ID 48056

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXXIX nr 136 (11777) Gdańsk, środa 13 lipca 1983 r. A Cena 5 zł

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

12 bm. odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR, na którym omówiono sytuację społeczno-polityczną w kraju.

Biuro Polityczne, obradując w przededniu drugiej rocznicy IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, stwierdza, że wyraźnie odczuwalne stały się korzystne dla narodu i państwa skutki realizacji przyjętego na zjeździe programu wyprowadzenia kraju z kryzysu społeczno - gospodarczego, socjalistycznej odnowy, linii porozumienia, walki i reform.

Od czasu IX Nadzwyczajnego Zjazdu partia, władza ludowa wielokrotnie stawały przed trudnymi, nieraz dramatycznymi problemami. Polska uchroniona jednak została od bratobójczej walki, zagrożenia państwowego bytu, ruiny gospodarki.

Biuro Polityczne podkreśliło, że konsekwentna praca Komitetu Centralnego, sojusznicze współdziałanie z ZSL i SD oraz z innymi siłami społecznymi w ramach Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, intensywna działalność Sejmu, Rady Ministrów, administracji państwowej, a przede wszystkim poczucie odpowiedzialności i praca społeczeństwa polskiego skutecznie przyczyniają się do wcielania w życie uchwał IX Zjazdu PZPR.

Biuro Polityczne stwierdziło, że systematycznie wzrastał stopień społecznego zrozumienia dla decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego. Upowszechniało się przekonanie, że była to decyzja konieczna. Już w momencie wprowadzenia stanu wojennego jasno określone zostały warunki jego zniesienia. Znalazło to swój wyraz w wystąpieniu przewodniczącego WRON w dniu 13 grudnia 1981 r.

Wraz ze zmniejszającym się stopniem zagrożenia rygory i uciążliwości stanu wojennego były konsekwentnie łagodzone, aż do jego zawieszenia w grudniu 1982 r. Biuro Polityczne stwierdza, że stanowisko Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON apelującego o zniesienie stanu wojennego odpowiada intencjom i stanowisku partii i zmierza do pełnej normalizacji życia społeczno-politycznego.

Biuro Polityczne zapoznało się także z informacją o przebiegu i ustaleniach podjętych w dniu 8 bm. podczas posiedzenia Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD.

(PAP)

Wspólna dyskusja prezydiów klubów poselskich PZPR ZSL i SD

12 bm. prezydia klubów poselskich PZPR, ZSL i SD na wspólnym posiedzeniu omówiły problemy związane z prowadzonymi w Sejmie pracami nad projektami ustaw o istotnym znaczeniu politycznym i ustrojowym.

Przedmiotem dyskusji był projekt zmian w Konstytucji PRL, wynikający z realizacji dokumentów programowych partii i stronnictw politycznych, z dążenia do jednoczenia narodu. Wyrażono aprobatę dla proponowanego zakresu nowelizacji ustawy zasadniczej.

Również inne zamierzenia ustawodawcze związane z realizacją procesu socjalistycznych przeobrażeń w naszym kraju, w tym projekt ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego, były pozytywnie ocenione przez prezydia klubów poselskich. (PAP)

Uchwały Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej

Wczoraj sejmowa Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej szczegółowo rozpatrzyła zebrane w postępowaniu materiały związane ze wstępnym wnioskiem poselskim o pociągnięcie byłego premiera **Piotra Jaroszewicza** i trzech byłych wicepremierów do odpowiedzialności konstytucyjnej. Komisja wysłuchała także wyjaśnień P. Jaroszewicza, **Tadeusza Wrzaszczyka i Jana Szydlaka. Tadeusz Pyka** — czwarta osoba objęta wstępnym wnioskiem poselskim — usprawiedliwił niemożność stawienia się i prosił o przyjęcie jego wcześniej złożonych szczegółowych wyjaśnień.

Podczas obszernej dyskusji zabrali głos wszyscy obecni posłowie — członkowie komisji. Zwrócono m.in. uwagę na potrzebę wykorzystania zgromadzonych materiałów nie tylko pod kątem odpowiedzialności poszczególnych osób, ale także z myślą o doskonaleniu mechanizmów rządzenia i kierowania sprawami państwa.

Rozważając kwestię osobistej odpowiedzialności — w sensie konstytucyjnym osób objętych poselskim wnioskiem wstępnym, komisja podjęła dwie uchwały, które zostaną przedstawione do rozpatrzenia Sejmowi.

W myśl pierwszej z nich — komisja proponuje pociągnięcie Piotra Jaroszewicza i Tadeusza Wrzaszczyka do odpowiedzialności konstytucyjnej i skierowanie sprawy do Trybunału Stanu.

● Dokończenie na str. 2

Konsekwentne stanowisko ZSRR w rokowaniach genewskich

Agencja TASS zdementowała informacje rozpowszechniane przez amerykańską sieć telewizyjną CBS i inne środki masowego przekazu w USA, jakoby na rokowaniach genewskich w sprawie ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie Związek Radziecki był gotów pominąć w rachunku sił NATO i Układu Warszawskiego brytyjskie i francuskie rakiety jądrowe średniego zasięgu.

Agencja stwierdziła w komentarzu Jurija Kornilowa, że informacje te są absolutnie bezpodstawne.

W. Brytania i Francja mają łącznie 162 rakiety średniego zasięgu wyposażone w głowice jądrowe. Związek Radziecki uważa, że ponieważ oba te kraje są sojusznikami USA w NATO, ich rakiety należy uwzględniać w bilansie sił jądrowych obu stron. Stany Zjednoczone twierdzą, że rachunek sił jądrowych średniego zasięgu w Europie należy ograniczyć do środków amerykańskich i radzieckich.

Pogłoski o domniemanej zmianie stanowiska radzieckiego rozpowszechniono w USA w związku z jednodniową wizytą w Waszyngtonie zachodnioniemieckiego ministra spraw zagranicznych Hansa-Dietricha Genschera, który poinformował Reagana i sekretarza stanu Shultza o przebiegu niedawnych rozmów kanclerza RFN Helmuta Kohla w Moskwie z przywódcami radzieckimi.

Związek Radziecki — napisał we wtorek komentator TASS — opowiadał się i popiera za całkowitą równością obu ugrupowań wojskowo-politycznych w Europie zarówno pod względem rakiet, jak też samolotów i ładunków bojowych i nie może być wątpliwości co do tego, że jeśli uwzględnić tę zasadę, porozumienie jest możliwe.

Jeśli jednak mimo to Waszyngton i NATO doprowadzą rokowania genewskie do zaprogramowanego przez siebie impasu i dojdzie do rozmieszczenia w Europie zachodniej nowych rakiet amerykańskich, nikt na Zachodzie nie powinien wątpić, iż ZSRR podejmie w porę skuteczne kontrśrodki. W rezultacie nastąpi przywrócenie równowagi — ale na wyższym, groźniejszym dla utrzymania pokoju poziomie. Odpowiedzialność za to spadnie na autorów i wykonawców obecnych planów NATO — stwierdza na zakończenie komentator TASS. (PAP)

DYPLOMATYCZNE wojaże

● Premier Francji, Pierre Mauroy, zakończył trzydniowa wizytę oficjalną na Węgrzech. W czasie jej trwania omawiał z kierownictwem kraju sprawy natury politycznej i gospodarczej.

Ostatniego dnia wizyty przeprowadził rozmowę z Janosem Kadarem.

W trakcie wizyty zostało podpisane porozumienie francusko-węgierskie w sprawie współpracy technicznej, naukowej i gospodarczej w dziedzinie energetycznej i surowcowej.

Ochrona zdrowia mieszkańców Żuław

Wczoraj w woj. elbląskim przebywał członek Prezydium NK ZSL, minister zdrowia i opieki społecznej Tadeusz Szelachowski, który w godzinach przedpołudniowych spotkał się z aktywem politycznym oraz gospodarzami Malborka, a następnie uczestniczył w poszerzonym posiedzeniu WK ZSL w Elblągu. W posiedzeniu tym wziął udział także I sekretarz KW PZPR Jerzy Prusiecki.

Zarówno w Malborku jak i w Elblągu główną uwagę skoncentrowano na specyfice przyrodniczo-klimatycznej i gospodarczej Żuław i przylegających doń terenów oraz na wynikających stąd potrzebach w dziedzinie ochrony zdrowia tamtejszej ludności. Kanwę dyskusji stanowiło wystąpienie lekarza wojewódzkiego **Bolesława Wiatrowskiego**, uzupełnione uwagami innych lekarzy oraz pracowników opieki społecznej.

Uwzględniając nader specyficzne warunki życia i pracy na depresyjnych terenach wyjątkowego potraktowania wymaga ochrona przed „żuławskimi chorobami", czyli reumatycznymi oraz tzw. zapaleniem korzonków, chorobami nerwów obwodowych, a po części także niektórymi schorzeniami odzwierzęcymi. Konieczne zatem są nie tylko ogólnie stosowane formy i metody ochrony zdrowia, ale również pewne specjalistyczne przesięwzięcia zapobiegawcze i lecznicze. Chodzi m. in. o odpowiednie medykamenty, odzież, obuwie. lecznictwo szpitalne i sanatoryjne, zapewnienie możliwości okresowych zmian klimatu. Pewne decyzje w sprawach leczniczych już zapadły, jak np. zapewnienie większych ilości skierowań do sanatoriów i na wczasy lecznicze dla żuławskich rolników, uruchomienie sanatorium w Stegnie. Wiele natomiast zrobiono dla zapewnienia na Żuławach możliwie najsprawniej pracujących ogólnych placówek służby zdrowia i opieki społecznej, tak pod względem bazy lokalowej i techniczno-medycznej jak i kadr. Podkreślano to w dyskusji, wyrażając pod adresem „ludzi w bieli" oraz władz politycz-

● Dokończenie na str. 2

Upały w Europie

Wyż, który rozciąga się od Grenlandii po Republikę Federalną Niemiec i blokuje dostęp chłodnego powietrza z północy, powoduje utrzymywanie się w północnej i środkowej Europie niezwykle upalnej pogody.

W RFN termometry wskazywały wczoraj przeciętnie 35 stopni Celsjusza. Podobnie gorąco jest w Belgii i w Wielkiej Brytanii.

Ciężkie chwile przeżywają urlopowicze, którym przyszło w taki żar zmierzać na lotniska samochodami. Temperatura w nagrzanych pojazdach dochodzi do 60 stopni Celsjusza.

Temperatura w Europie południowej utrzymuje się w normie. (PAP)

Fałszerstwo nie popłaca

Prokuratura Rejonowa w Gorzowie Wlkp. wniosła do Sądu Rejonowego w Choszcznie akt oskarżenia w sprawie, która początkowo wyglądała na kradzież 3215 sztuk trzody chlewnej o wartości 34,3 mln zł, a okazała się — jak wynika z dotychczasowych ustaleń — że jest to po prostu fałszerstwo statystyczne dokonane przez mającego zbyt duże ambicje 35-letniego kierownika fermy tuczu w Kołkach (PGR Choszczno) — Ryszarda T. Chcąc utrzymać dobrą opinię ukształtowaną w ciągu pierwszych czterech lat kierowania tym gospodarstwem, od lipca 1980 roku, aby ukryć rzeczywiste i — zdaniem zapytanych przez prokuraturę specjalistów, nawet normalne w tych warunkach straty — zaczął poświadczać nieprawdę w dokumentach ewidencji urodzeń, przeklasowań, a zwłaszcza padnięć trzody chlewnej, zaniżając ich liczbę i mając nadzieję, że w przyszłości uda się rachunek także tą drogą wyrównać. Ryszard T. podał również w tym celu zawyżone, nieprawdziwe dane do arkuszy spisowych w czerwcu 1982 roku, w wyniku czego powstał ów niedobór ponad 3 tys. szt. trzody. W styczniu br. kierownik zgłosił się sam do Prokuratury Rejonowej w Choszcznie, nie mogąc — jak wyjaśnił — dłużej znieść takiej sytuacji.

Akt oskarżenia zarzuca kierownikowi fermy w Kołkach Ryszardowi T. oraz dwom innym osobom tam zatrudnionym, którzy pomogli mu w fałszerstwie danych: zootechnikowi Łucji I. oraz Grażynie K., przewodniczącej komisji inwentaryzacyjnej podczas spisu — popełnienie czynów polegających na poświadczeniu nieprawdy. Oskarżonym o to przestępstwo grożą kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat oraz grzywny od 5 tys. zł do 1 mln zł.

(PAP)

Pogoda

Jak nas poinformował dyżurny synoptyk IMiGW w Gdyni, dziś będzie zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, możliwość lokalnych burz lub przelotnych opadów. Temperatura od 14 do 25 st. Wiatr północny i północno-zachodni, umiarkowany. (k)

Pierwsze ziarna rzepaku i jęczmienia płyną do państwowych magazynów

Zgodnie z tradycją, w sobotę 8 lipca rozpoczęły się żniwa na polu Henryka Kwiatosa w Białyninie (gm. Człuchów woj. skierniewickie). Gospodarz zbierze żyto z 4 ha. Nz.: Henrykowi Kwiatosowi pomaga przy pracy rodzina.

CAF — Witold Rozmysłowicz — telefoto

Wraz z postępem prac żniwnych wzrasta skup ziarna z tegorocznych zbiorów. Na razie gospodarstwa dostarczają do magazynów PZZ i gminnych spółdzielni przede wszystkim ziarno rzepaku. Ziarno jest suche, a jego dzienne dostawy przekraczają 15 tys. ton. W ciągu 10 dni lipca w skali kraju skupiono przeszło 76 tys. ton rzepaku, podczas gdy w tym samym czasie roku ubiegłego niewiele ponad 4 tys. ton. Najwięcej, bo blisko 25 tys. ton rzepaku dostarczyli do tej pory rolnicy woj. opolskiego.

Dostawy zbóż z tegorocznych zbiorów utrzymują się jeszcze na niezbyt wysokim poziomie. Skupuje się przede wszystkim jęczmień ozimy, a tylko gdzieniegdzie żyto. Magazyny GS i PZZ przygotowane są na znaczny wzrost dostaw od momentu, gdy szeroko korzystać się będzie przy zbiorach z kombajnów zbożowych.

Są natomiast regiony, w których po ogłoszeniu preferencyjnych cen na ziarno, wzrosły dostawy do punktów skupu zbóż z ubiegłorocznych zbiorów. Dotyczy to m.in. województw: suwalskiego, łomżyńskiego i białostockiego. Skupiono tam w ciągu 10 dni lipca ponad 7,1 tys. ton ubiegłorocznego zboża. Stosunkowo najwięcej zbóż z tegorocznych zbiorów kupiono w województwach: opolskim i wrocławskim. O ile utrzyma się upalna pogoda punkty skupu woj. opolskiego spodziewają się znacznego wzrostu dostaw ziarna już za kilka dni.

W Gdańskiej Stoczni Remontowej

* Upały dają się we znaki * Terminy zgodne z planami

W dniu wczorajszym w dokach i basenach Gdańskiej Stoczni Remontowej przebywało 29 jednostek różnych bander — w tym 20 jednostek polskich, należących do różnych armatorów.

Czesław Łuszczek i Eugeniusz Blicharz z W-10 (wydział malarsko - konserwatorski) podczas malowania elementów pokładowych trawlera - przetwórni „Grigorij Połujanow" z Kaliningradu. Fot. R. Pietrzak

Jeszcze w tym tygodniu stocznię opuszczą dwie jednostki greckie — **„Dynashinky" i „Eurobreeze"** (stojący aktualnie na doku) oraz jednostka Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie **„Profesor Bohdanowicz"**. Ta ostatnia udaje się w próby morskie po remoncie kapitalnym. Do końca bieżącego miesiąca gdańscy stoczniowcy — remontowcy zakończą też pracę na dwu statkach Polskich Linii Oceanicznych — **„Polnordzie"** (po remoncie bieżącym) i **„Zawichoście"** (po remoncie kapitalnym). **„Ursus", „Pułkownik Dąbek", „Profesor Mierzejewski"** — to kolejne jednostki gdyńskiego armatora liniowego znajdujące się w różnych stadiach remontów w GSR.

Na 15 bm. planowane jest przekazanie wyremontowanego holownika **„Smok"** z Polskiego Ratownictwa Okrętowego i pogłębiarki **„Inż. Łęgowski"** należącej do Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Podwodnych.

Mimo upałów trwają też intensywne prace na radzieckich statkach rybackich i jednostkach specjalnego przeznaczenia — tradycyjnie już remontowanych w GSR, a uprzednio w większości budowanych w stoczniach Trójmiasta. Po próbach morskich jest już trawler-przetwórnia **„Grigorij Połujanow"**, który przechodzi ostatnie prace wykończeniowe i konserwacyjne. Zaawansowane są prace przy remoncie kapitalnym na podobnej jednostce **„Polarnoje Sijanie"**.

Natomiast Zakład Remontu Masowców opuścił wczoraj masowiec PŻM **„Obrońcy Poczty"**, zaś na wejście na dok oczekuje **„Ziemia Krakowska"**. Dok ten, 25-tysięcznik, zajmuje aktualnie jednostka z serii B-552 budowana przez Stocznię Gdańską im. Lenina dla armatora zagranicznego — i jest to dobry przykład współpracy dwu sąsiadujących ze sobą zakładów, podległych wprawdzie dwu różnym resortom (gospodarki morskiej oraz hutnictwa i przemysłu maszynowego), lecz widać umiejących kooperować we właściwym zagospodarowaniu swych mocy produkcyjnych.

Jak informuje szef polityki handlowej i planowania w pionie zastępcy dyrektora ds. produkcji **Longin Bukowski** — tradycyjnie już miesiące letnie są okresem zwiększonej ilości zleceń remontowych. Zbiega się to akurat z sezonem urlopowym, a w tym roku — z falą dokuczliwych upałów. Mimo wysiłków służby socjalnej (ciepłe i chłodne napoje, posiłki regeneracyjne, zadowalający stan szatni, urządzeń sanitarnych, natrysków itp.) obserwuje się nieznaczne zwolnienie tempa pracy z uwagi na panujące warunki — zwłaszcza w pomieszczeniach zamkniętych, mocno przegrzanych, słabiej wentylowanych.

Piętą achillesową wydziałów świadczących bezpośrednie roboty remontowe są

● Dokończenie na str. 2

Układ o przyjaźni między Mongolią i Afganistanem

W stolicy Mongolii, Ułan Bator, przewodniczący Wielkiego Churału Ludowego **Jumdżagin Cedenbał** i przewodniczący Afgańskiej Rady Rewolucyjnej **Babrak Karmal** podpisali układ o przyjaźni między Mongolską Republiką Ludową i Demokratyczną Republiką Afganistanu. Podpisane zostały również umowy handlowe i inne dokumenty.

(PAP)

List „Strzechy" w sprawie sprowadzenia prochów gen. W. Sikorskiego

Najstarszy obecnie na świecie (w przyszłym roku obchodzić będzie 90-lecie swego istnienia) Związek Polaków w Austrii „Strzecha" wystosował do ambasadora Wielkiej Brytanii w Austrii list, w którym stwierdza się, że z okazji 40 rocznicy śmierci generała Władysława Sikorskiego, związek „Strzecha" w imieniu swych członków Polaków wyraża przekonanie, iż szczątki wielkiego syna naszego narodu — powinny dla wiecznej pamięci znaleźć swe ostatnie miejsce spoczynku we własnej ojczyźnie — Polsce.

Autorzy listu proszą o przesłanie tego dokumentu władzom brytyjskim w Londynie.

(PAP)

Na polu namiotowym. Fot. R. Pietrzak

Pogoda sprzyja wczasowiczom

W ośrodkach wczasowo-wypoczynkowych, biwakach, kempingach i wsiach letniskowych na terenie całego kraju — komplet urlopowiczów i wczasowiczów. W zasadzie — jak poinformowano dziennikarzy na konferencji prasowej zorganizowanej 12 bm. w Warszawie przez Główny Komitet Turystyki — indywidualny turysta, który wcześniej nie zadbał o miejsce noclegowe, czy nie wykupił wczasów nie mo że liczyć już na pomoc organizacji turystycznych czy biur podróży. Miejsc w ośrodkach wczasowych już nie ma.

Turyści i wczasowicze nie mają problemów z pogodą. Do pisuje ona bowiem w całym kraju.

Kłopotów z nabyciem wielu artykułów spożywczych i napojów mogą spodziewać się turyści indywidualni, którzy wybrali się w Beskidy. W wielu miejscowościach odczuwa się w niektórych godzinach braki pieczywa, a także warzyw i owoców. Trudno jest też pożywić się w wielu lokalach gastronomicznych, gdzie jest mały wybór potraw, a stosunkowo wysokie ceny. Jednak wszystkie miejscowości Podbeskidzia wypełnione są po brzegi wczasowiczami i amatorami górskich wędrówek.

W woj. konińskim wybuchło ostatnio 31 pożarów, w tym 9 razy płonął las. Straty materialne są znaczne. Zagrożenie pożarowe utrzymuje się nadal.

Wojewoda koniński wydał zarządzenie na okres suszy o nadzwyczajnej ochronie przeciwpożarowej w obszarach leśnych, zakazując wstępu do lasu wszystkim osobom z wyjątkiem pracowników i służb leśnych oraz zarejestrowanych zbieraczy runa leśnego.

Także wojewoda łomżyński wydał decyzję zakazującą wstępu do lasów wszystkim z wyjątkiem osób uprawnionych do zbierania runa leśnego i myśliwych oraz pracowników służb leśnych.

„Czerwony kur" nie omija też woj. poznańskiego, w którym tylko w pierwszej dekadzie lipca zanotowano 53 pożarów. Według wstępnych danych szacunkowych, przyniosły one straty w wysokości ponad 10 milionów złotych, w tym w gospodarce rolnej — 8 mln złotych.

Wojewoda poznański wydał zarządzenie zakazujące wstępu do lasów. Wojewódzka straż pożarna w Poznaniu przeprowadziła ostatnio inspekcje na 48 trasach leśnych. Ujawniły one liczne przypadki nieprzestrzegania przepisów.

„Almatur II" przed swym wielkim egzaminem

Do portu szczecińskiego powrócił z pierwszego rejsu pierwszy polski trimaran „Almatur II". Jest to jacht pełnomorski o trzech kadłubach. Wybudował go własnymi siłami przy pomocy kilku kolegów żeglarzy warszawski żeglarz, kapitan jachtowy — Wojciech Kaliski.

Jak oświadczył dziennikarzowi PAP, rejs zakończył się pełnym sukcesem. Nowa, unikatowa w polskiej flocie jachtowej, konstrukcja doskonale spisuje się na wodzie. Trimaran jest szybki i bardzo wygodny w eksploatacji. Mimo niesprzyjających wiatrów osiągnął ponad 18 węzłów szybkości, co stawia go w ścisłej czołówce tego typu jednostek.

„Almatur II" zbudowany został specjalnie do udziału w przeszłorocznych transatlantyckich regatach żeglarzy samotnych „Ostar 84". Będzie to pierwszy polski trimaran uczestniczący w tej największej imprezie światowego żeglarstwa, w której odnosili sukcesy Krzysztof Baranowski na „Polonezie" i Kazimierz Jaworski na „Spanielu".

Już za kilka dni „Almatur II" opuści port szczeciński i wyruszy do Wielkiej Brytanii, gdzie startować ma w organizowanych tam międzynarodowych regatach dwuosobowych. Razem z kpt. Wojciechem Kaliskim popłynie na „Almaturze II" warszawski żeglarz Grzegorz Stępień, zarówno dla zawodników jak i jachtu będzie to pierwszy ważny sprawdzian przed oczekującymi ich znacznie trudniejszymi startami.

(PAP)

Konferencja prasowa rzecznika rządu dla korespondentów pism zagranicznych

Wczoraj odbyło się kolejne spotkanie dziennikarzy zagranicznych z rzecznikiem rządu min. **Jerzym Urbanem.** Wiele zadawanych przez korespondentów pytań dotyczyło perspektywy zniesienia stanu wojennego, a także projektowanych zmian w zapisach konstytucyjnych.

J. Urban przypomniał, że pewne zmiany w konstytucji były już wcześniej zapowiadane. Np. na wspólnym plenum KC PZPR i NK ZSL postanowiono poprzeć ustanowienie konstytucyjnych gwarancji dla indywidualnej gospodarki rolnej. Z komunikatu o niedawnym spotkaniu Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych wynika, że w konstytucji miejsce FJN zająć powinien Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego.

Komentując sprawę zniesienia stanu wojennego J. Urban stwierdził, że każdy kto śledził działania rządu, poczynając od 13 grudnia 1981 r., ten mógł stwierdzić, że rygory tego stanu były systematycznie łagodzone, władze od początku zmierzały do zniesienia stanu wojennego. Dziś stan wojenny jest w stadium szczątkowym. Polityka rządu była i jest konsekwentna pod względem kierunku. W tym świetle zniesienie stanu wojennego gdy się dokona nie będzie wydarzeniem zaskakującym. Gdyby nie działania zewnętrzne np. amerykańskie i ich skutki — dodał J. Urban — to całkowite zniesienie stanu wojennego byłoby możliwe dużo wcześniej. Postępująca normalizacja sytuacji w Polsce sprawia, że rozważania nad całkowitym zniesieniem rygoru stanu wojennego weszły już w fazę zaawansowaną. Nie mogę jednak potwierdzić żadnych spekulacji dotyczących konkretnych dat i biegu wydarzeń. Przed zniesieniem stanu wojennego musi dokonać oceny sytuacji Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego, także rząd określi swoje zdanie. Decyzję władna jest podjąć Rada Państwa przy aprobacie Sejmu PRL, mającego doniosłą rolę do spełnienia. J. Urban podkreślił, że rząd podziela opinie o sytuacji w kraju zawarte w apelu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w sprawie zakończenia stanu wojennego w Polsce.

Odpowiadając na pytanie o reakcje rządu polskiego na różne w USA głosy na temat ewentualnego łagodzenia sankcji rzecznik rządu szeroko scharakteryzował stosunki polsko-amerykańskie, przypominając podstawowe fakty i wydarzenia.

Ustanawiając sankcje prezydent Ronald Reagan mówił o cofnięciu pomocy Polsce. Miał się jednak z prawdą. Kredytowanie obrotów gospodarczych z Polską było faktycznie niemal wstrzymane już wtedy, kiedy u nas hulała jeszcze ekstrema „Solidarności", tak bliska sercu amerykańskiego prezydenta — powiedział J. Urban. W rzeczywistości USA po 13 grudnia nie zaniechały żadnej pomocy dla Polski, bo ona nie istniała. Jednostronnie zerwano natomiast obustronnie obowiązujące umowy i porozumienia.

Stany Zjednoczone — przypomniał rzecznik rządu — w latach 70-tych potwierdzały, że współpraca gospodarcza między naszymi krajami nie może pociągać za sobą żadnych warunków politycznych. To zobowiązanie rząd USA podeptał. W wyniku wiarołomstwa rządu Stanów Zjednoczonych nasz naród poniósł straty wstępnie szacowane na kilka miliardów dolarów. Takie są bezpośrednie skutki sankcji. N

● Dokończenie na str.

Konferencja prasowa rzecznika rządu

● **Dokończenie ze str. 1**

podobnym poziomie kształtują się również skutki pośrednie. Krzywdę proporcjonalną do strat ogólnych, wynikłych z sankcji i restrykcji poniosła każda polska rodzina, co w jej życiu objawiło się spadkiem stopy życiowej. Straty Polski z tytułu polityki sankcji i restrykcji wciąż rosną. Rząd polski rezerwuje sobie prawo wystąpienia o wyrównanie strat jakie poniosło społeczeństwo.

Rząd polski nigdy żadnych politycznych warunków wiązanych ze zniesieniem sankcji nie przyjmował, odrzuca je obecnie i nie przyjmie w przyszłości. Kiedy było nam najciężej — podkreślił J. Urban — nie poszliśmy na żadne ustępstwa. Tym bardziej teraz kiedy nasza gospodarka znajduje coraz mocniejsze oparcie, gdy z wydatną pomocą przyjaciół, ale przede wszystkim o własnych siłach dźwiga się z upadku, z upadku za który władze amerykańskie ponoszą współodpowiedzialność.

Naszą politykę wewnętrzną — stwierdził rzecznik — kształtuje wewnątrzpolskie dobro, a nie żądania zagraniczne. Rząd polski realizuje politykę dyktowaną dobrem państwa polskiego i długofalowymi interesami społeczeństwa.

Zrazu, po 13 grudnia 1981 r. — przypomniał J. Urban — prezydent Reagan żądał np. nawiązania przez władze Polski dialogu z Kościołem. Tymczasem dialog ten nigdy, ani na chwilę nie był zerwany. Obecnie prezydent przekonał się już bodaj o żywości tego dialogu. Przestał więc żądać dialogu z Kościołem, a także z nie istniejącą „Solidarnością", a wzywa tylko do rozmów ze związkami zawodowymi niezależnymi od państwowej administracji. Rozmów takich z nowymi niezależnymi właśnie związkami władze prowadzą wiele — powiedział J. Urban. Nie o to chodzi. Dla prezydenta USA związki niezależne to znaczy popierające cele antykomunistycznej krucjaty ogłoszonej przez USA, zwalczające na gruncie politycznym ustrój i władze swojego kraju. Na użytek amerykański R. Reagan stosuje jednak inną miarę, gdyż nie uważa amerykańskich związków zawodowych za zależne, chociaż one w większości silnie popierają istniejący w USA ustrój, a także politykę kolejnych rządów waszyngtońskich na ogół w jej agresywnych przejawach.

R. Reagan żąda dalej zniesienia u nas stanu wojennego, chociaż my właśnie do tego zmierzamy od początku jego wprowadzenia. To pragnienie sami głosimy i od dawna stopniowo realizujemy. To samo dotyczy uwalniania osób skazanych za przestępstwa popełnione z motywów politycznych. Tego rodzaju osób uwięzionych mamy dziś zresztą znacznie, ale to znacznie mniej, niż Stany Zjednoczone, nie mówiąc już o zaprzyjaźnionych z Waszyngtonem krajach Ameryki Łacińskiej.

Biały Dom i departament stanu zapowiadają, że drugorzędne sankcje będą ewentualnie znoszone, jeżeli tylko z Waszyngtonu dostrzegą w Polsce tendencje „liberalizacyjne". Rozumie się przez to posunięcia zbieżne z tworzonymi w Białym Domu wyobrażeniami o tym jaki ustrój i stosunki powinny panować w Polsce. Taka „liberalizacja" — stwierdził J. Urban — nie nastąpi.

Ogólny kształt stosunków polsko-amerykańskich zależny jest w znacznym stopniu od ogólnego biegu wydarzeń na linii Wschód — Zachód. Wobec perspektywy umierania od amerykańskich rakiet staje się rzeczą wtórnego znaczenia, czy na nasz ostatni obiad zjemy kurę utuczoną amerykańską kukurydzą, albo rybę złowioną na amerykańskich łowiskach. Gdyby Waszyngton — podkreślił J. Urban — nawet skłonił się do mitygowania zbrojeń i niepchania stosunków międzynarodowych w prowojennym kierunku, to mimo to i tak mamy jeszcze swoje odrębne, całkowicie bilateralne rozliczenia z rządem USA.

Prawdziwa jednak, stopniowa poprawa stosunków w płaszczyźnie dwustronnej wymaga wyraźnego zrezygnowania przez USA z prób wpływania na tok wydarzeń w Polsce, w tym z agresji propagandowej, z jątrzącej działalności „Głosu Ameryki" i radia „Wolna Europa". Działalność tych rozgłośni uważamy za ingerencję w wewnętrzne sprawy Polski, za czynnik w sposób istotny wpływający na stosunki polsko-amerykańskie.

Jeżeli za ewentualnymi „gestami" nie nastąpi zmiana w traktowaniu Polski — stwierdził J. Urban — jeżeli będziemy nadal polem ćwiczeń dla antykomunistycznej krucjaty R. Reagana, jeżeli w ślad za tymi „gestami" nie pojawi się skłonność USA do uznania krzywd, jakich doznała Polska Rzeczpospolita Ludowa od obecnego rządu w Waszyngtonie, to okaże się po prostu, że USA usiłują zachować twarz przy wycofaniu się z antypolskich represji, na których dziś już tylko one tracą. Jednym słowem oczekujemy rzeczywistych przewartościowań w polityce ekipy R. Reagana wobec Polski, a nie jedynie „gestów". Oczekujemy dowodów fundamentalnej, niechby nawet stopniowej zmiany polityki Waszyngtonu wobec Polski z wrogiej na poprawną.

Mówiąc o stosunkach polsko-amerykańskich J. Urban przypomniał w jaki sposób USA i RPA wykorzystały okres anarchii w Polsce, w celu wyparcia naszego kraju z rynków węglowych. Z uznaniem wyrażając się o postępującej w Polsce anarchizacji życia społecznego rząd USA oferował równocześnie amerykański węgiel po zaniżonych cenach na rynkach, z których Polska była wypierana.

Jedno z pytań dotyczyło możliwości utworzenia w Polsce chrześcijańskich związków zawodowych pod egidą Kościoła. J. Urban stwierdził, że są to bezpodstawne spekulacje prasy zachodniej na tle rozmów premiera Jaruzelskiego z papieżem Janem Pawłem II. Rozmowy te — powiedział rzecznik — nie miały charakteru negocjacji, a w ich toku nie poruszano problematyki ściśle związkowej. J. Urban przypomniał, że tego rodzaju pogłoski zdementował już na lotnisku w Rzymie prymas Józef Glemp. Odradzający się obecnie ruch zawodowy jest i pozostanie jedynym związkowym partnerem władzy. Rząd liczy się z opiniami i sugestiami związków zawodowych.

Jedno z ostatnich pytań dotyczyło ankiety przeprowadzonej podobno przez tygodnik „Paris Match" w Polsce. Wynika z niej, że blisko 80 proc. Polaków popiera działalność podziemia. J. Urban stwierdził, iż wątpi czy w ogóle jakikolwiek sondaż ta redakcja przeprowadziła. Uzyskane przez francuski tygodnik dane świadczą, że ankieta była fikcją. Gołym okiem widać bowiem, że wpływy podziemia są znacznie ograniczone, co potwierdziło się m.in. 1 Maja, a także w czasie wizyty papieża. (PAP)

W skrócie

● Reforma gospodarcza jest i pozostanie polem walki politycznej. Musi więc być ona przedmiotem nieustannej uwagi ze strony partii, której podstawową rolą jest dbanie o klasowy charakter reformy — stwierdzono podczas spotkania dziennikarzy z przedstawicielami Centralnej Komisji Rewizyjnej i Wydziału Ekonomicznego KC PZPR, jakie odbyło się wczoraj.

CKR przeprowadziła w ostatnich miesiącach analizę pracy inspiratorsko-kontrolnej kilku wybranych instancji partyjnych w zakresie wdrażania reformy gospodarczej.

Omawiano również bieżącą sytuację rynkową. Wstępne oceny za I półrocze wskazują że utrzymuje się tendencja do poprawy globalnego bilansu popytu i podaży.

● Już po raz dziesiąty Kielce goszczą artystów w mundurach harcerskich. Na X jubileuszowy harcerski festiwal kultury młodzieży szkolnej przyjechały do Kielc 54 zespoły z całego kraju oraz 6 ze Związku Radzieckiego, NRD, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii. W sumie — ok. 2,5 tys. dziewcząt i chłopców, którzy w ciągu trzech tygodni festiwalowych zaprezentują 3 galowe koncerty w amfiteatrze „Kadzielnia" oraz 40 razy wystąpią w kieleckich klubach a 10 razy — w miastach i miasteczkach regionu świętokrzyskiego.

● Prezydium CK SD na posiedzeniu 12 bm. stwierdziło, że dalszy postęp, który nastąpił w normalizacji życia politycznego i społecznego kraju, a także konsekwentne urzeczywistnianie programu porozumienia oraz reform społecznych i gospodarczych, stwarzają sprzyjające warunki wyjścia ze stanu wojennego.

Omawiając sytuację społeczno-gospodarczą kraju prezydium stwierdziło, że budzi ona nadal niepokój zwłaszcza w zaspokajaniu potrzeb ludności w usługi i produkcję rynkową.

Prezydium przyjęło stanowisko wobec projektu ustawy o „Systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego". Stwierdzono, że projekt tej ustawy w swych zasadniczych rozwiązaniach jest zbieżny z postulatami XII Kongresu SD.

● Ocena funkcjonowania komunikacji miejskiej oraz długofalowa koncepcja jej rozwoju były 12 bm. przedmiotem posiedzenia Prezydium Komisji Planowania przy Radzie Ministrów; uczestniczyli przedstawiciele kierownictw zainteresowanych resortów.

75-lecie E. Lipińskiego

Jeden z najwybitniejszych naszych twórców, grafik, satyryk, dziennikarz, organizator życia artystycznego — **Eryk Lipiński** obchodził wczoraj 75-lecie urodzin. Jubileuszowe spotkanie zgromadziło w redakcji „Szpilek" w Warszawie — pisma, którego Eryk Lipiński jest współtwórcą i dwukrotnie nim kierował — grono przyjaciół artysty, a wśród nich czołowych przedstawicieli świata kultury.

Eryk Lipiński otrzymał list od I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego** ze słowami serdecznych gratulacji i życzeniami dalszych osiągnięć dla dobra polskiej sztuki. W liście W. Jaruzelski wysoko ocenił nie tylko kunszt jubilata, lecz również jego postawę społeczno-obywatelską, postępowe i patriotyczne treści zawarte w twórczości artysty.

Jubilat otrzymał listy gratulacyjne również od sekretarza KC PZPR — **Waldemara Świrgonia** i ministra kultury i sztuki **Kazimierza Żygulskiego**, który udekorował Eryka Lipińskiego przyznanym mu przez Radę Państwa Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Wśród uczestników spotkania obecni byli: **Waldemar Świrgoń**, wicepremier **Mieczysław F. Rakowski** i kierownik Wydziału Kultury KC — **Witold Nawrocki**.

Z okazji 75-lecia Eryka Lipińskiego przybyli do Warszawy przedstawiciele pism satyrycznych z bratnich krajów. Życzenia artyście złożyli redaktorzy pism: „Eulenspiegel" z Berlina, „Dikobraz" z Pragi, „Rohacz" z Bratysławy, „Ursica" z Bukaresztu i „Strszel" z Sofii.

Eryk Lipiński od przeszło pół wieku wzbogaca łamy naszych pism swoimi dowcipnymi, satyrycznymi a przy tym nie pozbawionymi wyrozumiałości dla ludzkich słabostek rysunkami, zwłaszcza karykaturami. Swą twórczą aktywność zawsze łączył z pasjami społecznika, a w okresie okupacji hitlerowskiej — uczestnika ruchu oporu. Aresztowany, był m.in. więźniem obozu w Oświęcimiu. Najnowszą pasją Eryka Lipińskiego jest utworzone z jego inicjatywy, w znacznej części w oparciu o jego zbiory kierowane przez niego Muzeum Karykatury w Warszawie. Przygotowania do otwarcia tej placówki pochłaniają obecnie czas i energię Eryka Lipińskiego. (PAP)

Uchwały Komisji
Odpowiedzialności Konstytucyjnej

● **Dokończenie ze str. 1**

Zawarte w uchwale zarzuty wobec nich wiążą się z dziedzinami planowania, polityki inwestycyjnej, kredytów zagranicznych, informacji statystycznej. Jeden z zarzutów dotyczy nieprzestrzegania narodowych planów społeczno-gospodarczych.

W drugiej uchwale Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej wnosi o umorzenie postępowania w stosunku do Jana Szydlaka i Tadeusza Pyki. Komisja doszła do wniosku, że w stosunku do tych osób brak jest prawnych przesłanek pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej. Jeśli chodzi o zarzucane im czyny — uważa komisja — nie nastąpiło naruszenie konstytucji lub innej ustawy. Jakkolwiek nie zawsze aktywność tych osób w zwalczaniu negatywnych zjawisk — pierwszej, jeśli chodzi o sprawy gospodarki paliwowo-energetycznej, a drugiej, o sprawy rynku wewnętrznego — była zadowalająca, to nie jest to równoznaczne z naruszeniem obowiązujących ustaw.

Uchwały komisji zostaną rozpatrzone przez Sejm, do którego należą ostateczne decyzje w tych sprawach. Wraz ze swymi uchwałami komisja przekaże Sejmowi całość materiałów z przeprowadzonego postępowania w stosunku do wszystkich czterech osób.

We wstępnym wniosku poselskim znajdowała się również sugestia rozważenia podstaw prawnych odpowiedzialności konstytucyjnej w odniesieniu do **Edwarda Gierka i Edwarda Babiucha.** Komisja, po przeanalizowaniu tej sprawy z prawnego punktu widzenia, podjęła trzecią uchwałę, w której uznała, iż nie ma podstaw prawnych po temu. Ustawa o Trybunale Stanu przewiduje odpowiedzialność konstytucyjną wyłącznie osób zajmujących najwyższe stanowiska państwowe i o ile naruszenie ustaw nastąpiło w związku z pełnieniem tych stanowisk. Nie dotyczy to obu wspomnianych osób. Nie zajmując się sprawą ich odpowiedzialności z innego punktu widzenia — oceny polityczne zostały już dokonane, a konsekwencje polityczne wyciągnięte — komisja uznała, że brak przesłanek do odpowiedzialności o charakterze konstytucyjnym. (PAP)

Kosztowności w... żołądku

Prawdziwy skarb — 8 grubych, złotych obrączek wyciągnęli z żołądka 35-letniego Wiesława K. lekarze Pracowni Endoskopowej I Kliniki Chirurgicznej Akademii Medycznej w Krakowie. Pacjent skierowany został do kliniki, przez szpital w Jastrzębiu Zdroju, po stwierdzeniu obecności w żołądku ciał obcych. Udało się je usunąć bez zabiegu chirurgicznego, przy pomocy specjalnych narzędzi, przez usta. Obrączki pakowane były po dwie sztuki, starannie owinięte folią i zabezpieczone dodatkowo grubymi taśmami. Pacjent połknął je już przed trzema miesiącami i nie mógł się doczekać, aż opuszczą jego organizm naturalną drogą.

Jak twierdzą lekarze, wypadki połykania biżuterii i kamieni szlachetnych towarzyszą każdemu sezonowi turystycznemu, bywa, że do kliniki zgłaszają się osoby z prośbą o wyciągnięcie z żołądka „zdeponowanych" tam kosztowności i nie chcą wierzyć zapewnieniom lekarzy, że żadnych tego typu przedmiotów w ich organizmie już nie ma. Warto przypomnieć, że „lokata kapitału" we własnym żołądku może być powodem groźnych powikłań w funkcjonowaniu przewodu pokarmowego i spowodować konieczność ciężkiej operacji chirurgicznej. (PAP)

Zmiana ceny detalicznej soli

Z dniem 15 lipca br. producenci soli jadalnej w porozumieniu zawartym z organizacjami handlowymi, wprowadzają nowe ceny detaliczne soli jadalnej.

Nowe ceny detaliczne soli jadalnej wynosić będą:
— sól warzona paczkowana w woreczki foliowe à 1,25 kg — 17 zł,
— sól warzona w torebkach papierowych 1 kg — 14 zł,
— sól kamienna biała w torebkach papierowych 1 kg — 11 zł.

Podwyżka cen detalicznych soli wynika głównie z potrzeby utworzenia trwałego Narodowego Funduszu Ochrony Zabytkowej Kopalni Soli Wieliczka — przeznaczonego na finansowanie prac remontowo-konserwatorskich w tej kopalni. Eksploatowana ponad 700 lat kopalnia wymaga — dla utrwalenia i zachowania dla przyszłych pokoleń jednego z najstarszych obiektów górniczych w świecie — bezzwłocznego podjęcia intensywnych prac konserwatorskich.

Kopalnia soli w Wieliczce z uwagi na przebogate wartości społeczne, kulturowe i techniczne uznana została za pomnik historii i wpisana na listę światowego dziedzictwa kulturalnego i przyrodniczego UNESCO — jako cenny zbiór zabytków muzealnych i obiektów sztuki górniczej. (PAP)

W Gdańskiej Stoczni Remontowej

● **Dokończenie ze str. 1**

niedobory zatrudnienia. „Od ręki" wydziały te mogłyby przyjąć do pracy 500 osób — głównie malarzy — konserwatorów, monterów rurociągów i instalacji okrętowych. Czasowo występują także braki monterów maszynowych, a to ze względu na duże aktualnie zapotrzebowanie na prace w siłowniach okrętowych (sporo jednostek przechodzi remonty kapitalne). Tu znowu z pomocą przychodzą stocznie — sąsiadki — SG i „Północna" — oczywiście w ramach posiadanych akurat nadwyżek siły roboczej w danych specjalnościach. Stąd dużą wagę w szkoleniu wewnętrznym przywiązuje się w GSR do tzw. dwuzawodowości. Chodzi o to, by np. monter kadłubowy czy rurociągowy w razie potrzeby miał uprawnienia spawalnicze i przy drobnym odcinku wykonywanej przez siebie pracy nie musiał czekać na przyjście spawaczy, których też nie ma zbyt wielu.

Tym bardziej cenić trzeba trud remontowców dotrzymujących terminy uprzednio zaplanowanych zadań wyremontowanych jednostek. **M. St.**

I ty możesz zostać pielęgniarką

Pielęgniarka — zawód typowo kobiecy i o wieloletniej tradycji, społecznie niezmiernie potrzebny i jednocześnie cieszący się uznaniem wśród ludzi.

Do zawodu pielęgniarki przygotowują dwa rodzaje szkół: licea medyczne i policealne studia medyczne. W bieżącym roku ustalono priorytety dla niektórych kierunków ponadpodstawowego szkolnictwa zawodowego. Zawód pielęgniarki jest jednym z nich. W związku z tym **Kuratorium Oświaty i Wychowania w Gdańsku wspólnie z Wydziałem Zdrowia i Opieki Społecznej UW opracowało plan szkolenia pielęgniarek zwiększając liczbę przyjęć na nowy rok szkolny. Uruchomiono w Starogardzie Gdańskim, Gdańsku, Sopocie i Kartuzach nowe licea medyczne, zaś w dotychczas istniejących — w Wejherowie, Tczewie, Gdyni i Kościerzynie zwiększono liczbę wydziałów pielęgniarskich, podobnie zresztą jak w medycznych studiach policealnych.**

Do liceów medycznych skierowano nadwyżkę kandydatów z LO. W sumie na wszystkie wydziały liceów medycznych przyjęto 556 osób, wykonując prawie w 200 proc. planowane w styczniu br. założenia rekrutacyjne.

Dla tych, którzy chcą kształcić się w zawodzie pielęgniarki droga nie jest jeszcze zamknięta. Nie zakończyła się rekrutacja do policealnych studiów medycznych. Trwać będzie do końca sierpnia br.

Podjęcie nauki w pomaturalnych formach kształcenia pielęgniarek uzależnione jest od efektu rozmowy kwalifikacyjnej, która zastąpiła za zgodą Ministerstwa Oświaty i Wychowania, egzamin wstępny. Ponadto o przyjęcie do policealnego studium medycznego ubiegać się mogą kandydatki, których wiek nie przekroczył 35 roku życia. **AB**

Nowa koncepcja studiów dla pracujących

Problem studiów dla pracujących jest ostatnio szeroko dyskutowany. Ich obecny kształt budzi wiele kontrowersji.

Studia dla pracujących zostały wprowadzone do systemu szkolnictwa wyższego w Polsce bezpośrednio po wyzwoleniu kraju. Ich celem było szybkie uzupełnienie olbrzymiego deficytu kadr z wyższym wykształceniem. Rozwój tej formy studiów trwał nieprzerwanie do 1974 r., kiedy osiągnięto maksymalny poziom rekrutacji — blisko 45 tys. osób na I rok studiów. Kolejne lata — to względna stabilizacja na tym właśnie poziomie. Coraz częściej jednak zwracano uwagę na pogarszanie się jakości tego rodzaju studiów. Wystąpiło również zjawisko obniżania się wieku osób podejmujących studia dla pracujących; następował spadek udziału w nich pracowników o dłuższym stażu pracy. Podstawową grupę wiekową zaczęła stanowić młodzież spełniająca formalny warunek przyjęcia na studia, tzn. 2-letni okres pracy. Od połowy lat 70-tych notuje się także stały spadek zainteresowania studiami dla pracujących.

Wdrażanie reformy gospodarczej i osiągnięcie stanu znacznego nasycenia gospodarki kadrą z wyższym wykształceniem, wpłynęły na próbę opracowania nowej koncepcji studiów dla pracujących. Powstała ona w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki i przedstawiona została na konferencji prasowej 12 bm. Jak stwierdził szef resortu — prof. **Benon Miśkiewicz** podstawowe zadania jakie ma spełniać ta forma kształcenia pozostają nie zmienione. Ma ona służyć zaspokajaniu potrzeb gospodarki, kultury i oświaty na kadrę z wyższym wykształceniem. Ponadto studia te powinny pomagać w realizacji aspiracji edukacyjnych i zawodowych wyróżniających się pracowników, w szczególności robotników oraz stwarzać im możliwość awansu zawodowego. Zasadniczym założeniem tego systemu powinna być możliwość zdobycia wyższego wykształcenia dla uzyskania uprawnień zawodowych. Myśli się również o studiach o charakterze otwartym, których fakt ukończenia dawałby zaspokojenie aspiracji edukacyjnych. W nowej koncepcji podkreśla się, że studia dla pracujących będą jedynie uzupełniającym (i ilościowo zdecydowanie ograniczonym) systemem kształcenia na poziomie wyższym. Mają stanowić formę rzeczywistego premiowania tych pracowników, którzy z jednej strony wyróżniają się w pracy zawodowej, z drugiej zaś mają uzupełnić konkretne potrzeby kadrowe zakładów. Planuje się dłuższy (bo 4-6-letni) staż pracy zawodowej, obowiązujący osoby podejmujące te studia. Z uwagi na zapotrzebowanie na nauczycieli jak i kadry dla administracji państwowej szczebla gminnego zostanie zwrócona szczególnie uwaga na kształcenie tych grup zawodowych w ramach studiów dla pracujących. W stosunku do nich przewiduje się możliwość utrzymania wymaganego stażu pracy na poziomie 2 lat.

Nowa koncepcja studiów dla pracujących wprowadzona zostanie eksperymentalnie w kilku uczelniach od przyszłego roku akademickiego. Równolegle zachowane zostaną przez najbliższe kilka lat dotychczasowe formy kształcenia pracujących studentów. (PAP)

Ochrona zdrowia

● **Dokończenie ze str. 1**

no-administracyjnych regionu uznanie. Czynione są dalsze starania w tej mierze. W szczególności dotyczy to pozyskania dodatkowych kadr medycznych, remontów i modernizacji placówek opieki zdrowotnej i społecznej, a także budowy nowych obiektów. Akcentowano konieczność przyspieszenia tempa budowy wojewódzkiego szpitala w Elblągu, ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii budowy szpitala w Kwidzynie, a w dalszej kolejności w Malborku.

Sporo uwagi poświęcono też sprawom szkolnictwa medycznego, potrzebie poprawy jakości wody pitnej i gospodarczej na Żuławach, opieki nad ludźmi starymi, reaktywowania tzw. szkół zdrowia na wsi, działalności społecznych rad zdrowia, regulacji prawnej inspekcji sanitarnej, bhp w rolnictwie indywidualnym.

Minister T. Szelachowski ustosunkował się do zgłoszonych wniosków i postulatów oraz zapowiedział wnikliwe potraktowanie potrzeb ludności Żuław przez resort zdrowia i opieki społecznej. Po posiedzeniu Prezydium WK ZSL minister w towarzystwie przedstawicieli władz polityczno-administracyjnych zwiedził budowę szpitala wojewódzkiego. **(b)**

„Malarze i rzeźbiarze sopoccy"

W Biurze Wystaw Artystycznych przy ul. Powstańców Warszawy w Sopocie odbyło się ostatnio uroczyste otwarcie wystawy **„Malarze i rzeźbiarze sopoccy".** Gości, wśród których obecni byli malarze i rzeźbiarze Wybrzeża, dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku **Włodzimierz Nawotka**, wiceprezydent miasta Sopotu **Tadeusz Rymszewicz**, powitał dyrektor sopockiego BWA **Józef Kuszewski**. Wystawę otworzył przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie **Stanisław Wysiecki**. W swoim wystąpieniu mówił o dorobku sopockich plastyków, o znaczeniu tzw. szkoły sopockiej znanej nie tylko w kraju, lecz i za granicą. Z okazji 700-lecia Sopotu po raz pierwszy zorganizowano wystawę obrazującą twórczość malarzy i rzeźbiarzy, związanych z naszym historycznym, nadmorskim miastem.

Ekspozycję zorganizowało BWA w Sopocie wraz z Muzeum Narodowym w Gdańsku. Komisarzami wystawy są: mgr **Krystyna Przybytko** — kierownik Działu Sztuki Współczesnej Muzeum Narodowego i artysta plastyk **Tadeusz Ciesiulewicz**.

W salach BWA pokazano wybrane prace autorów, których życie i twórczość od 1945 r. związane były z Sopotem. Zobaczyć można prace **Piotra Potworowskiego, Kiejstuta Bereźnickiego, Stanisława Borysowskiego, Józefy Wnukowej, Juliusza Studnickiego, Kazimierza Ostrowskiego, Zygmunta Karolaka, Romana Gajewskiego, Mieczysława Baryłko i wielu wielu innych.** **(k)**

Jeszcze o kąpieliskach w województwie gdańskim

We wczorajszej notatce o tym, gdzie wolno i nie wolno się kąpać pominięto trzy otwarte kąpieliska na zachód od Karwi. Są to kąpieliska w miejscowościach: Lubiatowo, Białogóra, Dębki. Natomiast na odcinku od Helu do Rewy od strony Zatoki Puckiej zakazem objęte są kąpieliska w Swarzewie, Pucku i Rzucewie. Za to przeoczenie przepraszamy czytelników i Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Gdańsku, który czuwa nad stanem czystości tych kąpielisk. **J.Ł.**

Akt oskarżenia przeciw sprawcom 22 włamań w ZP Gdańsk

Prokuratura Wojewódzka w Gdańsku skierowała do miejscowego Sądu Wojewódzkiego akt oskarżenia przeciwko 13-osobowej grupie przestępczej — pracownikom przeładunkowym i magazynowym Zarządu Portu w Gdańsku, tymczasowo aresztowanym, którzy w okresie od 1979 roku do 5 sierpnia 1982 roku dokonali 22 włamań do pomieszczeń magazynowych, kontenerów i skrzyń składowanych na terenie portu i w magazynach. Zagarnęli oni przeznaczone na eksport i pochodzące z importu atrakcyjne towary przemysłowe, między innymi maszyny do szycia, sprzęt radiowy, odzież, artykuły gospodarstwa domowego oraz artykuły spożywcze, w tym kawę i alkohole, ogólnej wartości 1 552 000 złotych.

W toku śledztwa organa Milicji Obywatelskiej odzyskały mienie wartości 388 000 złotych, odbierając je od sprawców kradzieży i paserów.

Celem zabezpieczenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu kradzieży i pokrycia kar majątkowych w toku postępowania karnego zabezpieczono mienie sprawców.

W związku ze stwierdzeniem nieprawidłowości w zabezpieczeniu towarów na terenie portu, prokurator wojewódzki skierował wystąpienie do dyrektora Zarządu Portu żądając przedsięwzięcia środków organizacyjnych dla poprawy sytuacji w dziedzinie ochrony mienia społecznego i usunięcia okoliczności sprzyjających popełnianiu nadużyć.

SPORT

Złoty medal dla Polski w ostatnim dniu uniwersjady

Dopiero w ostatnim, jedenastym dniu letniej uniwersjady w Edmonton, Polak zdobył długo oczekiwany złoty medal. Stało się to za sprawą 22-letniego studenta z Poznania, członka tamtejszego AZS — Ryszarda Ostrowskiego. Wygrał on w bardzo ładnym stylu bieg na 800 m, uzyskując czas 1.46,29 będący jego nowym rekordem życiowym, gorszym o 0,89 sek. od rekordu Polski Mariana Gęsickiego. Drugie miejsce zajął Graham Williamson (Wielka Brytania) — 1.46,66, a trzecie Mohamed Alouini (Tunezja) — 1.46,75.

Nie był to jedyny polski medal w ostatnim dniu uniwersjady. Zawodnik z Gdańska — **Stanisław Górak** w rzucie oszczepem zajął trzecie miejsce z wynikiem 83,20. Wyprzedzili go mistrz olimpijski Dainis Kula (ZSRR) — 87,80 i Helmut Schreiber (RFN) — 84,12.

W skoku wzwyż zwyciężyła rekordzistka świata w hali Rosjanka Tamara Bykowa (198 cm).

Po zakończeniu konkurencji lekkoatletycznych na stadionie Wspólnoty Brytyjskiej odbyło się uroczyste zamknięcie XII Letniej Uniwersjady. 3000 zawodników i działaczy z 76 krajów przemaszerowało przed trybuną.

Oficjalne zakończenie uniwersjady ogłosił prezydent Międzynarodowej Federacji Sportu Akademickiego — Primo Nebiolo.

W chwilę później zgasł uniwersjadowy znicz. Następne spotkanie studentów — sportowców będzie miało miejsce we włoskiej miejscowości Belluno, gdzie w roku 1985 spotkają się przedstawiciele dyscyplin zimowych. XIII Letnia Uniwersjada odbędzie się w tym samym roku w japońskim mieście Kobe.

W końcowej klasyfikacji medalowej uniwersjady zdecydowane zwycięstwo odniosła ekipa Związku Radzieckiego zdobywając w 117 konkurencjach aż 115 medali — 59 złotych, 29 srebrnych i 27 brązowych. Na kolejnych miejscach uplasowały się: 2. USA — 12, 22 i 20; 3. Kanada — 9, 10 i 19; 4. Włochy — 9, 10 i 6; 5. Rumunia — 6, 12 i 9; 6. ChRL — 5, 3 i 4.

Polska zajęła 14 miejsce z 1 złotym, 2 srebrnymi i 1 brązowym medalem. Medale zdobywali reprezentanci 28 krajów.

Skandal dopingowy w Tour de France

Wtorkowy 11 etap kolarskiego wyścigu zawodowców Tour de France prowadził z Bagneres-de-Luchon do Fleurance i miał 177 km długości. Etapowym zwycięzcą został Francuz **Regis Clere** w czasie 4:27.06 godz. wyprzedzając o 3 sekundy swego rodaka Christiana Jourdana i o 5 sek. Holendra Fritsa Pirarda. Liderem pozostał nadal Francuz Pascal Simon.

W tegorocznym 70 Tour de France zanotowano skandal dopingowy. Jak stwierdził we wtorek przewodniczący jury — badania dopingowe dwóch kolarzy wykazały pozytywny wynik. Dotyczy to na drugim etapie 38-letniego Holendra Joopa Zoetemelka oraz na trzecim etapie Francuza Jean-Francoise Rodrigueza. Obaj kolarze zażądali przeprowadzenia ponownej analizy, która i tym razem dała wynik pozytywny.

Puchar Galea już bez Polaków

W tym tygodniu odbędą się półfinałowe spotkania Pucharu Galea w tenisie (zawodnicy poniżej 21 lat). Mecze rozegrane zostaną w Royan (Francja), Montecatini (Włochy) Almerii (Hiszpania) i w Belgradzie. Zwycięzcy półfinałów spotkają się w turnieju finałowym w Vichy (19—24 lipca).

Półfinały toczyć się będą już bez udziału młodych polskich tenisistów, którzy bez sukcesu startowali w turnieju eliminacyjnym na Węgrzech. Nasi tenisiści (Lech Bieńkowski, Waldemar Rogowski i Michał Lewandowski) przegrali 2:3 z Grecją i zostali wyeliminowani. W meczu o trzecie miejsce Polacy wygrali 4:1 z Norwegią.

W sobotę w Gdyni

Bałtyk-B 1903 Kopenhaga o Puchar Lata

Trzy kolejne mecze o Puchar Lata rozegrają piłkarze BAŁTYKU Gdynia na swoim stadionie w Redłowie. Najbliższy, a zarazem pierwszy w roli gospodarza pojedynek stoczą gdynianie w sobotę 16 bm. o godz. 17 z zespołem B 1903 Kopenhaga. Przypominamy, że w pierwszym spotkaniu tych drużyn padł remis 1:1.

Oto kilka szczegółów o duńskim zespole. Klub B 1903 Kopenhaga założony został, zgodnie z tym co człon nazwy zawiera — w 1903 r.; obchodzi więc swoje 80-lecie istnienia i rozwoju. Dla porównania podajemy, że Bałtyk powstał w 1930 r. B 1903 jest klubem kopenhaskiej dzielnicy o nazwie Gentofte. Mistrzostwo Danii zdobył w 1969, 1970 i 1976 r., a Puchar Danii w 1979 r., przy czym w ub. roku był finalistą rozgrywek o to trofeum.

W zakończonej ostatniej edycji duńskiej ligi B 1903 Kopenhaga zajął 3 miejsce, wywalczając prawo udziału w rozgrywkach Pucharu UEFA. Los wskazał mu za przeciwnika groźną drużynę Banika Ostrawa (CSRS).

Kopenhaska drużyna gra stylem angielskim, twardo i nieustępliwie. Do jej najlepszych zawodników należą: bramkarz Per Paulsen (rozegrał 6 spotkań w I reprezentacji Danii, a barwy macierzystego klubu bronił 300-krotnie), obrońca Sorn Damm (rozegrał w zespole 350 meczy), Pierre Lavsen (wybijający się piłkarz II linii) oraz groźny strzelec Lars Schoene — zdobywca bramki w pierwszym meczu z Bałtykiem.

Warto w tym miejscu podkreślić, że w ub. sobotę kopenhascy futboliści wygrali pewnie z Admirą Wiedeń 2:0 i aktualnie zajmują drugie miejsce w tabeli grupy 7 Pucharu Lata. Barwy B 1903 Kopenhaga są białe, ale piłkarze tego klubu występują w przyjętych strojach biało-czarnych.

Bałtyk wystąpi przeciw Duńczykom w swoim normalnym zestawieniu. Gdyńscy obserwatorzy meczu IFK Goeteborg — Bałtyk (3:0) są pod wrażeniem znakomitej taktycznie gry Szwedów, którzy należą dziś do elity europejskich drużyn klubowych. Dwie pierwsze bramki z kontr zdobyte przez IFK z Bałtykiem były wysokiej marki. Uderza przy tym duża sprawność fizyczna piłkarzy Goeteborga. No, ale ten przeciwnik wystąpi w Gdyni dopiero 23 bm.

I jeszcze ważna informacja: dla organizatorów kolonii i obozów młodzieżowych są sprzedawane bilety po 30 zł od uczestnika obozu za wcześniejszym pisemnie złożonym zamówieniem w klubie (Gdynia-Redłowo, ul. Olimpijska 5, tel. 22-43-26). (ko)

Drużyna B 1903 Kopenhaga, którą ujrzymy w sobotę na stadionie Bałtyku Gdynia.

Lato '83 w woj. gdańskim

Podaliśmy już na naszych łamach szczegółową informację — gdzie usytuowano punkty „Lata'83" w woj. gdańskim, w których pod okiem instruktora prowadzone są w okresie obecnych wakacji stałe zajęcia sportowo-rekreacyjne dla dzieci i młodzieży pozostającej w mieście oraz dla kolonii i półkolonii. Przypominamy, że takich punktów jest w Gdańskiem 26. Szkoda tylko, że nieczynne jest Przymorze, dysponujące kompleksem obiektów. Także na Morenie brak punktu.

Jeśli opiekunowie młodzieży pragną uzyskać dokładną informację o tym jakie konkurencje i imprezy (festyny) oferują poszczególne punkty przy wybranych ogniskach TKKF, proszeni są o telefoniczny kontakt z ZW TKKF (32-35-33), WOMSz (53-20-61) lub Radą Koordynacyjną TKKF w Gdyni (20-98-14).

Bardzo dobrze układa się współpraca na linii TKKF — SKT Sopot, w wyniku czego na sopockich kortach organizowanych jest szereg rekreacyjnych imprez tenisowych z nauką gry włącznie. Aktualnie SKT i TKKF przeprowadzają tradycyjny turniej tenisowy oldboyów, a od najbliższego piątku będzie w Sopocie ogólnopolski turniej rekreacyjny dla wszystkich chętnych uczestniczenia w nim.

Warto jeszcze dodać, że w okresie „Lata '83" wybrzeżowe ogniska TKKF przeprowadzą 6 obozów specjalistycznych. I tak Ognisko „Wda" Czarna Woda zorganizuje 3 obozy żeglarskie, „Champion" Gdańsk i „Checz" Gdynia — obozy piłkarskie i „Stoczniowiec" Gdańsk — obóz karate. Weźmie w nich udział łącznie ok. 200 uczestników, w zdecydowanej większości młodzież szkolna. (ko)

„DZIENNIK BAŁTYCKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH"

ADRES REDAKCJI: 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, skrytka pocztowa 419. Centrala redakcji — 31-50-41, redaktor naczelny i sekretariat redakcji — 31-35-60, zastępca red. naczelnego — 31-18-61, sekretarz redakcji — 31-27-33, działy: Gosp.-Morski — 31-53-28 Miejski — 31-45-17, Terenowy — 31-20-27, Śmiało i Szczerze — 31-20-62, Sportowy — 31-18-97, redakcja nocna — 31-05-71, hala maszyn — 31-26-51. Inne działy łączy centrala — 31-50-41 — ● ODDZIAŁ W ELBLĄGU, ul. Łączności 3 — tel. 273-26. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca ● NAKŁAD: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Gdańskie Wydawnictwo Prasowe 80-886 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne 80-958 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11. Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — Targ Drzewny 3/7, tel. bezpośredni 31-35-80, centrala — 31-50-41, Elbląg — Woj. Urząd Poczty, pl. Słowiański 1/2 oraz urzędy pocztowo-telekomunikacyjne WUP — Gdańsk, ul. Długa 22/28, tel. 31-80-84 ,UPT Gdańsk VI — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka, UPT — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 21-75-79. Nr telexu redakcji: 0512858 B GWP — PL. Nr indeksu 35001, — Informacji w sprawach prenumeraty udzielają wszystkie terenowe jednostki RSW „Prasa — Książka — Ruch" — oraz urzędy pocztowe. Zam. 2036 — D-5 ZD

Dwa lata po IX Zjeździe PZPR

„Życiowy egzamin polityki społecznej"

JEŚLI się chce oceniać IX Zjazd PZPR i jego wpływ na kształtowanie polityki społecznej, warto uświadomić sobie, w jakiej sytuacji i atmosferze kraju przebiegały obrady zjazdowe. O skutkach kryzysu gospodarczego społeczeństwo nie miało jeszcze pełnego wyobrażenia, choć sklepy świeciły już pustkami. W wielu środowiskach dominowały nastroje roszczeniowo-rewindykacyjne, zwłaszcza w kwestiach płacowych i socjalnych, podgrzewane konkurencyjnymi poczynaniami podzielonych związków. Siły antysocjalistyczne przygotowywały się do podjęcia otwartej walki. Jakże łatwo było wówczas zasiąść do licytacji i zabłysnąć efektownymi obietnicami.

Zwyciężył jednak realizm. Delegaci uchronili uchwałę zjazdu od socjalnej demagogii. Zbyt świeże były doświadczenia lat siedemdziesiątych. Partia zdawała sobie sprawę z tego, że nie wolno jej po raz kolejny szafować obietnicami i formułować programy bez pokrycia. A już wtedy było oczywiste, że tym razem nie można liczyć ani na krajowe zasoby, ani na dewizowe zastrzyki.

Tak więc w punktach uchwały zjazdowej, dotyczących polityki społecznej znajdujemy powściągliwość i rozsądek. Podkreśla ona znaczenie uwarunkowań, przywileje i prawa łączy ze środkami, a możliwości z obowiązkami pracowniczymi.

ZAPIS uchwały w sprawie najbardziej fundamentalnej w ustroju socjalistycznym, bo dotyczącej ochrony podstawowego prawa człowieka — prawa do pracy (łamanego nagminnie w całym niemal kapitalistycznym świecie), jest realizowany. Zatrudnienie mamy pełne, chciałoby się rzec: w niektórych zakładach nawet nazbyt pełne. Utworzono cały mechanizm przemieszczania i przekwalifikowywania pracowników — do czego zjazd zobowiązywał — który istnieje i stwarza poczucie bezpieczeństwa socjalnego.

Zjazd postawił też jasno sprawę: **praca nie jest tylko prawem, ale i powinnością. Od jej wydajności i jakości zależeć powinien poziom wynagrodzenia pracownika. Popierając założenia reformy gospodarczej zjazd uznał, że środki finansowe na płace tworzone będą na podstawie wyników ekonomicznych przedsiębiorstwa.**

W zasadzie tak się już dzieje, choć świadomość tego novum nie jest do końca powszechna. Część pracowników sądzi, że podwyżki i przywileje można wyjednać od państwa. Od ponad roku trwają też dyskusje ogólnopolskie: „Komu? Ile? Za co?". Podejmowane są próby opracowania w zakładach jak najbardziej sprawiedliwych systemów płacowych. Jest to bardzo cenny ruch myśli, ponieważ zmusza do zrozumienia praw ekonomicznych. Także — do postawienia na nogi problemów motywacyjnych, w przeszłości widzianych chyba nieco zbyt idealistycznie.

Z płacami poszliśmy zresztą do przodu ponad zamierzenia i trzeźwe rachunki. Wzrosty cen były

Irena Scholl

tego i przyczyną, i skutkiem. W przedsiębiorstwach bowiem niejednokrotnie chciano pójść na łatwiznę i osiągnąć zysk, m. in. na podwyżkę płac właśnie, podnosząc ceny swoich wyrobów. Zaś przed nadmiarem pieniądza rynek również bronił się zwyżką cen, co jest regułą w ekonomicznej grze.

Płace największej grupy pracowników oscylują dzisiaj w pobliżu średniej, zaś dochody minimalne podnoszone są wedle zaleceń zjazdu. Górne pułapy płacowe w gospodarce uspołecznionej przekraczają grupy najciężej fizycznie i w najtrudniejszych warunkach pracujących ludzi (m. in. górników poświęcających wolne soboty).

POWOLI zaczyna sobie torować drogę przekonanie, że właśnie tak jak na zjeździe uchwalono, polityka płacowa powinna stanowić wykładnik sprawiedliwości społecznej. Rozumianej nie w sposób uproszczony, ale nagradzającej rzetelną pracę, inicjatywę i wysiłek. Do obiegowego przed dwoma laty powiedzonka: „wszyscy mają jednakowe żołądki" coraz częściej dodaje się — „ale nie wszyscy mają jednakowe głowy i ręce".

Jeszcze można uzupełnić: „nie wszyscy z własnej winy". O tych, dla których w kryzysie nastały szczególnie ciężkie czasy, zjazd upomniał się ze szczególną troską. W 1982 roku dokonano rekompensaty kosztów utrzymania — 28,5 miliona obywateli wypłaca się co miesiąc od 900 do 1760 zł na osobę, wedle zasady: im niższy dochód w rodzinie, tym wyższa rekompensata. Szczególnie wysokie rekompensaty dla osób utrzymywanych w połączeniu z drugim już etapem podwyższania zasiłków rodzinnych — miały decydujący wpływ na sytuację rodzin wielodzietnych. Tak więc spadek stopy życiowej relatywnie w najniższym stopniu dotknął właśnie te rodziny oraz — emerytów i rencistów starego portfela, którym szczególnie trudno się żyło. Wielka operacja pod nazwą reforma emerytur i rent, nieco opóźniona w czasie w stosunku do uchwały zjazdu, objęła miliony obywateli, wyrównując znacznie rażące dysproporcje w warunkach życiowych ludzi starych. Niestety, nie wewnątrz tej grupy, gdyż utrzymują się one a nawet ostatnio rosną, między rodzinami utrzymującymi się z pracy i emerytury. Waloryzację świadczeń w stosunku do płac trzeba było — ze względu na spadek dochodu narodowego — odłożyć do 1986 roku.

Zgodnie z uchwałą IX Zjazdu, choć wbrew niedoborom w budżecie państwa „ruszyły" z miejsca sprawy socjalne wsi. System ubezpieczeń i świadczeń, zbliżonych do pracowniczych, objął indywidualnych producentów żywności oraz ich rodziny. Jest to jeden z przejawów realizacji idei tak mocno na zjeździe akcentowanej, że każdy, kto pracuje dla społeczeństwa i każdy kto już pracować nie może — powinien czuć się bezpieczny w socjalistycznym państwie.

Kielce — położone w Górach Świętokrzyskich między Pasmem Masłowskim i Dymińskim — rozciągają się na niewielkich wzgórzach grzbietów Kadzielniańskiego i Szydłówkowskiego. Z ciekawszych zabytków wymienić można by tu dawny pałac biskupów krakowskich — jeden z najlepszych przykładów rezydencji wczesnobarokowej, kolegiatę romańską, dzwonnicę, zabytkowe domy i dworki z drugiej połowy XVIII w. i początków XIX w. Na terenie miasta jest też ciekawy rezerwat przyrody Kadzielnia. Warto zajrzeć tu podczas wakacyjnych wędrówek i wpisać to miasto do swojego turystycznego szlaku.
Na zdjęciu: Kielce z lotu ptaka.
CAF — Andrzej Łokaj

Nie chcą być bierni

W pokoleniowej sztafecie...

W każdym rzetelnym rozpatrywaniu szans młodego pokolenia musimy przyjmować za punkt wyjścia pracę: przygotowanie młodych, ich uczestnictwo oraz stosunek do niej. Oczywiście nie można rozumieć tego w sposób uproszczony jako jedynie nawoływanie do zwiększonego wysiłku. Chodzi o to, by dostrzegać szansę w pracy dobrze zorganizowanej, efektywnej, której rezultaty są dzielone w sposób akceptowany przez jej wykonawców — według wkładu i zasług.

W ramach reformy gospodarczej znaleźć należy sposób na nadanie pracy właściwej rangi w życiu społecznym i każdego obywatela. Reforma gospodarcza to pole dla popisu ludzi młodych o szerokich horyzontach umysłowych, wysokich kwalifikacjach, z inicjatywą, a zarazem odważnych i bezkompromisowych w zwalczaniu zła społecznego i tego co hamuje postęp. Te cechy są właściwe młodym ludziom, tym samym więc reforma jest niejako adresowana właśnie do nich, wzywa do zadań ambitnych, decydujących o bliższej i dalszej przyszłości narodu.

Filozofii beznadziejności, negacji i postawom pasywnym musimy przeciwstawiać postawy twórcze, innowacyjne, aktywnego współuczestnictwa w rozwiązywaniu doniosłych problemów społecznych narodu.

Wszędzie w wybrzeżowych zakładach pracy widoczni są młodzi. Przejmują jako kolejne pokolenie pałeczkę sztafetową z rąk swych ojców, aby kontynuować nasz wspólny cel, któremu na imię przyszłość Polski. Bo jak powiedział I sekretarz KC PZPR gen. armii **Wojciech Jaruzelski** na Ogólnopolskiej Naradzie Aktywu Młodzieżowego PZPR w sali „Olivia": **„Niech wasza energia, wasza aktywność tworzy swego rodzaju ruch sprzeciwu wobec zła, o którym mówiliście i na tej sali — nieróbstwa, biurokratyzmu, bezduszności, bufonady — tak sprzecznych przecież z istotą, ideą naszej partii'.**

Młodzi uczestnicy narody powrócili do swoich codziennych obowiązków, do codziennych zajęć. Do przekuwania słów w czyny — sprawy trudnej, jednakże stanowiącej zadanie, z którego właśnie oni, młodzi członkowie partii chcą się wywiązać jak najlepiej. Do przełożenia słów na język realiów ich zakładów pracy i kolegów oraz koleżanek. Do zastanowienia się nad tym, co należy zrobić, co zmienić w życiu.

POPROSILIŚMY w związku z tym o uwagi i refleksje z narady kiku młodych jej uczestników z województwa gdańskiego. A oto co nam powiedzieli:

ELŻBIETA BRYGIER ze Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni:

— Spotkanie w „Olivii" młodych aktywistów bardzo było potrzebne, pozwoliło przekonać się, iż młodych jest w partii dużo. Nie jest to więc partia ludzi starszych. Spotkania tego typu powinny odbywać się częściej. Istotne, że młodzi mieli możliwość porozmawiania z wicepremierami, z ministrami o swoich problemach, problemach swoich rodzin czy kolegów. Spotkania w kuluarach wniosły coś nowego, co warto kontynuować w przyszłości.

JÓZEF FOBKE z Zarządu Miejskiego ZSMP Rumia-Reda:

— Narada stanowiła swoisty ewenement w skali kraju. Bardzo dobrze, że młodzi spotkali się właśnie w Gdańsku, w hali „Olivia". Młodzież mogła swobodnie rozmawiać z ministrami na tematy społeczne i gospodarcze. Młodzi członkowie partii znaleźli w „Olivii" odpowiedzi na nurtujące ich kwestie, wynikające z bieżącej sytuacji w kraju i na świecie. Potwierdzeniem tych słów jest **„Apel do młodzieży Europy"** wystosowany przez uczestników narady. Jest to głos przeciw zagrożeniu dla pokoju. Na naradzie młodzież z różnych środowisk i stron kraju mogła wymienić między sobą doświadczenia dotyczące

Adam Schmidt

np. pracy w organizacjach młodzieżowych.

ZDZISŁAWA KOŁEK z Nadbałtyckich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Neptun" w Starogardzie Gdańskim:

— Takich spotkań jak to w „Olivii" powinno być o wiele więcej. Było to forum, na którym można było głośno mówić o swoich sprawach i być wysłuchanym przez wicepremiera czy ministra. Głosy w dyskusji na sali obrad były bardzo ciekawe. Wypada też podkreślić samą atmosferę narady, atmosferę młodości i serdeczności. Tego nie da się opisać czy opowiedzieć. To trzeba przeżyć... Ja sama poszłam na spotkania kuluarowe z ministrem Krasińskim, gdyż interesowałam się i interesuję — jak każdy obywatel zresztą — drażliwą kwestią, jaką są ceny.

JANUSZ ŻUKOWSKI z Zarządu Portu Gdańsk:

— Świetnie się stało, iż prawie w rocznicę IX Plenum KC PZPR poświęconego właśnie sprawom młodych, sami młodzi mogli spotkać się w „Olivii" i zamanifestować swoją polityczną przynależność. Było to zarazem ukazanie młodego zaplecza partii, w drugą już rocznicę lipcowego **IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.** Z atmosfery tej sali, z tych słów, które padły w „Olivii" wnioskować można jedno: młodzi są za socjalistyczną odnową i manifestują swoją jedność z partią, na drodze ku temu celowi. Ważne jest i to, że każdemu z młodych znajdujących się w sali przekazano w materiałach narady wnikliwą informację na temat realizacji uchwały IX Plenum. Chcę życzyć sobie i moim kolegom — uczestnikom narady, abyśmy spotkali się po raz kolejny może niekoniecznie w „Olivii", aby określić co z tego, o czym w Gdańsku mówiliśmy, udało się zrealizować, a co pozostało jeszcze do zrobienia...

JAN GÓRSKI, przewodniczący Zarządu Zakładowego ZSMP Stoczni Marynarki Wojennej im. Dąbrowszczaków w Gdyni:

— Byłem w „Olivii" razem z moimi kolegami ze stoczni, ludźmi bezpośrednio zatrudnionymi w produkcji. I jestem bardzo zadowolony z faktu, iż można było razem z kolegami także z innych zakładów pracy zwyczajnie spotkać się i powiedzieć co słychać, co kogo boli i samemu móc niektóre sprawy rozwiązywać. Spotkania w kuluarach dały dość wyraźny obraz tego, jakie jest młode pokolenie, jakie są poglądy młodych na świat i życie. I wykazały to, co jest chyba najważniejsze, że młodzi nie są sfrustrowani, że myślą o tym, aby nasz kraj wyprowadzić z kryzysu. Mam nadzieję, iż za jakiś rok lub dwa spotkamy się z moimi rówieśnikami, aby w dalszym ciągu radzić o młodych i móc rozmawiać o ważkich problemach z przedstawicielami rządu.

PRZEDSTAWIONE tu wypowiedzi są głosami młodych, którzy świadomi są odpowiedzialności za sprawy kraju. Każdy z nich ma na ten temat własne zdanie i obserwując codzienną pracę swoją oraz swoich rówieśników, budowanie pomostów porozumienia narodowego, tworzenie zgody na własnym podwórku nie są tylko biernymi świadkami powstawania nowych wartości. Młodzi członkowie partii stają się dla swoich rówieśników wiarygodnymi przewodnikami działalności związków młodzieży, członkami związków zawodowych, Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i innych organizacji społecznych. Zaznaczają swoją obecność w pracy, w nauce, w życiu kulturalnym, w najzwyklejszym obcowaniu na co dzień z innymi ludźmi. Są zdecydowani poprzez pracę szukać dróg wyjścia z kryzysu, nie ulegając filozofii beznadziejności. Przenieść atmosferę i słowa jakie padły w „Olivii" do zakładów pracy, do swoich rówieśników, do młodych, którzy gotowi są stanąć w pokoleniowej sztafecie.

Prawnik radzi

RENTA INWALIDZKA PO WYPADKU PRZY PRACY

KAZIMIERZ P. GDAŃSK: — Ostatnio zostały wprowadzone zmiany w zakresie świadczeń w związku z wypadkami w czasie pracy. Interesuje mnie komu przysługuje renta inwalidzka po wypadku w czasie pracy, w jakiej wysokości oraz jakie przepisy te sprawy regulują?

— W Dzienniku Ustaw nr 30 z 1 czerwca 1983 r. opublikowany został jednolity tekst ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W myśl tej, zaktualizowanej ustawy, renta inwalidzka przysługuje pracownikowi, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej został zaliczony do jednej z grup inwalidów.

Renta inwalidzka wynosi miesięcznie:

● 100 proc. podstawy wymiaru renty — dla pracownika zaliczonego do I lub II grupy inwalidów,

● 75 proc. podstawy wymiaru renty — dla pracownika zaliczonego do III grupy inwalidów.

Podstawę wymiaru renty inwalidzkiej stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracownika ustalone w sposób określony w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Podstawa wymiaru tej renty nie może być niższa od kwoty odpowiadającej półtorakrotnemu najniższemu wynagrodzeniu za pełny miesięczny wymiar czasu pracy pracowników zatrudnionych w uspołecznionych zakładach pracy.

Podstawa wymiaru renty ulega corocznym podwyżkom stosownie do wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej. Osobie uprawnionej do renty inwalidzkiej przysługują:

● dodatki rodzinne oraz dodatek pielęgnacyjny,

● nieodpłatne świadczenia lecznicze, położnicze, rehabilitacyjne, zaopatrzenie w leki itp. Świadczenia te przysługują również członkom rodziny osoby uprawnionej do renty inwalidzkiej,

● prawo do przysposobienia zawodowego.

Osobie uprawnionej do renty inwalidzkiej z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej oraz do emerytury na podstawie innych przepisów wypłaca się zależnie od jej wyboru:

● przysługującą rentę inwalidzką powiększoną o połowę emerytury, albo,

● emeryturę powiększoną o połowę renty inwalidzkiej.

Podgór.

CIĄŻA A PRACA W AKORDZIE

MARIA K. GDYNIA: — Jestem zatrudniona w akordzie i wykonanie codziennej normy a zwłaszcza jej przekroczenie wymaga dużego wysiłku. Tymczasem jestem w ciąży (w trzecim miesiącu). Czy pracodawca jest obowiązany przenieść mnie do pracy godzinowej, a jeśli tak, czy otrzymam w tym czasie dodatek wyrównawczy?

— Pracodawca nie jest obowiązany przenieść pracownicy będącej w ciąży, a zatrudnionej w systemie akordowym do pracy płatnej w zależności od przepracowanych godzin, gdyż praca w akordzie nie jest pracą zabronioną dla kobiet będących w ciąży.

W takich sytuacjach przysługuje więc pracownicy wynagrodzenie za pracę zgodnie z umową o pracę, to jest w wysokości uzależnionej od wykonania normy akordowej.

Lekarz jednak może stwierdzić, że wykonywanie przez pracownicę będącą w ciąży dotychczasowej pracy jest dla niej nie wskazane. Jeżeli więc lekarz potwierdzi pisemnie ten fakt w zaświadczeniu, zalecającym jednocześnie przeniesienie pracownicy do innej pracy, w trybie art. 179 paragraf 1 k.p., takie zalecenie zobowiązuje pracodawcę.

Pracownica przeniesiona w takim trybie do innej pracy otrzyma dodatek wyrównawczy w razie obniżenia wynagrodzenia.

Podgór.

JESZCZE O KREDYCIE NA PRZEBUDOWĘ STRYCHU

W nawiązaniu do odpowiedzi naszemu czytelnikowi p. Włodzimierzowi R. pt. „Kredyt na przebudowę strychu" („Dziennik Bałtycki" nr 126) wyjaśnić wypada, że przepisy wymienionej w tej informacji uchwały nr 51 Rady Ministrów z dnia 2 marca 1981 r. (Monitor Polski nr 9 poz. 70) mają zastosowanie do umów kredytowych zawartych do dnia 1 stycznia 1983 r.

Po tym dniu umowy kredytowe na cele mieszkaniowe są zawierane na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1982 r. w sprawie zasad udzielania kredytu bankowego na cele mieszkaniowe (Dziennik Ustaw z 1983 r. nr 1, poz. 4). Zgodnie z tym rozporządzeniem kredyt na przebudowę strychów, suszarń i innych pomieszczeń może być udzielany do wysokości 450 tys. zł (uprzednio do 150 tys. zł), a okres spłaty zwiększono do 20 lat (uprzednio do 15 lat.)

Rozpoczęcie spłaty kredytu następuje po dwóch latach od daty jego przyznania. Aktualnie warunkiem przyznania kredytu jest posiadanie przez zainteresowaną osobę co najmniej 20 proc. planowanej wartości robót, a ponadto zawarcie umowy o udostępnienie pomieszczenia do przebudowy z jednostką zarządzającą budynkiem.

Podgór.

Dla upamiętnienia zwycięstwa pod Grunwaldem

W 500 rocznicę bitwy pod Grunwaldem, w 1910 r. stanął w Krakowie pomnik Grunwaldzki. Jego fundatorem był Ignacy Paderewski, a wśród organizatorów i uczestników uroczystości odsłonięcia pomnika znalazło się wielu słynnych Polaków — artystów i naukowców, działaczy politycznych i społecznych, osób świeckich i duchownych. Warto przypomnieć nazwiska chociaż niektórych z nich, na trwałe wpisane w polską kulturę i tradycję narodową: Ignacy Daszyński, Wacław Gąsiorowski, Adam Grzymała-Siedlecki, Wojciech Korfanty, Wojciech Kossak, Ludwik Krzywicki, Jacek Malczewski, Feliks Nowowiejski, Lucjan Rydel, Wacław Sieroszewski, Ludwik Solski, Wincenty Witos.

Pomnika nie można było wówczas wznieść na polach Grunwaldu, znajdujących się pod pruskim zaborem. W wezwaniu Komitetu Grunwaldzkiego do Polaków stwierdzono m.in.: „Nie mamy dzisiaj dostępu do pobojowiska, na którym przed pięciuset laty padła u stóp Polski i Litwy wszechmoc krzyżackiego zakonu..."

W 1939 r. hitlerowcy zniszczyli krakowski pomnik. Zniknęły postacie zwycięzców i powalonych Krzyżaków, jednak może przez niedopatrzenie, nie zostały porozbijane bloki cokołu pomnika, wyciosane z granitowego surowca, sprowadzonego ze Szwecji. Krakowscy robotnicy ukryli granitowe bryły i w ten sposób przetrwały one drugą wojnę światową. Po zrekonstruowaniu w 1976 r. pomnika Grunwaldzkiego, władze Krakowa przekazały zachowane fragmenty cokołu — 140 granitowych bloków — społeczeństwu ziemi olsztyńskiej z prośbą o umieszczenie tych pamiątek na polach bitwy pod Grunwaldem.

Obecnie darem Krakowa zainteresowali się olsztyńscy działacze PRON. Wspólnie z przedstawicielami władz wojewódzkich oraz muzealnikami postanowiono, że granitowe bloki posłużą jako tworzywo do ułożenia na polu bitwy grunwaldzkiej kompozycji przestrzennej. Projekt takiej kompozycji przygotowuje olsztyński rzeźbiarz Wiesław Kaczmarek, a ma być ona gotowa na tegoroczne obchody Dnia Wojska Polskiego.

(S.Ł.)

Dziewicza mowa posła

65-letni lord Glanusk, od ponad trzydziestu lat członek brytyjskiej Izby Lordów, po raz pierwszy wystąpił w tym gremium z publicznym przemówieniem. Oświadczył on, że dotychczasowe obowiązki oficera marynarki i dyrektora ważnego przedsiębiorstwa zajmowały mu zbyt wiele czasu, obecnie jednak po przejściu na emeryturę zabierać będzie częściej głos.

Zapisy do kliniki

Według oficjalnych obliczeń, w Republice Federalnej Niemiec ponad 5000 osób chorych na serce znajduje się obecnie na liście czekających na przyjęcie do kliniki, zajmujących się operacjami kardiologicznymi.

Okres oczekiwania trwa przeciętnie pół roku. Jak twierdzą specjaliści, około 300 pacjentów ulega chorobie, nie doczekawszy się zabiegu.

(jm)

„On musi być w ojczyźnie, między swymi"

PRACE związane z upamiętnieniem miejsc pamięci narodowej za granicą i w kraju oraz aktualny etap starań w sprawie sprowadzenia do kraju prochów b. naczelnego wodza Polskich Sił Zbrojnych w latach 1939-1943 gen. broni Władysława Sikorskiego — są tematem wypowiedzi sekretarza generalnego Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa gen. dyw. CZESŁAWA CZUBRYTA - BORKOWSKIEGO.

— Po pierwsze — refleksja ogólna. II wojna światowa, której 38 rocznicę zwycięskiego zakończenia obchodziliśmy w maju br. trwała przeszło 5 lat i pochłonęła dziesiątki milionów istnień ludzkich. Szczególnie dotkliwe straty poniosła Polska; zginęło ponad 6 mln jej obywateli, w tym 2 mln 200 tys. dzieci i młodzieży. Gdy mówimy o tamtych wydarzeniach, musimy zdawać sobie sprawę, że ciąży na nas nie tylko obowiązek pamięci faktów historycznych, wybitnych jednostek i grup społecznych, ale również obowiązek utrwalania w świadomości pokoleń historii narodu w ogóle, a szczególnie z lat 1939-1945. Zadanie to wypełnia od ponad 35 lat Rada Ochrony Pomników.

Polacy tocząc bój o naszą wolność, każdego dnia wnosili liczący się wkład w zwycięstwo koalicji antyhitlerowskiej; walczyliśmy na wszystkich frontach II wojny światowej. Ponad 1700 miejsc upamiętnionych, a w tej liczbie grobów i cmentarzy bojowników walczących z hitleryzmem spotkać można w 51 krajach Europy i poza nią, wszędzie tam, gdzie z dala od kraju walczył i ginął nasz żołnierz z imieniem Polski w sercu. W ciągu lat, przy powszechnym społecznym poparciu, Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa otoczyła opieką wszystkie miejsca walki. Z całą serdecznością upamiętnialiśmy w kraju blisko 20 tys. miejsc walki i martyrologii oraz mogiły i cmentarze żołnierzy wyzwoleńczej Armii Radzieckiej, których 600 tys. poległo w Polsce.

Nawiązując do prac aktualnie prowadzonych przez radę, gen. Czubryt—Borkowski poinformował, że prawdopodobnie w październiku br. w związku z obchodami 40-lecia LWP odbędzie się w Koenigstein (NRD) uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci więzionego przez faszystowskich ludobójców w tamtejszej twierdzy wybitnego żołnierza września 1939 r. gen. **Franciszka Kleeberga**, dowódcy, który jako ostatni złożył broń po bitwie pod Kockiem w październiku 1939 r. Generał zmarł w szpitalu wojskowym w Dreźnie. Duży udział w realizacji przedsięwzięcia — odsłonięcia tablicy — ma Konsulat PRL w Lipsku.

Na pytanie, kiedy prochy gen. W. Sikorskiego powrócą do Polski, sekretarz generalny rady odpowiedział: byłbym niezmiernie rad, gdybym mógł na pytanie odpowiedzieć wprost i pozytywnie. Z takimi pytaniami spotykamy się stale w naszej pracy społecznej zarówno ze strony byłych żołnierzy gen. Sikorskiego na Zachodzie jak i tych, którzy szli do kraju znad Oki, byłych partyzantów, żołnierzy polskiego ruchu oporu walczących w kraju oraz młodzieży, szczególnie ze szkół noszących imię gen. Sikorskiego. Pytają dosłownie wszyscy, co traktujemy jako wyraz głębokiego szacunku dla postaci generała i co z pewnością jest przejawem woli Polaków, by prochy tego niezwykłego człowieka powróciły do ojczyzny.

Kiedy prochy gen. Sikorskiego powrócą do kraju?

Ze strony władz polskich zrobiono w tej sprawie wszystko, co było można. **W marcu 1981 r., w 100 rocznicę urodzin gen. Sikorskiego, Prezydium OK FJN podjęło uchwałę w sprawie obchodów związanych z ową rocznicą ponawiając inicjatywę przewiezienia do kraju jego prochów. Równolegle prowadzono konkretne działania przygotowawcze do transportu szczątków generała i do uroczystości w katedrze na Wawelu. Wtedy też podjęte zostały drogą dyplomatyczną oficjalne starania u władz brytyjskich o zezwolenie na sprowadzenie prochów b. premiera RP. Cały naród przygotowywał się do tych uroczystości.**

Niestety, władze brytyjskie zajęły stanowisko odwlekające podjęcie decyzji w sprawie wydania zezwolenia na ekshumację prochów Sikorskiego. Na ponowne zwrócenie się przez ambasadora PRL w Londynie do tamtejszych władz, co miało miejsce przed trzema miesiącami, udzielona została 17 maja br. ta sama, negatywna odpowiedź.

Odmowa brytyjska odnosi się również do sprawy odsłonięcia popiersia generała w **Gibraltarze** w miejscu, gdzie w dniu 4 lipca 1943 r. w 7 minut i 16 sekund po godz. 23.00 runął do morza samolot z W. Sikorskim na pokładzie. Warto przypomnieć, że prochy zmarłej w Londynie żony generała — **Heleny z Zubczewskich Sikorskiej** sprowadzone zostały — zgodnie z jej wolą — do kraju w 1972 r. Sam generał wyraził w swym testamencie ostatnią wolę, by prochy jego spocząć mogły także w ojczystej, polskiej ziemi. Niestety, jak dotąd szczątki wybitnego patrioty, żołnierza i polityka spoczywają z dala od Polski... Stanowisko brytyjskich władz pozostaje nieugięte, mimo usilnych starań rządu PRL, mimo, iż cały naród polski niezależnie od różnic światopoglądowych i poglądów politycznych — opowiada się jednoznacznie za spełnieniem woli generała.

Stosowne apele skierowane do całego społeczeństwa polskiego i Polonii w świecie, do polonijnych organizacji kombatanckich podjęły w ostatnim czasie: Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, która od początku współuczestniczy w rozwiązaniu tej szczególnej dla nas, Polaków sprawy, a także ZBoWiD i środowiska b. żołnierzy i podkomendnych gen. Sikorskiego. Występujemy z tego rodzaju apelami wiedząc, że pewne wąskie kręgi polonijne w Wielkiej Brytanii zajmują również stanowisko przeciwne woli narodu polskiego i staraniom naszych władz.

Dziwi mnie jako Polaka i żołnierza — stwierdził na zakończenie gen. Czubryt - Borkowski — taki stosunek do tej wielkiej, patriotycznej sprawy. Jak mogą b. żołnierze generała nie chcieć zrozumieć, że jedynym godnym miejscem wiecznego spoczynku prochów b. naczelnego wodza może być tylko tu, w ojczyźnie — wawelski panteon narodowy a nie tymczasowe miejsce w Newark. Wierzę, że i oni oraz strona brytyjska zrozumieją wreszcie, że my tu w kraju stworzyliśmy wszystkie warunki umożliwiające godne przyjęcie prochów gen. Sikorskiego w krypcie na Wawelu.

— Jaki samolot i kiedy przywiezie do Polski prochy gen. Sikorskiego?

— To - wierzymy wszyscy — w końcu nastąpi, bo „on musi być w ojczyźnie, między swymi".

Notował

Witold Smolarek

Pierwsze półrocze nowych związków

Ani na chwilę nie zapominać...

Wpół roku po narodzinach nowego ruchu zawodowego nikt nie może już zaprzeczyć, że robotnicy sami rozstrzygnęli, czy chcą mieć i jakie związki zawodowe. Jeżeli dzisiaj na dziesięć istniejących zakładów pracy w dziewięciu działają organizacje związkowe, to każdy pracownik tych zakładów, bez względu na swój osobisty stosunek do nich dobrze wie, że tych związków nie montowała żadna władza i nie przyniósł w teczce żaden instruktor z komitetu, ale stworzyli je znani całej załodze koledzy, pracujący przy tych samych warsztatach co wczoraj i takich samych jak wszyscy.

Jeśli średnio w kraju co trzeci robotnik jest związkowcem, to załogom także wiadomo, że każdy z nich znalazł się w szeregach ruchu nie na czyjekolwiek polecenie i nie zwabiony jakąkolwiek perspektywą kariery, ale z własnego, nieraz bardzo trudnego wyboru, będącego w naszych warunkach zawsze decyzją polityczną. **Decyzją, włączającą człowieka w działalność na rzecz porozumienia dla naprawy socjalistycznego ładu w społeczeństwie i poparcia odnowy socjalistycznego państwa.**

DLATEGO nie jest pewnie najważniejsze, że bilans pierwszego półrocza odbudowy ruchu zawodowego wykazuje po stronie aktywów ponad 3 miliony członków, 16 tysięcy organizacji zakładowych, kilkanaście organizujących się aktualnie federacji i dynamikę wzrostu rzędu 300—350 tysięcy przybywających mu nowych członków miesięcznie. Największy jego kapitał stanowi ugruntowująca się przez te miesiące powszechna świadomość, że są to związki autentycznie robotnicze. Potwierdza to także statystyka wykazując, że ok. 80 proc. ich członków pracuje przy warsztatach produkcyjnych, a funkcje działaczy ruchu, w tym także kierownicze z wyboru pełni społecznie, bez korzystania z jakichkolwiek ulg w obowiązkach zawodowych.

SPRAWA robotniczego charakteru odradzającego się ruchu zawodowego ma zresztą jeszcze drugi wymiar, wykraczający daleko poza horyzont bezpośrednich jego zadań. **Rzecz w tym, że — jak dowodzi doświadczenie — jego szeregi tworzą dzisiaj członkowie wszystkich uprzednich związków. Znakomitą przewagę liczebną mają w nim robotnicy, nie zorganizowani w żadnej partii czy stowarzyszeniu społecznym, a funkcje kierownicze w ogniwach zakładowych otrzymują z woli wyborców bardzo często ludzie młodzi, dopiero tu i teraz awansujący do roli działaczy społecznych.** Wystarczy się nad tymi faktami przez chwilę zatrzymać, żeby w ich świetle dojrzeć wielki problem odbudowy jedności robotniczej, rozbitej, zwaśnionej i zdezorientowanej politycznie przez opozycję antysocjalistyczną, która posłużyła się protestem robotniczym w sierpniu przeciw wypaczeniom socjalizmu jako siłą niszczenia socjalizmu.

Zbigniew Jurkiewicz

NOŻNA oczywiście powiedzieć, że nawet 3-milionowa organizacja związkowa, to jeszcze nie forum pojednania i porozumienia, to jeszcze nie odnaleziona jedność całej klasy robotniczej. Co oczywiście będzie prawdą i o czym rzeczywiście nie wolno ani na chwilę zapominać. Ale nowe związki stworzyły płaszczyznę odnalezienia się w nurcie socjalistycznej odnowy, a ideę robotniczego jednania uczyniły realną praktyką.

Tyle w bilansie półrocza, poprzestając oczywiście na generaliach, po stronie jego aktywów. Ale do tego dodać należy niemały już dorobek związków na całym obszarze ich działania w służbie potrzeb świata pracy, daleko nie tylko socjalnych, bo także tych sięgających po udział w podejmowaniu decyzji rozstrzygających o warunkach życia, pracy i gospodarowania efektami produkcji.

KAŻDY bilans musi mieć jednak dwie strony, przeto trzeba przyjrzeć się także i pasywom. Otóż wpisać tu trzeba fakt, że większość ludzi pracy nie zdecydowała się jeszcze na porzucenie pozycji nieufnego obserwatora, na przejście w stronę zaangażowania się w ten ruch. Jest to bardzo złożone zjawisko, a ponadto zróżnicowane w przestrzeni. Bywa, że przez mur sąsiadują z sobą zakłady, w których obok 50-procentowego i większego udziału załogi w ruchu zawodowym mamy sytuację niemożności wyjścia ponad poziom 7—10 proc. zorganizowania. Analogicznie układają się stosunki między całymi regionami, między branżami, między środowiskami.

TU rozmach, tam martwota, tu już gorączkowe prace nad budowaniem ogólnokrajowych federacji i tworzeniem dla nich programów na miarę reprezentacji najambitniejszych oczekiwań klasy robotniczej, tam jeszcze białe plamy na mapie związkowej. Naturalną koleją rzeczy rodzi się więc pytanie, dlaczego ruch, który ma już nie tylko uznanie, ale i poparcie czynnej większości ludzi pracy w jednym miejscu, jest równocześnie odrzucany w drugim, czasem odległym o przysłowiową miedzę?

NAJPROSTSZA odpowiedź, jakiej się zwykle w tej materii udziela mówi, że zjawisko ma swe korzenie w polityce. Gdzie sztaby opozycji antysocjalistycznej, skrywając swe operacje za szyldem „Solidarności" zdołały zdezintegrować politycznie świadomość robotniczą, tam dzisiaj nowe związki przebijają się z trudem.

I na odwrót; tam gdzie ludzie pracy ocalili związkowy charakter „Solidarności" przed manipulacjami liderów, tam teraz ruch zawodowy odradza się i pracuje najaktywniej. Diagnoza ta jest oczywiście trafna, nie wyjaśnia jednak całej złożoności sprawy. Nad motywacjami natury politycznej bowiem zdają się ostatnio wyraźnie przeważać psychospołeczne powody cofania się przed zaangażowaniem. **Ludzie po prostu nie wierzą, że związek najpierw będzie chciał, a następnie — będzie mógł podjąć ich sprawy, załatwić ich postulaty, odegrać oczekiwaną przez nich rolę współgospodarza zakładu, rzecznika interesów.**

Nie widzą także przed związkami szansy wybicia się — w zakładzie, regionie, państwie — na pozycję liczącego się partnera dyrekcji, władz terenowych, kierownictw resortów. **Szczególnie jeśli te władze — a tak często jeszcze bywa — z biurokratyczną arogancją próbują wrócić do komenderowania ruchem zawodowym, spychają go na pozycję pomocnika administracji.** Bierność, odwracanie się od ruchu wynika przeto najczęściej z przeświadczenia o nieskuteczności jego działania, o niedostatku siły przebicia się z robotniczymi postulatami i niemożności uzyskania rzeczywistego wpływu na tok i sposób ich spełniania. Ludzie pytają po prostu „co ja będę z tego miał?". Tak w sprawach powszednich, które najbardziej bolą, jak i w miaru ogólnospołecznego, do współdecydowania o których klasa robotnicza czuje się powołana i kompetentna.

TO tutaj moim zdaniem decyduje się przyszłość nowych związków: w zdolności przekonania wyczekujących załóg, że wzmocniony organizacyjnie o możliwości, jakie daje skupienie sił w strukturach ponadzakładowych, w federacjach bądź centralach ogólnokrajowych ruch zawodowy jest i będzie pomocny każdemu z osobna człowiekowi pracy we wszystkich wymiarach jego aspiracji i potrzebach jego bytu.

I nie będzie to wcale łatwiejsze zadanie od tych, które aktywowi związkowemu udało się rozwiązać w pierwszym półroczu działalności. Ale rozstrzygające o faktycznej pozycji ruchu zawodowego w systemie ludowładztwa.

Uroki gorącego lata. CAF — Roman Sieńko

Problemy spółdzielczości pracy

Niepokoje, realia, nadzieje

W woj. gdańskim istnieje 85 spółdzielni pracy, grupujących 147 zakładów produkcyjnych, (z tego aż 75 mieści się w Gdańsku) i 885 o charakterze usługowym — (376 w Gdańsku). Spółdzielnie Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy zatrudniają ponad 22 tys. osób. W ciągu ostatnich dwóch lat powstały 24 nowe spółdzielnie. Jest to zjawisko nowe i na taką skalę nie spotykane w historii powojennego ruchu spółdzielczego.

Globalna sprzedaż produkcji i usług w 1982 r. z gdańskich spółdzielni pracy osiągnęła kwotę 11,6 mld zł. Natomiast sprzedano towarów na rynek, za 3,1 mld zł. Średnia płaca miesięczna w 1982 r. wynosiła 11 327 zł.

Problemy spółdzielczości pracy woj. gdańskiego sprowadzają się w zasadzie do następujących: ● braku zaspokojenia potrzeb lokalowych, ● niedoborów w zaopatrzeniu materiałowym, ● niskiej jakości surowców i materiałów, niedostatecznej ilości maszyn i urządzeń, ● braku kredytów na działalność inwestycyjną i rozwojową.

Tylko w Trójmieście potrzeba 10 795 m kw. powierzchni na prowadzenie działalności produkcyjno-usługowej — choć bywają przykłady jej złego wykorzystywania. Np. pawilon fryzjerski w Brodwinie stoi pusty, a w dzielnicy nie ma ani jednego fryzjera — okazało się bowiem, że Nauczycielska Spółdzielnia Mieszkaniowa, chcąc zapewne podreperować swój budżet zażądała czynszu za ten pawilon w wysokości 28 tys. zł miesięcznie!

Spółdzielczość pracy w warunkach reformy działa już od 1 stycznia 1981 r. Z perspektywy tych ponad dwóch i pół lat wiadomo już, że samodzielność i samorządność sprzyjają rozwojowi spółdzielczości, natomiast nie ustabilizowany system ekonomiczno-finansowy niestety nie. **Zastrzeżenia spółdzielców dotyczą m.in. systemu podatkowego, FAZ, braku kredytów na rozwój i zaopatrzenia materiałowego.**

Doszło do tego, że z powodu FAZ i systemu podatkowego, niektórym spółdzielniom bardziej opłaca się zmniejszyć produkcję, niż ją rozwijać.

W czasie konferencji prasowej w WZSP z okazji Dnia Spółdzielczości wręcz stwierdzono, że FAZ ogranicza rozwój usług, ponieważ stanowi barierę dla większego zatrudnienia. Jeśli do tego dodać kłopoty materiałowe, kadrowe, ogólny wzrost kosztów działalności, wzrost czynszów, opłat za c.o., energię elektryczną — to przestaje **dziwić (choć mocno niepokoi) zmniejszenie ilości punktów usługowych.**

Widoczny jest regres w usługach: fryzjerskich, kosmetycznych, pralniczych, krawieckich, radiowo-telewizyjnych i naprawach artykułów gospodarstwa domowego. Z danych WZSP wynika, że zatrudnienie w usługach na koniec 1982 r. było mniejsze o 1015 osób niż w grudniu 1981 r. W I kwartale br. nastąpił dalszy spadek zatrudnienia o 311 osób. 1 stycznia 1983 było o 99 zakładów mniej, niż w styczniu 1982. **Niepokoi sytuacja w usługach pralniczych, szczególnie przy niedostatku pralek na rynku. Otóż 50 procent zakładów SP „Śnieżka" w woj. gdańskim jest nierentownych. I tu paradoks dostawa: 1 m³ wody dla spółdzielni mieszkaniowych kosztuje 17 zł, zaś „Śnieżka" za 1 m³ wody płaci 37 zł! Dlaczego?**

Niektóre decyzje finansowe, jak mówią spółdzielcy, wręcz odstraszają klientów od spółdzielczych usług. Np. średniej klasy skóra z lisa na rynku kosztuje 13 tys. zł, podobnej klasy skóra w SP „Lutria" — 20 tys. zł, a to dlatego, że w cenę wliczono tzw. podatek od luksusu.

Jak już wspomniałam na ograniczenie zakresu usług wpływają braki materiałowe. Sporo niechęci spółdzielcy żywią do firm polonijnych, które na zasadzie konkurencji wykupują surowce i materiały krajowe. Spółdzielcy zamierzają zwrócić się do odpowiednich władz o bardziej — ich zdaniem — sprawiedliwą politykę w tym zakresie.

Informacje na temat gdańskiej spółdzielczości pracy byłyby niepełne, gdybym nie wspomniała o działalności eksportowej.

Alina Wójciak

Prowadzi ją 16 zakładów. Trzy posiadają samodzielne koncesje eksportowe. Eksportują zarówno do krajów socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. M.in. „Spelwar" reguluje rzekę Weltawę w Czechosłowacji, „Metalcoop" buduje fabrykę sierpów w Etiopii. Poza tym spółdzielnie: „Gedania", „Żagiel" „22 Lipca", „Jedność Robotnicza" eksportują namioty, odzież, obuwie, wyroby metalowe. Ogółem z eksportu w 1982 roku uzyskano kwotę 400 mln zł.

14 nowych spółdzielni już działa. Mimo przedstawionych kłopotów działalność podjęło 11 nowych spółdzielni, 4 są w trakcie organizacji. Do ciekawszych inicjatyw można zaliczyć Ośrodek Doradztwa i Treningu Kierowniczego. Spółdzielnia ta działa od października 1981 i świadczy usługi w zakresie porad fachowych dotyczących rachunku kosztów, technologii, przygotowania produkcji, planowania i sterowania produkcją. **Wielu czytelników zainteresuje zapewne działalność spółdzielni „Radius". Świadczyć będzie ona usługi radiestezyjne, diagnostyczne i leczyć metodami niekonwencjonalnymi, poza tym sprzedawać zioła.**

WZSP w Gdańsku ma własny Rejonowy Zakład Działalności Socjalnej, prowadzący 8 ośrodków wczasowych i 3 kolonijne. Nadzoruje i finansuje placówki kulturalno-oświatowe takie jak: Spółdzielczy Dom Kultury „Gedanus" w Gdańsku, Amatorski Klub Filmowy „X Muza" bibliotekę itp.

Na koniec uwaga: WZSP w Gdańsku prowadzi ośrodek informacji o wszelkiego rodzaju usługach (przy ul. Garncarskiej). Telefony ośrodka stanowią barwną reklamę budynku WZSP nie opodal Dworca Głównego w Gdańsku.

Czytelnicy pytają — redakcja odpowiada

Jak kupować na książeczki dla młodych małżeństw?

Wielu naszych czytelników (o czym świadczą napływające do redakcji sygnały) interesuje się, **jak w skali województwa gdańskiego przebiega realizacja zakupów na książeczki kredytowe dla młodych małżeństw?** Poprosiliśmy o zwięzłą informację na ten temat zastępcę dyrektora ds. obrotu towarowego WPHW w Gdańsku — mgr. **Ryszarda Klimaszewskiego.**

— Czy notuje się obecnie przeszkody w realizacji zakupów na książeczki czekowe dla młodych małżeństw?

— Mamy artykuły, których nabycie tą metodą nie stwarza specjalnych problemów, mimo że stanowią one podstawowe elementy wyposażenia mieszkań; lecz na niektóre czeka się w kolejce. **Mam na myśli dwa zasadnicze asortymenty artykułów wyposażenia mieszkań, tj. pralki automatyczne i maszyny do szycia.** Na pralki automatyczne czeka obecnie 8000 młodych małżeństw, a tylko 1000 tych pralek możemy zapewnić aktualnie lub w najbliższym czasie. Na maszyny do szycia zapisanych jest 7 500 młodych, a szansę ich zakupu ma obecnie również 1000 osób. **Realizacja dostaw pralek automatycznych nie przebiega rytmicznie. Otrzymujemy 60 proc. planowanych dostaw z przemysłu. Producent ma kłopoty z programatorami, co wiąże się z zapewnieniem tzw. wsadu dewizowego.**

— W jaki sposób następuje podział towarów do sprzedaży między posiadaczy książeczek MM a np. posiadaczy talonów rozprowadzanych (metodą losowania) w zakładach pracy?

— 70 procent kierujemy do sprzedaży na talony (dla pracowników zakładów pracy), a 30 proc. na książeczki dla MM. Nic więc dziwnego, że opóźnienia w dostawach, które przecież niezależnie od naszych działań występują godzą przede wszystkim w MM. Proporcja 70 i 30 jest stała.

— Jakie zakupy posiadacze książeczek MM realizują najszybciej?

— Do nich zaliczyć trzeba przede wszystkim meble i sprzęt radiowo-telewizyjny. Kupują ten towar w ciągu roku, mimo że znajduje się on również w tzw. wolnej sprzedaży. Tymczasem jeśli idzie np. o lodówki, to sytuacja jest nieco bardziej skomplikowana. Otóż, mimo że posiadacze książeczek dla MM mają możliwość zakupu polskich lodówek typu np. „Polar 136" (o pojemności 136 l) nastawiają się wyłącznie na zakup dużych lodówek importowanych typu np. „Mińsk 280". **Tymczasem uważamy, że młodemu małżeństwu może wystarczyć lodówka średniej wielkości, nawet jeśli jest to małżeństwo już z dziekiem.** Jeśli dłużej obserwować będziemy zastój w realizacji zakupów (konkretnie lodówek) średniej wielkości, kto wie, czy nie podejmiemy decyzji o wyłącznej sprzedaży tychże na książeczki MM. Duże lodówki w tej sytuacji znalazłyby się jedynie w sprzedaży talonowej.

— A jak jest z zaopatrzeniem w dywany, firanki, artykuły zasłonowe?

— Lepiej, niż przy zakupie pralek czy maszyn do szycia. Pewnej partii pralek spodziewamy się w lipcu, natomiast dostawy maszyn do szycia mają nastąpić dopiero w IV kwartale br. Jeśli chodzi o firanki, dywany, zasłony, to 50 proc. tych towarów z ogólnej puli kierujemy na książeczki MM. Mimo to przekonujemy się niejednokrotnie, że za mała jest oferta od oczekiwanej przez młode małżeństwa. Ich potrzeby w tym względzie zaspokajamy jedynie w 30 proc.

Ale dzieje się tak nierzadko dlatego, że są to zakupy na wiele lat, że klienci czekają na ten najlepszy towar, podczas gdy oferowany jest uznany za mniej atrakcyjny i leży, czekając na nabywcę z książeczką. Liczni mieszkańcy woj. gdańskiego, nie posiadający książeczek MM, chętnie by nierzadko takie firanki czy zasłony nabyli. W niektórych przypadkach zastoju w sprzedaży podejmujemy decyzje o „zwolnieniu" tego towaru na rynek. I znajduje on natychmiast nabywców.

— Jaka jest zasada realizacji zakupów na książeczki dla MM? Czy wyeliminowano już tzw. społeczne kolejki, budzące nierzadko wiele emocji i kontrowersji?

— Tak. Sprzedajemy na podstawie rejestracji w konkretnym sklepie, co jest również uwidocznione w książeczce. Obowiązuje zasada realizacji zakupu w ciągu dwóch tygodni od pojawienia się towaru w sklepie. W przeciwnym wypadku traci się miejsce w kolejce.

Z rekonesansu przeprowadzonego w niektórych placówkach handlowych, sprzedających na książeczki dla MM odnosimy wrażenie, że faktycznie dostawy pralek automatycznych są minimalne. Na 1000 zarejestrowanych od czerwca ub. roku w jednym z gdyńskich sklepów — tylko 60 młodych małżeństw kupiło pralki. **Tymczasem ważność książeczki (ustawowo ważna jest 1 rok) można przedłużyć jedynie o następny rok.** Przekonaliśmy się natomiast, że lepiej przebiega realizacja zakupu takich artykułów jak np. odkurzacze czy kołdry.

Barbara Kalita

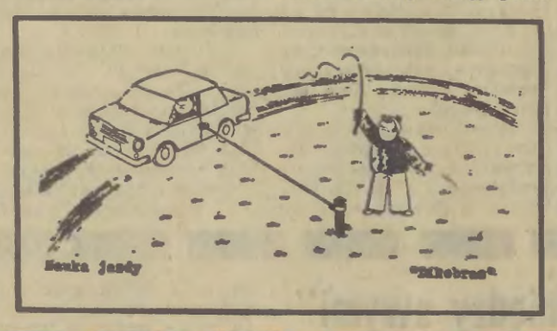

Nie ma przedawnienia zbrodni hitlerowskich

Mimo, że już tyle lat upłynęło od tamtych wydarzeń ciągle jeszcze trwają poszukiwania świadków zbrodni, jakich hitlerowcy dopuszczali się na naszym narodzie. Oto bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych w 1939 roku władze hitlerowskie podjęły akcje represyjne przeciwko polskim oficerom — jeńcom wojennym.

M. in. do **Oflagu II B Arnswalde (obecnie Choszczno)** kierowano funkcjonariuszy gestapo, którzy prowadzili śledztwo pod kątem politycznej i wojennej przeszłości polskich oficerów. Gestapowcy posługiwali się w tym celu m. in. specjalnymi listami, zwanymi Fahndungsmaterial, w okresie późniejszym także materiałami śledczymi, pochodzącymi od władz okupacyjnych tzw. Generalgouvernement. **Łamiąc elementarne zasady Konwencji Genewskiej (której III Rzesza Niemiecka była sygnatariuszem!) komendantury oflagów przekazywały hitlerowcom wyselekcjonowanych takimi metodami jeńców oficerów.**

Do grona pierwszych ofiar zbrodniczego „zwolnienia" z Oflagu II B Arnswalde oddanych w ręce gestapo należał por. **Wojciech Nieciengielewicz z 14 Pułku Artylerii Lekkiej.** Wywieziony nocą przez gestapowców stanął niebawem przed hitlerowskim Sondergerichtem w Poznaniu pod zarzutem wydania rozkazu rozstrzelania szpiegów niemieckich we wrześniu 1939 r. Wyrok śmierci wykonano na polskim oficerze w lutym 1940 r.

W identyczny sposób wywieziono z oflagu i skazano na śmierć ppor. **Tadeusza Gostyńskiego,** oskarżonego o podobne działania w trakcie wojny obronnej. **I on został zgilotynowany w następstwie wyroku Sondergerichtu w Poznaniu w listopadzie 1941 r.**

Także przed Sondergerichtem w Poznaniu w dniach 21-24 stycznia 1941 r. odbył się proces jeńca Oflagu II B Arnswalde kpt. **Antoniego Cichonia** i jego 22 towarzyszy; **20 z nich należało do II Baonu Obrony Narodowej, która to formacja została wcielona w skład Wojska Polskiego. Tym samym zostały spełnione warunki, określone regulaminem Konferencji Haskiej z 1907 roku oraz I Konferencji Genewskiej z 1929 r. o traktowaniu jeńców wojennych.** Rozprawa przed hitlerowskim sądem odbywała się w atmosferze terroru i podjudzania. **Kpt. Antoniego Cichonia oraz 12 współoskarżonych oficerów jeńców sąd hitlerowski skazał na karę śmierci.**

W grudniu 1940 r. **gestapo** aresztowało w Oflagu II B w Arnswalde jeńca oficera por. **Franciszka Jasińskiego,** skazanego później na 5 lat ciężkiego więzienia i wtrąconego do osławionej katowni w Forcie VII w Poznaniu. Był to także początek zbrodniczego procesu przeciwko kpt. **Stanisławowi Abramczykowi i 10 innym polskim oficerom jeńcom, z których wielu zostało skazanych na karę śmierci jedynie za to, że z honorem wykonywali swój żołnierski obowiązek we wrześniu 1939 roku.**

To tylko kilka z wielu przykładów zbrodni, jakich okupant hitlerowski dopuszczał się także na bezbronnych polskich jeńcach. Kto zna bliższe szczegóły, ze zbrodniami tymi związane, proszony jest o skontaktowanie się z **Okręgową Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Zielonej Górze, pl. Słowiański nr 1. Nie może być przedawnienia zbrodni, także tej, dokonanej na jeńcu — kpt. Stachoniu i grupie jego kolegów z Oflagu II B Arnswalde: wszystkich skazano na śmierć za ich udział w obronie ojczyzny w 1939 roku.**

Książki nadesłane

HEINZ HEITZER: „Niemiecka Republika Demokratyczna". Wydawnictwo Książka i Wiedza Wyd. I. Str. 183. Cena 90 zł.

JÓZEF STANISŁAW KMIECIAK: „Nocny tramwaj". Wydawnictwo Łódzkie. Wyd. I. Str. 201. Cena 40 zł.

KRYSTYNA KULICZKOWSKA: „Literatura dla dzieci i młodzieży". Wydaw. Szkolne i Pedagog. Wyd. II. Str. 363. Cena 130 zł.

MARIAN KOCH: „Oddział gospodarczy" Wydawnictwo MON wyd. I. Str. 255. Cena 80 zł.

„12 trudnych miesięcy od grudnia do grudnia". Wydawnictwo Książka i Wiedza. Wyd. I. Str. 178. Cena 70 zł.

„Poligrafia ogólna". Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne. Wyd. I. Str. 231. Cena 100 zł.

FRANCISZEK WARDZIŃSKI: „Samochodowe silniki spalinowe". Wydawn. Szkolne i Pedagogiczne. Wyd. IX. Str. 288. Cena 99 zł.

ANTONI HOFFMAN: Wokół ewolucji". Państwowy Instytut Wydawniczy. Wyd. I. Str. 186. Cena 90 zł.

STEFAN IGNAR: „Sojusz i samodzielność". Ludowa Spółdz. Wydawn. Wyd. I. Str. 226. Cena 60 zł.

WITOLD RODZIŃSKI: „Chiny w ogniu". Wydawnictwo Ossolineum. Str. 219. Wyd. I. Cena 100 zł.

IGOR NARSKI: „Szkice z filozofii i jej historii". Wydawn. Książka i Wiedza. Wyd. I. Str. 456. Cena 190 zł.

MATS TRAAT: „Sad Pommera". Wydawnictwo „Czytelnik". Wyd. I. Str. 251. Cena 80 zł.

Kino holograficzne

Lustro dla niewidzialnych

PATRZYSZ w lustro i widzisz odbicie człowieka. **Widzisz ostro, we wszystkich barwach. Porusza się i rozmawia za prostokątnym szkłem, o kilka kroków od ciebie. Jednak przed lustrem tego człowieka nie ma. Przed tobą odbicie... niewidzialnego człowieka.**

Możliwość taką stwarza nam holografia — nowa metoda fotografowania, w wyniku której otrzymuje się przestrzenne obrazy, przenoszące maksymalną ilość informacji wzrokowych o fotografowanym obiekcie. Na wystawach demonstrowane są hologramy zabytków historycznych, dzieł sztuki i innych eksponatów muzealnych wykonanych metodą opracowaną przez członka-korespondenta AN ZSRR **Jurija Denisiuka.**

Nauczywszy się otrzymywać zdjęcia holograficzne, uczeni z różnych krajów noszą się z zamiarem stworzenia kinematografii, w której byłyby prezentowane hologramy, a nie dwuwymiarowe zdjęcia. Sensacją stał się pokaz w roku 1976 na odbywającym się w Moskwie XII Kongresie Międzynarodowego Związków Technicznych Stowarzyszeń Filmowych — pierwszego filmu holograficznego stworzonego przez uczonych radzieckich — współpracowników Naukowo-Badawczego Instytutu Techniki Filmowej i Fotograficznej. Film był krótki, czarno-biały i trwał zaledwie pół minuty. Wszyscy, którzy go obejrzeli, wypowiadali się o nim z zachwytem.

Następny nasz krok — powiedział kierownik prac doktor nauk technicznych **Wiktor Komar** — to nakręcenie podobnego filmu w kolorze. Niebawem przystąpujemy do jego realizacji. „Sala widowiskowa" tym razem będzie obliczona na siedem osób, wymiary ekranu na razie pozostaną również dość skromne. Nie dlatego, że nie możemy zrobić go większym, ale dlatego, że na obecnym etapie sprawdzania zastosowanych rozwiązań jego wielkość jest w pełni wystarczająca. Jeżeli wszystko przebiegać będzie zgodnie z przewidywaniami, w przyszłości zamierzamy zbudować wyposażenie techniczne dla pierwszego kina holograficznego.

W ciągu lat pracy rozwiązano szereg skomplikowanych zadań technicznych. I tak na przykład: dla zdjęć niezbędny okazał się laser, którego promień świetlny miałby unikatowe właściwości: grupa fal promieniowania, niezbędna do zdjęć powinna zajmować w widmie spektralnym pasek o szerokości jednej dziesięciomiliardowej części milimetra. Przemysł takich przyrządów nie produkuje i optycy musieli specjalnie dla nas zbudować taki laser.

Dla otrzymania kolorowego obrazu konieczne są promienie trzech kolorów: czerwonego, zielonego i niebieskiego. Po długich poszukiwaniach naukowcy Leningradzkiego **Państwowego Instytutu Optycznego imienia S. I Wawiłowa** znaleźli sposób otrzymywania silnego czerwonego i zielonego promieniowania laserowego. Natomiast w celu otrzymania niebieskiego promieniowania fizycy z **Akademii Nauk Białorusi** zaproponowali wykorzystanie kuwet ze specjalnymi barwnikami.

Nie mniejsze trudności napotkali członkowie zespołu opracowującego taśmę filmową, na której można by było utrwalić kolorowe hologramy. Pierwszy film nakręcony był na jednobarwnej taśmie czułej na czerwoną barwę światła lasera rubinowego. Dla stworzenia wielobarwnego filmu trzeba było opracować zupełnie nowe materiały fotograficzne.

Inna grupa współpracowników, tym razem współnie ze specjalistami naukowo-produkcyjnego **Zjednoczenia „Ekran"**, pracowała nad konstrukcją obiektywu kamery filmowej. Dla otrzymania dobrych hologramów kamera powinna posiadać bardzo szeroką „źrenicę" — średnicy znacznie większej od wymiarów kadru na taśmie. Widzimy przedmioty trójwymiarowo dlatego, że każde oko posiada swój rakurs. Można zobaczyć przestrzeń również jednym okiem, ale w tym celu należy posuwać głową. W kamerze filmowej jest jedno „oko", ale dzięki jego wymiarom, w kadrze jednocześnie utrwala się wiele obrazów tej samej sceny, jednak pod różnym kątem widzenia. Obiektywów podobnych do tego, który zamierzamy zastosować w praktyce światowej dotychczas nie ma.

Jurij Denisiuk zaproponował interesujący sposób filmowania dużych scen (np. w plenerze), których nie można oświetlić promieniem laserowym. Scena fotografowana jest w zwyczajnym oświetleniu kamery wieloobiektywowej, przy czym każdy z obiektywów widzi ją pod innym kątem. Następnie kadr każdej ze scen przenosimy na specjalną taśmę, już wyłącznie w świetle lasera. W rezultacie otrzymywane są hologramy, z których można obrazy wyświetlać przestrzennie.

Jednym z ważniejszych elementów filmowej techniki holograficznej jest ekran. Nie ma on nic wspólnego ze zwykłymi ekranami kinowymi. Jest to lustro składające się z mnóstwa niewidzialnych dla widza elementów. W sposób uproszczony można to przedstawić następująco: powiększony obraz „zawisa" w powietrzu przed ekranem (dla ludzi znajdujących się poza sferą światła projektora, jest ono niewidoczne), a elementy lustra odbijają go w kilku kierunkach zależnie od liczby widzów. Długo nie udawało się uczynić niezauważalnymi miejsca styku pomiędzy poszczególnymi elementami ekranu i osiągnąć obraz bez „szwu". Obecnie prowadzone są prace nad ekranem, który będzie zainstalowany w kinie holograficznym, w którym filmy będzie mogło obserwować jednocześnie trzydziestu ludzi. Jesteśmy przekonani, że kino holograficzne stopniowo zastąpi tradycyjne, tak jak kino dźwiękowe wyparło nieme, a kolorowe — czarno-białe.

Andriej Iwachow

APN

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lipca 1983 r. zmarła, przeżywszy lat 86 nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

AUGUSTYNA KREFT

Msza żałobna odprawiona zostanie w kościele parafialnym w Demptowie dnia 13 lipca 1983 r. o godz. 10.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 13 lipca 1983 r. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej w Redzie.

Pogrążona w smutku

RODZINA
S-9483

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lipca 1983 r. zmarł przeżywszy 86 lat, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek

ś. † p.

FRANCISZEK CICHOCKI

Msza św. odprawiona zostanie 13 lipca 1983 r. o godz. 12 w kościele św. Rodziny.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu Witomińskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA
S-9465

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 lipca 1983 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 49, najukochańsza córka, żona i mamusia

ś. † p.

LIDIA BUDZYŃSKA

z d. Sergot

Msza żałobna odprawiona zostanie w dniu 14 lipca 1983 r. o godz. 8.30 w kościele św. Jerzego w Sopocie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.

Pogrążeni w głębokim smutku

matka, mąż i córka
E-703

Zasmuceni zawiadamiamy, że w dniu 8. 07. 1983 r. zmarł nasz nieodżałowany

kolega STANISŁAW ŻYMIRSKI

długoletni pracownik „CENTROMORU", wyróżniony odznaczeniami resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lipca br. o godz. 14.30 na cmentarzu Srebrzysko.

Rodzinie Zmarłego wyrazy najserdeczniejszego współczucia składają:

dyrekcja, koleżanki i koledzy z CMIE „CENTROMOR"

K-6015

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 lipca 1983 r. zmarł nagle w wieku 66 lat, najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

STANISŁAW ŻYMIRSKI

Msza św. w kościele Zmartwychwstania Pańskiego we Wrzeszczu dnia 13 lipca 1983 r. o godz. 8.30.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.30 na cmentarzu centralnym Srebrzysko we Wrzeszczu.

Pogrążona w smutku

żona, córka, siostra, zięć i wnuczka
G-26013

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 lipca 1983 r. zmarła opatrzona sakramentami świętymi moja najukochańsza żona, nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babunia

ś. † p.

STEFANIA BOGACKA

z d. Tumiłowicz

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 14 lipca 1983 r. o godz. 8.30 w kościele parafialnym Niepokalanego Poczęcia NMP w Gdańsku.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu Łostowice w Gdańsku.

Pogrążeni w smutku

mąż, córki, syn, synowa, zięciowie i wnuki
G-25881

Pogrążeni w głębokim żalu powiadamiamy, że dnia 8 lipca 1983 r. zmarł najdroższy mąż i tatuś

ś. † p.

JERZY RACZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Łostowice 14. 07. o godz. 12.30.

Żona z córką.
G-25990

Po długotrwałej chorobie zmarł w wieku 79 lat, ukochany ojciec, dziadek i pradziadek

ś. † p.

ZYGMUNT NIWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym w Sopocie dnia 13 lipca 1983 r. o godz. 13

Dzieci i rodzina.
G-25867

W dniu 10 lipca 1983 r. zmarł na posterunku pracy

lek. med. STANISŁAW KYZIOŁ

specjalista ginekolog, położnik i anestezjolog. Człowiek niezwykłej skromności i uczciwości od lat związany z pucką służbą zdrowia.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Dyrekcja i pracownicy z Zespołu Opieki Zdrowotnej w Pucku

K-5993

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odszedł od nas przedwcześnie nasz drogi

kol. lek. med. STANISŁAW KYZIOŁ

prawy człowiek, wzorowy lekarz

koleżanki i koledzy z Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiecych Akademii Medycznej w Gdańsku

G-25905

Z głębokim żalem żegnamy tragicznie zmarłego naszego kolegę

lek. med. STANISŁAWA KYZIOŁA

Polskie Towarzystwo Ginekologiczne Oddział w Gdańsku

G-25906

Pani mgr Irenie Dymarskiej

i jej najbliższym wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci ukochanej córeczki

K A S I

składają:

dyrekcja, nauczyciele i administracja Zasadniczej Szkoły Zawodowej WPK w Gdańsku

G-25879

Wyrazy głębokiego współczucia

pani Irenie Wasik

i jej dzieciom z powodu śmierci męża i ojca

ś. † p.

CZESŁAWA WASIKA

składają:

pracownicy Kliniki Ortopedycznej

G-25893

Serdeczne wyrazy współczucia

kol. Kazimierze Raczyńskiej

z powodu śmierci

męża JERZEGO

składają:

rada, zarząd i współpracownicy ze „Społem" PSS w Gdańsku

K-5988

RSW „Prasa — Książka — Ruch" Zakłady Fotopoligraficzne

Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Jaśkowa Dolina 80, tel. 41-46-26

PILNIE POSZUKUJĄ pomieszczenia o powierzchni

od 50 m kw. do 150 m kw. na cele magazynowe

K-5964

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE Gdańsk-Kokoszki, ul. Nowatorów 64

PRZYJMIE DO PRACY

● przy montażu zespołów elektronicznych pracownice.

Wskazane wykształcenie zawodowe i ukończone 18 lat życia. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w godz. 9—15. K-5774

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów Budownictwa Rolniczego „ROLBET" w Kolbudach, ul. Przemysłowa 10

Z A T R U D N I

następujących pracowników:

- ślusarzy
- spawaczy
- zbrojarzy
- betoniarzy
- techników budowlanych
- specjalistę ds. normowania
- specjalistę ds. inwestycji
- specjalistę ds. inwentaryzacji
- specjalistę ds. socjalnych.

Praca na terenie zakładów Gdańska-Oruni i zakładu w Kolbudach.

Szczegółowych informacji udziela Dział Służb Pracowniczych w Kolbudach, ul. Przemysłowa 10, tel. 32-38-62. K-5780

REJON PRZEWOZÓW KOLEJOWYCH w Gdyni

UPRZEJMIE INFORMUJE

że zgodnie z § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia ministra komunikacji z dnia 13 stycznia 1962 roku w sprawie ochrony porządku na kolejach użytku publicznego (Dz. U. nr 54 poz. 311)

zabronione jest umieszczanie na terenie kolejowym jakichkolwiek ogłoszeń, plakatów, reklam i napisów bez uzyskania zgody właściwego organu przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe.

W związku z powyższym osoby łamiące cytowane rozporządzenie będą karane przez uprawniony personel PKP karami grzywny w drodze mandatu karnego. Niezależnie od tego względem tych osób lub reprezentowanych przez nie zakładów pracy, instytucji, stowarzyszeń, klubów itd. tutejszy Rejon Przewozów Kolejowych występować będzie o zwrot poniesionych kosztów na usuwanie bezprawnie umieszczonych ogłoszeń i reklam — w drodze postępowania sądowego lub arbitrażowego. K-5782

PBK W SOPOCIE aleja Niepodległości 606/610

ZATRUDNI ZARAZ

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Sopocie

- 2 specjalistów w dziale przygotowania produkcji
- dyspozytora transportu
- magazyniera
- specjalistę ds. zaopatrzenia.

Ponadto zatrudnimy pracowników w zawodach:

- murarz
- cieśla
- blacharz-dekarz
- malarz
- zdun
- robotnik budowlany.

Przedsiębiorstwo zapewnia wysoki poziom świadczeń socjalnych, prowadzi również roboty eksportowe. Bliższych informacji udziela Dział Pracowniczy, tel. 51-80-21, wewn. 203 lub 226. K-5750

ELEKTROWNIA JĄDROWA „Żarnowiec" w budowie (inwestor) Czymanowo, 84-253 Nadole

ZATRUDNI PILNIE

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego w Wejherowie:

- **specjalistów ds. umów** — wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub prawnicze oraz minimum 5-letnia praktyka w procesie inwestycyjnym
- **kosztorysantów branży mechanicznej** — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie (wieloletnia praktyka w procesie inwestycyjnym)
- **specjalistów ds. kompletacji dostaw** — wymagane wykształcenie wyższe techniczne, wskazane energetyczne lub elektryczne oraz staż w procesie inwestycyjnym minimum 5 lat
- **inspektora nadzoru automatyki i pomiarów** — wymagane wykształcenie wyższe, staż minimum 5 lat w eksploatacji lub budowie obiektów energetycznych.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Dojazd do Nadola autobusem PKS z Wejherowa. Bliższych informacji udziela telefonicznie główny inżynier ds. przygotowania eksploatacji, telefon Wejherowo — 23-57 wewn. 264.

K-5737

KUPIĘ

SZYBĘ do Hanomaga F-45. Tel. 32-20-92. G-23713

MASZYNĘ do pisania walizkową, krzesełko samochodowe, zagraniczne. Telefon 52-35-82. G-23625

PIEC c.o., gazowy. Telefon 20-04-45. S-8592

POLSKIE znaczki pocztowe. Tel. 20-25-69. S-8617

PAS do noszenia niemowląt. Tel. 37-14-51. G-23948

GARAŻ — centrum Gdyni kupię lub wynajmę. Telefon 22-39-53. S-8774

DUŻĄ lodówkę. Tel. 57-85-50. G-24107

PIŁY do cięcia marmuru, granitu, kamienie i tarcze polernicze oraz cynas lub sól szczawikową. E. Majerowicz, Kwidzyn, telefon 21-22. P-985

MASZYNY do drewna grubościówkę z wyrównarką, frezarkę dolnowrzecionową. Tel. 32-58-63. G-25221

MASZYNĘ do waty cukrowej pilnie wynajmę lub kupię. Wiadomość: Marek Zabielski, Pruszcz Gdański, Sportowa 31. G-25284

LODÓWKĘ. Tel. 41-55-68. W-628

MASZYNĘ do szycia Singer. Tel. 21-95-03. G-25351

CAPON kupię lub wymienię na chemosil na capon. Tel. 57-26-19. G-23369

OPONY do Syreny. Telefon 56-27-01. G-25408

GRZEJNIKI żeliwne. Tel. 22-29-48. S-674

ZAMRAŻARKĘ. Tel. 41-65-27. G-25440

AUTOMAT do prażenia kukurydzy. Oferty 25507 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WAGĘ uchylną i pianino. Tel. 57-03-30. G-24895

DRZWI i szybę — przednie, lewe do BMW 2000. Kanczkowski, Wejherowo, Sawickiej 43. G-25508

WANNĘ 1 m. Tel. 21-85-64. S9190

SKUP artykułów spożywczych i używek pochodzenia zagranicznego. Warszawa, tel. 39-94-33, Górniak. K-5316

PRĄDNICĘ 380 W od 5 do 10 KW. 81-417 Gdynia, Dąbrowskiego 32 D-4, telefon 22-08-25, od 16. S-9296

CYKLINIARKĘ. Tel. 31-95-46. G-25537

OPONY do Poloneza (5), nowe, pilnie. Gdańsk — Olszynka, ul. Modra 99-a. G-25544

WIĄZAŁKĘ WC-5 nową oraz kopaczkę elewatorową. Wiesław Szydłowski. Gd.—Oliwa, ul. Tysiąclecia 30 B 25. G-25552

BONY PKO. Tel. 56-49-82. G-24934

BONY PKO. Tel. 53-16-53. G-25359

TEKSAS, sztruks. Wrzeszcz Grażyny 6. G-25569

PRZYCZEPĘ kempingową. Tel. 29-03-90. G-25576

BONY PKO. Tel. 41-50-43. G-25827

LOKALE

LOKALU na produkcję krawiecką poszukuję. Oferty 8703 UPT, 81-301 Gdynia 1.

DWUPOKOJOWE M-3 w Rumi i kawalerkę na Przymorzu, zamienię na 2 lub 3-pokojowe mieszkanie w Trójmieście. Tel. Rumia 71-16-51 godz. 16—20. S-8711

MIESZKANIE M-2 na Żabiance i M-3 w Chyloni, zamienię na jedno 4-pokojowe. Gdynia, Chylońska 7 m 19. S-8769

RZEMIEŚLNIK poszukuje niekrępującego pokoju na terenie Trójmiasta. Tel. Wrzeszcz 41-97-13, godz. 16—20. G-24059

M-4 — Morena, sprzedam. Oferty 24064 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

RADOM — mieszkanie 2- lub 3-pokojowe zamienię na mieszkanie — Gdańsk. Tel. 47-94-00. G-24113

MIESZKANIE dwupokojowe w Kwidzynie zamienię na podobne w Trójmieście. Gdańsk — Oliwa, ul. Piastowska 100 B-67. G-24111

M-4 własnościowe na Żabiance zamienię na dwa mieszkania. Oferty 24106 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KLUB Sportowy „Spójnia" — Gdańsk poszukuje mieszkania typu M-2 lub M-3 na terenie Sopot — Gdańsk. Tel. 41-06-88 lub 41-69-79, w godz. 9—13. K-5814

OBCOKRAJOWIEC poszukuje mieszkania na rok na trasie Gdańsk — Sopot. Telefon 47-13-53. G-25149

PRABUTY, M-3 trzypokojowe, własnościowe zamienię na mieszkanie w Trójmieście lub okolice. Tel. 38-70-56, w godz. 7—15. G-22817

M-3, 50 m kw., Obłuże, z powodu wyjazdu pilnie sprzedam. Oferty 8216 UPT, 81-301 Gdynia

M-4, 47 m kw., własnościowe w Sopocie, sprzedam. Sopot, Mickiewicza 55 37, po godz. 18 G-23213

M-2 i M-3 trzypokojowe — Gdańsk zamienię na mieszkanie 3- lub 2-pokojowe w Gdańsku, Wrzeszczu. Tel. grzecznościowy 47-92-83, po godz. 13. G-23827

MIESZKANIE kwaterunkowe M-2, IV p na Starówce Gdańska, zamienię na domek między Gdańskiem a Pruszczem. Oferty 25231 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

POMIESZCZENIE 54 m kw. wynajmę. Gdynia, ul. Starochwaszczyńska 54. G-25295

MIESZKANIA własnościowe — duży wybór ofert, atrakcyjne lokalizacje, różne wielkości — sprzeda pośrednictwo — Sopot, 1 Maja 4, wtorki, czwartki 12—17. G-14057

POMIESZCZENIA 50 m kw. na zakład krawiecki w Pruszczu (potrzebna siła), poszukuję. Oferty 23271 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem, członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania na okres 2 lat, na trasie Rumia — Hel. Zgłoszenia: telefon 51-45-50, po 17. G-23102

MIESZKANIE jednopokojowe, komfortowe w Oliwie, sprzedam. Oferty 8544 UPT, 81-301 Gdynia.

STUDENT obcokrajowiec poszukuje mieszkania samodzielnego lub pokoju. Tel. 41-69-96, po godz. 15. G-25380

POSZUKUJĘ do wynajęcia mieszkania M-2 na okres 2 lat, na trasie Wrzeszcz — Sopot. Możliwość zapłaty z góry. Oferty z ceną 9242 UPT, 81-301 Gdynia 1.

PAN poszukuje pokoju — Gdynia i okolice z niekrępującym wejściem. Płatne za rok. Oferty 672 UPT, 81-701 Sopot 1

POKÓJ — Gdynia — Sopot na miesiąc pilnie odnajmę. Oferty 673 UPT, 81-701 Sopot 1.

OLIWA — mieszkanie 2-pokojowe, komfort, sprzedam. Tel. Poznań 67-63-09. G-25435

MĘŻCZYZNA pilnie poszukuje pokoju lub M-1 na terenie od Gdańska — Przymorza do Gdyni. Zgłoszenia, tel. 57-17-41, w godz. 8.30—14.30. G-23573

POKÓJ częściowo umeblowany odstąpię. Małżeństwo wykluczone. Wrzeszcz Niedźwiednik, Leśna Góra 5 A-10. G-23637

M-2 Żabianka, sprzedam. Oferty 23638 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

ATRAKCYJNE mieszkanie w Domu Kombatanta na Zaspie, zamienię z kombatantem w Gdyni. Oferty 8653 UPT, 81-301 Gdynia 1.

CISOWA, M-4, 3-pokojowe, zamienię na 3-pokojowe w Chyloni lub okolicy. Tel. 23-66-19. G-23711

MIESZKANIE 37,6 m kw., 2-pokojowe, II p. falowiec Nowy Port, zamienię na M-4. Oferty 23710 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

SAMOTNA poszukuje pokoju. Tel. 52-26-52, w godz. 10—16. G-23709

STALOWA Wola — M-2, 33 m kw., spółdzielcze, zamienię na mieszkanie w Trójmieście. Oferty 23719 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WŁASNOŚCIOWE M-4, typ „Kokoszki", 3-pokojowe, parkiet, IV p w Pruszczu Gdańskim zamienię na mniejsze z telefonem na trasie Gdańsk — Gdynia. Oferty 23773 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

POSZUKUJĘ mieszkania w Trójmieście od sierpnia na okres 2—5 lat. Tel. 20-95-15, wewn. 17. G-23772

STARÓWKA — M-2 komfortowe, kwaterunkowe, zamienię na M-3 lub M-4, nowe budownictwo. Oferty 23793 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

M-3 Kamienny Potok, zamienię na M-3 Pruszcz Gd. (zachodnia strona E-16). Telefon 53-02-26. G-23846

WARSZAWA, M-4, zamienię na podobne w Trójmieście. Oferty 23879 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KWIDZYN — 3 pokoje, kuchnia, z wygodami, parter, 64 m kw., kwaterunkowe, telefon zamienię na równorzędne lub mniejsze na trasie Malbork — Gdynia. Wiadomość: tel. 27-33. G-23883

KWIDZYN — pokój, kuchnia, z wygodami, parter, kwaterunkowe, 54 m kw., zamienię na równorzędne na trasie Malbork — Gdynia. Wiadomość: Kwidzyn, ul. Dierżyńskiego 12-1. G-23884

JELENIA Góra, stare budownictwo, 96 m kw., zamienię na mniejsze w Trójmieście lub w okolicach. Oferty 23885 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

CHĘTNIE zaopiekuję się starszą osobą w zamian za pokój. Oferty 23923 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KOMFORTOWE M-2 Żabianka plus kwaterunkowe, Gdańsk, 32 m kw., 2-pokojowe, stare budownictwo zamienię na jedno większe. Wiadomość: Gdańsk, ul. Gospody 6A-8. G-24001

POKÓJ odnajmę. Wrzeszcz, ul. Słowackiego 53-4. G-23949

DWÓCH panów bez nałogów poszukuje skromnego pokoju. Tel. 22-17-45. S-8656

MIESZKANIE M-2, 30 m kw., na Przymorzu, III p., zamienię na większe może być kwaterunkowe. Wiadomość: tel 53-23-68. G-405

WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie 150 m kw., prąd, woda, c.o., na działalność usługową, produkcyjną w Gdańsku. Oferty 24420 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

POSZUKUJĘ mieszkanie M-2 lub większe na okres co najmniej roku. Telefon 52-10-67. G-24431

DUŻE mieszkanie, 144 m kw. z wygodami, kominek, telefon, parkiet, I p. w centrum Wrzeszcza. 4-pokojowe. 2 kuchnie plus dodatkowe pomieszczenie na pracownię, zamienię na dwa samodzielne mieszkania. Telefon 41-23-94. G-25532

OLSZTYN — centrum, mieszkanie kwaterunkowe piece, pow. 57 m kw., zamienię na mniejsze w Gdańsku. Oferty 25563 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MIESZKANIE M-3 na okres roku wynajmę. Płatne z góry. Gd. — Zaspa, Meissnera 14 E-17. S-680

POKOJU lub mieszkania poszukuję. Tel. 37-34-36 do godz. 14. G-25593

ELBLĄG, M-4, kupię. Oferty z ceną 25017 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

ELBLĄG, M-4, sprzedam. Tel. 41-36-07. G-25019

STARSZA samotna pani, poszukuje małego samodzielnego mieszkania na rok. Oferty 21829 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PRACA

PRZYJMĘ pracę chałupniczą oprócz szycia. Oferty 23635 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MĘŻCZYZNĘ do prac w gospodarstwie rolnym zatrudnię. Janusz Brzóska, Kleszczewo Wielkie, 83-034 Trąbki Wielkie. G-23746

KOBIETA do sprzątania warsztatu potrzebna. Cukiernia, Sopot, Boh. Monte Cassino 31. G-23861

FOTOGRAFA zatrudnię na stałe. Jastrzębia Góra, ul. Wesoła 7. G-23958

NA umowę-zlecenie zatrudnię do szycia zabawek miękkich. Tel. 31-98-15. G-24010

RENCISTA do prac pomocniczych w stolarni oraz stolarz — potrzebni. Lewandowski, Gdynia-Mały Kack Olgierda 105. S-8669

PRZYUCZONEGO blacharza samochodowego przyjmę. Orłowo, Miodowa. S-8761

DEKARZY zatrudnię na stałe. Tel. 31-89-80. G-25247

BUDOWĘ pawilonu rzemieślniczego w Gdańsku zlecę brygadzie murarskiej. Tel. 52-37-86, po 19. G-25365

HYDRAULIKÓW, spawaczy przyjmę do pracy na dobrych warunkach. Telefon 47-98-78, Gdańsk, ul. Grobla Angielska 12 B/18. G-25370

CZELADNIK do piekarni potrzebny. Wrzeszcz, ulica Fornalskiej 33. G-25379

WYKWALIFIKOWANEGO presera, pomocnika i ucznia przyjmę do tworzyw sztucznych. Tel. 20-11-98 — godz. 17—19. S-9215

DWÓCH emerytów lub rencistów do pracy w wytwórni wafli zatrudnię. Gdańsk-Oliwa, ul. Bitwy Oliwskiej 8. G-25421

SPAWACZA, hydraulika c.o. poszukuję. Tel. 41-05-93. G-25467

BLACHARZA, mechanika samochodowego zatrudnię. Tel. 41-05-93. G-25468

EMERYTÓW lub rencistów do prac ślusarsko-blacharskich zatrudnię. Tel. 32-34-21, w godz. 8—15. G-25491

PANIĄ do szycia poszukuję. Tel. 41-83-77. G-25498

MALARZY zatrudnię. Tel. 52-43-35. G-25511

KELNER przyjmie pracę. Tel. 52-24-64. G-25787

DEKARZY przyjmę, warunki dobre w akordzie. Gdańsk, Jedności Robotniczej 85/7. G-25594

STRÓŻA oraz ludzi do zbierania jabłek zatrudnię w sadzie. Ryszard Morawski, Malenin 13, poczta Miłobądz 60, gm. Tczew, telefon z Trójmiasta 69-14-60. G-25600

PANIĄ do prowadzenia domu i pomocy przy 2,5-rocznym dziecku na stałe zatrudnię zaraz. Warunki dobre, własny pokój. Telefon 41-21-25. G-25612

EKSPEDIENTKĘ do pawilonu warzywa — owoce, przyjmę. Tel. 47-72-91. G-25614

MALARZY, przyjmę. Suchanino, Beethovena 35 — wieczorem. G-25754

EKSPEDIENTKA do cukierni, potrzebna. Telefon 51-41-87, oprócz wtorków. G-25826

ZGUBY

DZIEKANAT Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego unieważnia legitymację studencką 21555 H-612 na nazwisko Maria Piłat. G-23575

WKŁADKA zaopatrzenia 215120, Kazimierz Nowakowski. G-23591

DOWÓD tożsamości taksometru 13067, Kazimierz Nowakowski. G-23590

WKŁADKA zaopatrzenia 497633, Andrzej Górecki. G-23658

DZIEKANAT Wydziału Elektroniki PG, unieważnia legitymację 37660, na nazwisko Eugeniusz Dziadak. W-637

ZGUBIONO legitymację na nazwisko Andrzej Żmijewski. W-636

WKŁADKA zaopatrzenia 712346, Marek Niedźwiadek. S-8648

WPK — Zakład Tramwajowy, unieważnia bilet pracowniczy wolnej jazdy 35110-81, na nazwisko Józef Olejnik. W-646

WKŁADKI zaopatrzenia 87808, 87809, 878010, Jarosław, Arkadiusz Grzegorz Stepan G-23723

WKŁADKA zaopatrzenia 534132, Piotr Liwicki. G-23725

WKŁADKA zaopatrzenia 17843, Roman Stolarski. G-23751

WKŁADKA zaopatrzenia 38624, Waldemar Budziński. G-23766

WKŁADKA zaopatrzenia 410631, Stanisław Nowicki. S-8665

KOMENDA Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Gdańsku, unieważnia pozwolenie B-081617 na broń myśliwską dubeltówkę Bockkal. 12-70, nr 12370, na nazwisko ob. Jerzego Zieleniewskiego, s. Włodzimierza, zam. Wejherowo ul. Świerczewskiego 5-9 G-24034

DZIEKANAT Wydziału Elektroniki PG, unieważnia legitymację studencką 40735 Ek, wystawioną na nazwisko Remigiusz Urbański. G-404

WKŁADKA zaopatrzenia 98967, Zbigniew Graefling. G-405

DZIEKANAT Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku, anuluje zagubioną legitymację studencką 2325, wystawioną na nazwisko Wojciech Wróbel. W-649

DZIEKANAT Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego, unieważnia legitymację studencką 29846 H-1206, na nazwisko Ewa Sygalt. S-8733

ZARZĄD Portu Gdynia, unieważnia przepustkę stałą 2592, wystawioną na nazwisko Bogusława Czaplewska. S-8739

WKŁADKA zaopatrzenia 11694, 496854, Bernarda, Marcin Dzierżanowscy, 496855, 496856, Anna, Mirosława Melaniuk. G-34108

WKŁADKA zaopatrzenia 414614 Bogumiła Karpińska. G-24022

WKŁADKA zaopatrzenia 31067, Tadeusz Koszelewski. G-23765

WKŁADKA zaopatrzenia 357879, Jerzy Stremlau. G-23758

WKŁADKA zaopatrzenia 176162, Piotr Maciejczyk. G-23767

WKŁADKA zaopatrzenia 58627, Zofia Florczuk. G-23797

WKŁADKA zaopatrzenia 366569, Jan Dulski. G-24002

WKŁADKI zaopatrzenia 940898, 940899, 940901, Alfred Agnieszka, Janina Cioroccy. G-24006

WKŁADKA zaopatrzenia 128932, Serafin Jodczyk. G-23954

DZIEKANAT Wydziału Humanistycznego UG, unieważnia legitymację studencką 34945-H-2420, Krystyna Plath G-23979

WKŁADKA zaopatrzenia 74656, Krystyna Plath. G-23980

DZIEKANAT Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej, unieważnia legitymację studencką 39838, na nazwisko Włodzimierz Wianecki. G-23982

DZIEKANAT Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii UG unieważnia legitymację studencką 35214, na nazwisko Zbigniew Mielewczyk. G-23985

USŁUGI

ORKIESTRA, wesela. Gdańsk, Kołobrzeska 69 E/9 Tel. 53-05-20, po 18. G-23682

KAFELKI układa zakład usługowy Wejherowo — Śmiechowo, Obr. Westerplatte 1. Zgłoszenia codziennie w godz. 17—20. G-23893

MONTAŻ elektronicznych systemów alarmowych, drzwi dodatkowych, tapicerki, drzwi harmonijkowych. Tel. grzecz. 51-29-31, godz. 16—20. S-572

MONTAŻ elektronicznych systemów alarmowych, krat zabezpieczających, tapicerki, żaluzje. Tel. 21-03-06, rano. S-608

CYKLINOWANIE parkietu. Tel. 52-13-85. G-21638

TAPICERKA drzwi, zabezpieczenia przeciwwłamaniowe. Tel. 24-09-17, rano. S-8832

CZYSZCZENIE dywanów, mycie okien. Tel. 41-01-44. G-22612

TELEWIZYJNE. Tel. 52-02-78. G-24465

KRATY na okna, wykonuję dodatkowe drzwi, godz. 9—10. Tel. 51-52-60. S-661

CYKLINOWANIE, chemolakowanie podłóg. Tel. 52-16-69. G-23919

MONTAŻ drzwi dodatkowych, zabezpieczenia przeciwwłamaniowe, tapicerka, montaż zamków, obicie blachą. Tel. 41-24-16. G-25093

ŻALUZJE — kilka modeli. Tel. 52-23-59. G-23164

UKŁADANIE mozaiki, parkietu, boazerii z materiałów własnych. Tel. 56-73-90. G-22043

UKŁADANIE parkietu, cyklinowanie, chemolakowanie. Tel. 51-26-04. G-23245

ŻALUZJE — estetyczne, praktyczne. Tel. 32-50-12. G-24444

TELEPOGOTOWIE — kolor. Tel. 41-40-84. G-25170

TAPETOWANIE. Telefon 41-21-74. G-25536

CZYSZCZENIE dywanów. Tel. 31-80-86. G-21632

TAPICERKA drzwi, zabezpieczenie blachą, blokady i uszczelnianie okien. Tel. 53-17-83, godz. 9—16. G-23733

RÓŻNE

ZAMIENIĘ odkurzacz z gwarancją na lodówkę + dopłata. Tel. 32-13-29. G-403

POSZUKUJĘ garażu w pobliżu ul. Migały. Tel. 20-67-31, po godz. 16. S-8590

TVC Elektron zamienię na nową maszynę Singer. Tel. 51-51-45. G-24004

NOWY sklep, poszukuje dostawców konfekcji, galanterii, obuwia. Lębork, tel. 218-35, woj. słupskie. G-23988

BILARD oraz grę zręcznościową, przyjmę do lokalu. Oferty 8705 UPT, 81-301 Gdynia 1.

KOCIOŁ c.o. Eska 10 m, sprzedam lub zamienię na Fiata 125p. Hubert Pieper, Wejherowo, Przebendowskiego 2/2. S-8731

PAWILON meblowy Ewa, Gdynia-Cisowa, Czerwonych Kosynierów, oferuje meble swarzędzkie. S-8758

MASZYNĘ dziewiarską dwupłytową — kupię, suknię ślubną białą, ze złotą nitką 163 cm — sprzedam. Tel. 32-18-60, po godz. 16. G-24095

SIATKĘ ogrodzeniową, różną — wykonuje zakład ślusarski, Lębork, Bieruta 14. G-24225

NOWO otwarty sklep w Olsztynie zakupi większą ilość artykułów żywnościowych, pochodzenia zagranicznego, wiadomość Gdańsk-Wrzeszcz, tel. 41-84-92. G-25235

POSZUKUJĘ za bardzo dobrą opłatą samochodu na miesiąc sierpień lub wrzesień. Oferty 25476, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

LODÓWKĘ Mińsk 16, zamienię na pralkę automatyczną. Tel. 57-24-47, po godzinie 14. G-25505

MATĘ szklaną w każdej ilości, odkupię. Tel. 31-72-58. G-24637

ZLECĘ wykonanie, zabudowy przedpokoju, kuchni — stolarka. Tel. 32-36-08. G-25579

WYNAJMĘ rzemieślnikowi lokal na ciche rzemiosło lub usługi we Wrzeszczu. Tel. 41-67-92. G-25783

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO W ELBLĄGU

ZATRUDNI AGENTÓW BRANŻ RÓŻNYCH

na terenie Elbląga i Krynicy Morskiej oraz

KIEROWNIKA REJONU SKLEPÓW w Braniewie.

Warunki zatrudnienia do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia w Elblągu, ul. Linki 30, tel. 240-86. K-5468

Nauka·praca·zawód

PKPE

REJON PRZEWOZÓW KOLEJOWYCH W GDYNI

OGŁASZA ZAPISY MŁODZIEŻY

do klas pierwszych na rok szkolny 1983/84 do Technikum Kolejowego oraz Przyzakładowych Zasadniczych Szkół Zawodowych w Gdańsku (Zaspa Towarowa) w Tczewie i w Gdyni-Orłowie oraz do klasy kolejowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Wejherowie.

Szkoły nasze kształcą w zawodach:

- **ruch i przewozy kolejowe** (okres nauki 4 lata)
  Technikum Kolejowe MK przy Zespole Szkół Zawodowych Gdynia, al. Zwycięstwa 194 (tel. 29-01-36). Technikum Kolejowe MK Tczew, pl. Komuny Paryskiej 5 (tel 69-24-13)
- **drogi i mosty kolejowe** (okres nauki 5 lat).
  (Technikum Kolejowe MK przy Zespole Szkół Zawodowych Gdynia, al. Zwycięstwa 194 (tel. 29-01-36)
- **operator ruchowo-przewozowy kolei**
  (Przyzakładowa ZSZ Gdańsk -Zaspa, Gdynia-Orłowo i ZSZ nr 1 Wejherowo)
- **elektromonter taboru szynowego**
  (Przyzakładowa ZSZ Gdańsk-Zaspa, Tczew i Gdynia-Orłowo)
- **mechanik urządzeń kolejowych**
  (Przyzakładowa ZSZ Tczew i Gdynia Orłowo)
- **elektromechanik urządzeń sterowania ruchem kolejowym**
  (Przyzakładowa ZSZ Gdańsk-Zaspa, Tczew i Gdynia-Orłowo)
- **mechanik silników spalinowych**
  (Przyzakładowa ZSZ Gdańsk-Zaspa)
- **monter nawierzchni kolejowej**
  (Przyzakładowa ZSZ Gdynia-Orłowo)
- **ogólnobudowlany** (murarz, tynkarz, **dekarz, hydraulik**)
  (Przyzakładowa ZSZ Tczew)
  Nauka w zasadniczych szkołach **zawodowych trwa 3 lata.**

Warunkiem przyjęcia kandydata jest:

— wiek 15—17 lat
— świadectwo ukończenia 8 klasy szkoły **podstawowej lub wyciąg ocen za I półrocze**

Zgłoszenia przyjmują:

Przyzakładowa ZSZ Gdynia-Orłowo, tel. 29-01-36,
Przyzakładowa ZSZ Gdańsk-Zaspa, tel. 38-53-71,
Przyzakładowa ZSZ Tczew, tel. 69-24-13
oraz stacja Gdynia Gł. Osobowa, tel. 28-53-08,
stacja Gdańsk Główny, tel. 38-50-58,
Lokomotywownia Zajączkowo Tczewskie, tel. 21-91, wew. 446,
Odcinek Zabezpieczenia Ruchu Tczew, tel. 21-91, wew. 398 i Rejon Budynków Tczew, tel. 21-91, wew. 336. K-4242

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA Pomorskiego Okręgowego Zakładu Gazownictwa w Gdańsku

PRZYJMUJE KANDYDATÓW

do klasy pierwszej na rok szkolny 1983/84 w zawodzie:
● **mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych.**
Nauka trwa 3 lata.

Uczniowie otrzymują deputat węglowy, nagrodę z zysku oraz wynagrodzenie:

I kl. — 700 zł
II kl. — 1120 zł
III kl. — 18 zł/godz.

Dla wyróżniających się w nauce przewiduje się nagrody pieniężne.

Dla zamiejscowych zakład zapewnia zakwaterowanie w Bursie Szkolnictwa Zawodowego.

W czasie wakacji uczniowie korzystają z obozów turystyczno-sportowych.

Absolwenci szkoły uzyskują tytuł kwalifikacyjny w zawodzie: mechanik maszyn i urządzeń gazowniczych.

Po ukończeniu szkoły zapewnia się absolwentom pracę i umożliwia się dalszą naukę w Wieczorowym Technikum Gazowniczym w zawodzie: technik mechanik.

Podania należy kierować: Pomorski Okręgowy Zakład Gazownictwa w Gdańsku, ul. Wałowa 18, Dział Kadr i Szkolenia. **Do podania dołączyć: życiorys, 2 zdjęcia, zaświadczenie o stanie zdrowia, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.** K-5732

PRZEDSIĘBIORSTWO KONSERWACJI URZĄDZEŃ WODNYCH I MELIORACYJNYCH w Pruszczu Gd.

informuje
o nowych numerach telefonicznych:

— Sekretariat 82-36-91
— Zaopatrzenie 82-32-56
— KGR Stacje Pomp 82-37-53

K-5706

WAKACJE ZA WŁASNE PIENIĄDZE
Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni
w Gdańsku-Oliwie, ul. Opacka 12

● **w okresie wakacji zatrudni uczniów ze szkół ponadpodstawowych w ramach OHP do prac pielęgnacyjnych na terenach zielonych wszystkich dzielnic m. Gdańska.**

WARUNKI:

— ukończone 16 lat
— zaświadczenie o dobrym stanie zdrowia
— zgoda rodziców.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr w Gdańsku-Oliwie, ul. Opacka 12 (na terenie Parku Oliwskiego), tel. 52-12-07 i 52-17-50. K-5786

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH im. Bronisława Bukowskiego w Gdyni ul. Tetmajera 65

PRZYJMUJE ZAPISY na rok szkolny 1983/84

DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

w zawodach:

● murarz
● technolog robót wykończeniowych w budownictwie
● betoniarz-zbrojarz
● monter instalacji budowlanych
● mechanik maszyn budowlanych
● elektromonter

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

— w klasach I — 1000 zł, w klasach II — 1600 zł, w klasach III — 3300 zł; ponadto: 20 proc. premii, ekwiwalent na umundurowanie 7000 zł i 500 zł na zakup pomocy naukowych.

Absolwenci szkoły mogą kontynuować naukę w technikum, Szkole Mistrzów lub Średnim Studium Zawodowym istniejących przy tutejszym Zespole Szkół Budowlanych.

Zapisy przyjmuje: sekretariat szkoły w Gdyni, ul. Tetmajera 65, tel. 22-26-24. K-2873

Sygnały i odpowiedzi

31·45·17

● Zadzwonił do nas wczoraj oburzony czytelnik, że od soboty przed sklepem spożywczym przy ul. Waryńskiego 1 we Wrzeszczu stoi na słońcu ok. 400 butelek mleka. Gdyby zostało ono w porę zabrane z powrotem do mleczarni, można by przetworzyć je na twaróg czy inny ser. W tej chwili natomiast, narażone na tylodniowe działanie promieni słonecznych — nadaje się już tylko do wyrzucenia. Jak można było dopuścić do takiego marnotrawstwa?

Sygnał ten przekazaliśmy działowi nadzoru „Społem". Obiecano natychmiast tym się zająć. Jaka szkoda, że dopiero po naszym telefonie.

● Sygnał jaki otrzymaliśmy od wczasowicza z Orłowa dotyczył tamtejszego mola. Chodzi bowiem o to, że liczni na Wybrzeżu wczasowicze i turyści, nie mówiąc już o stałych mieszkańcach, bardzo chętnie odwiedzają molo, odbywając po nim spacery i wystawiając twarze do słońca. Cały problem polega jednak na tym, że na molu w Orłowie nie ma ani jednej ławeczki, na której można by choć chwilę odpocząć. Dlatego też za naszym pośrednictwem apelują do gospodarzy tego obiektu o jak najszybsze ustawienie tam choćby kilku ławeczek.

Zgodnie z zawartą umową między Urzędem Miejskim w Gdyni a Kąpieliskiem Morskim w Sopocie, to ostatnie jest w tej chwili gospodarzem zarówno mola orłowskiego jak i plaży. Z dniem 15 bm. ma ono przystąpić do zagospodarowywania przejętych terenów. Miejmy nadzieję, że na ławki nie trzeba będzie zbyt długo czekać.

● Są właściciele samochodów, dla których przejście pieszo kilkuset metrów jest uciążliwością nie do przyjęcia. Jeżdżą więc — nie bacząc jak i gdzie, byle jak najbliżej miejsca, do którego chcą dojechać. Najlepiej to można obserwować na przykładzie nowego cmentarza w Małym Kacku, przez którego teren, mimo tablic zakazujących wjazdu, niemal każdego dnia, szczególnie w soboty i niedziele, przejeżdżają użytkownicy pobliskich działek rekreacyjnych A przecież, jeśli już koniecznie muszą wchodzić na teren swoich działek od strony cmentarza, to mogliby z powodzeniem zostawiać samochody na sąsiednim dużym parkingu.

Rozmawialiśmy w tej sprawie z dyrektorem Przedsiębiorstwa Dróg i Zieleni, które jest gospodarzem cmentarza. Okazuje się, że walka ze zmotoryzowanymi piratami, dla których nie ma nic świętego, trwa już od dość dawna. Ostatnio, tj. odkąd przy cmentarzu zamieszkał dozorca, sytuacja trochę się poprawiła, ale jeszcze nie jest dobrze. Dozorcy zwrócił się uwagę, aby oprócz zamykania bramy, bezwzględnie notował numery wszystkich samochodów wjeżdżających na teren cmentarza. Może Kolegium ds. Wykroczeń poprzez odpowiedni mandat zdoła nauczyć jeśli już nie czego innego to chociaż respektowania obowiązujących znaków drogowych.

● Lokatorów mieszkań nr 4 i 3 w domu przy Kamiennej Grobli 5 w Gdańsku pragniemy poinformować, że w związku z lejącą się do ich mieszkań wodą jeszcze dziś hydraulik miał podjąć niezbędne prace.

Dziś sygnały jak zwykle w godz. 11—13.

Dodatkowe egzaminy

Dyrekcja Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów w Sopocie ul. Kościuszki 22/24 organizuje dodatkowe egzaminy do Policealnego Studium Zawodowego na następujące kierunki: ● handel zagraniczny, ● stenotypia z korespondencją w językach obcych, ● przetwarzanie danych, ● oprogramowanie maszyn cyfrowych, ● gospodarka komunalna i mieszkaniowa, ● ekonomika i organizacja transportu samochodowego, ● ekonomika i organizacja budownictwa, ● zaopatrzenie i gospodarka materiałowa.

Na pierwsze dwie specjalności obowiązują egzaminy wstępne z języka angielskiego i języka polskiego; na pozostałe specjalności egzaminy z języka polskiego i geografii.

Termin egzaminów: 24 i 25 sierpnia 1983 r.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły nr tel. 51-00-11 i 51-17-13.

W gdańskim OPEC

Czas remontów

W gdańskim Okręgowym Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej trwa obecnie okres prac remontowych. Trwająca do 20 lipca przerwa w dostawach ciepłej wody wykorzystywana jest na „kosmetykę", remonty i modernizację sieci ciepłowniczej. Miesięczna przerwa w dopływie ciepłej wody wydawać się może mieszkańcom dość długa — ciepłownicy mają jednak tylko trzy tygodnie czasu (odliczając tydzień na spuszczanie wody i przygotowanie frontu robót konserwacyjno- remontowych).

— Czy brygady remontowe OPEC dotrzymają terminu 20 lipca planowanego na podłączenie ciepłej wody do mieszkań? — Z tym pytaniem zwracamy się do z-cy dyrektora ds. eksploatacyjnych OPEC w Gdańsku mgr. inż. **Włodzimierza Ostrowskiego.**

— OPEC dotrzyma tego terminu — stwierdza dyr. W. Ostrowski. — Opóźnienia mogą nastąpić tylko w rejonie Starówki (okolice ulicy Elbląskiej) z powodu awarii rurociągu w pobliżu Pomnika Poległych Stoczniowców. **Zakończenie prac remontowych w terminie zależy jednak nie tylko od OPEC, ale także od innych wykonawców: Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Wodno-Kanalizacyjnych, „Budimoru" i Spółdzielni Rzemieślniczej „Instalator".**

Podczas miesięcznej przerwy wymieniane są najbardziej zagrożone odcinki sieci ciepłowniczych. Ogólnie należy stwierdzić, że na terenie Gdańska sieć ciepłownicza zlokalizowana jest w gruntach nawilgoconych i podmokłych. Ponadto dość gęsta sieć tramwajowa powoduje powstawanie tzw. prądów błądzących. Stwierdzono również, że izolacja pianowo betonowa nie zdaje egzaminu i trzeba ją wymieniać.

Spośród liczącej 1300 osób załogi gdańskiego OPEC, 500 pracowników zatrudnionych jest przy pracach remontowych w woj. gdańskim, a w samym Gdańsku — 250 pracowników. Brygady remontowe OPEC odczuwają jednak brak około 100 monterów.

Prowadzone są prace w podziemnych komorach ciepłowniczych, następuje wymiana armatury, manometrów, termometrów, uszczelniane są przecieki. Trwają remonty w węzłach ciepłowniczych w zabudowie zwartej i w budynkach wolno stojących, wymienia się skordowane wężownice w wymiennikach ciepłej wody. Krótko mówiąc zakres prac remontowych jest bardzo rozległy gdyż praktycznie wszystkie węzły ciepłownicze (a jest ich w ewidencji OPEC ok. 2 tys.) i komory podziemne wymagają latem przeglądów i konserwacji. Całkowitą wymianę sieci ciepłowniczej trzeba przeprowadzić we Wrzeszczu oraz na Starówce w rejonie Stoczni Gdańskiej.

Jak utrafić jednak w te najbardziej zagrożone odcinki sieci ciepłowniczej? Jak informuje nasz rozmówca badania obejmują przede wszystkim najstarsze odcinki tej sieci i przejścia pod jezdniami. Robi się też próbne odkrywki, bowiem stan zagrożenia korozją można sprawdzić tylko po odkopaniu ziemi. Ustalanie odcinków do prac remontowych ma miejsce na wiosnę oraz w okresie jesiennym.

Gdańscy ciepłownicy pracują w trudnych warunkach. Zmniejszono limit paliwa na samochody i motopompy, baza na ul. Jana z Kolna nie dysponuje odpowiednim zapleczem technicznym, dają się też im we znaki trudności z dostawami elektrod. Mimo wszystko obiecują, że 20 lipca — jeśli inne przedsiębiorstwa też dotrzymają słowa — mieszkańcy Gdańska i okolic znów będą mogli korzystać z ciepłej wody.

(as)

Na przystani rybackiej w Gdyni-Orłowie. Fot. R. Pietrzak

Szukajcie a znajdziecie

Informowaliśmy ostatnio o kłopotach z nabyciem kremów do opalania, a nawet zwykłego kremu „Nivea". Okazuje się jednak, że rację mają ci, którzy z uporem biegają od sklepu do sklepu aż do skutku. Nasz handel bowiem charakteryzują nie tylko „białe plamy", ale także zróżnicowane dostawy towarów, nie mówiąc już o różnicach w popycie, w zależności od dzielnicy.

Oto na przykład, mimo stwierdzonej przez nas posuchy, na kremy do opalania zdarzają się też wyjątki. Bogaty zestaw kremów mają drogeria w Gdyni przy ul. Śląskiej 33 oraz drogeria w Orłowie. Gdańszczanom radzimy zatem wyjazd po kremy do Gdyni, podobnie jak gdynianom po inne artykuły do Gdańska. Sieć handlowa w Trójmieście jest tak rozległa, że prawie zawsze gdzieś są braki, a gdzie indziej znów towar czeka na klientów.

(as)

Rock w Teatrze Letnim

Grupa rockowa TURBO wystąpi w Teatrze Letnim w Sopocie w dniu 14. 07. 1983 r. godz. 19. BART zaprasza. Bilety do nabycia w kasach BART i „Orbisie". (K-6001)

„Zapraszamy do Trójki"

Dziś i jutro w trójmiejskich klubach MPiK odbędą się spotkania z członkami redakcji popularnego III programu Polskiego Radia w Warszawie. Wezmą w nich udział m.in. Sławomir Zieliński, Piotr Kaczkowski i Zdzisław Mac.

Spotkania odbędą się 13 bm. o godz. 16.30 w KMPiK przy Świętojańskiej 68 w Gdyni, o godz. 19 w KMPiK w Sopocie, a 14 bm. o godz. 19 w KMPiK przy Długim Targu 30 w Gdańsku. Ponadto 13 bm. o godz. 17 w Klubie Muzycznym przy ul. Ogarnej od będzie się — „Mini-max", a 14 bm. o godz. 17 — „Nowości muzyki młodzieżowej". Oba te spotkania poprowadzi P. Kaczkowski.

W odwiedzinach u kolonistów...

MIMO wakacji, niemal wszystkie szkoły, internaty i bursy Trójmiasta nadal rozbrzmiewają gwarem. Przebywają w nich bowiem obecnie liczni uczestnicy kolonii letnich z różnych zakątków Polski. Gdańsk, Gdynia i Sopot należą do miejscowości odwiedzanych przez dzieci najchętniej. Tyle tu ciekawych miejsc, a przede wszystkim bliskość morza, plaży, portu, która dla małych przybyszów z daleka stanowi ogromną atrakcję.

Przekonaliśmy się o tym rozmawiając m. in. z tegorocznymi kolonistami w Gdańsku, ich wychowawcami i kierownikami niektórych kolonii. Ale na zadowolenie dzieci, uśmiechy na opalonych buziach wpływa nie tylko atrakcyjne miejsce wyjazdu i pogoda, lecz także dobra organizacja wypoczynku, odpowiednia opieka itp. Nie narzekają na nią obecni mali „lokatorzy" Szkoły Podstawowej nr 92 na gdańskiej Zaspie — dzieci pracowników WSK — Państwowych Zakładów Lotniczych w Rzeszowie. Na kolonii tej przebywa ponad 250 dzieci z Rzeszowa, a także ze Świdnika i Lublina. Kadra wychowawców, personel kuchni, instruktorzy itp. przyjechali razem z kolonistami, zresztą już po raz kolejny właśnie do Gdańska. W dużej, nowoczesnej, wyposażonej w salę gimnastyczną,

świetlicę, stołówkę i boisko, szkole na Zaspie, dzieci mają bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Brak im jedynie bieżącej ciepłej wody, której tymczasowo nie ma w całym Gdańsku. Nawięcej czasu spędzają jednak poza budynkiem szkoły, korzystając z lipcowego słońca i trójmiejskich atrakcji. Obok plażowania i licznych spacerów po Trójmieście, w programie kolonii znalazł się m. in. spektakl Teatru Lalki i Aktora „Miniatura", wieczór poezji Brzechwy i Tuwima, gry świetlicowe, wyjścia do kina oraz mnóstwo rozgrywek sportowych pod okiem instruktora wychowania fizycznego. Uczestnicy pierwszego i dwu następnych turnusów w szkole „92" nie powinni więc się nudzić.

Dodatkowym plusem pobytu na kolonii jest podobno świetna kuchnia, toteż podczas posiłków apetyty dopisują.

W gmachu I LO w Gdańsku przy ulicy Wały Piastowskie, przed południem jest cicho i pusto. Tylko stolik przed wejściem do budynku i dwie dyżurujące przy nim kolonistki świadczą o tym, że tu także wypoczywają dzieci, tym razem z Konina. Tamtejsza Kopalnia Węgla Brunatnego od lat organizuje kolonie letnie właśnie w Gdańsku. W porze naszej wizyty wszyscy koloniści (165 osób) przebywali na plaży na Stogach, gdzie jeżdżą codziennie przy słonecznej pogodzie. Poza tym czas spędzają na zwiedzaniu Trójmiasta oraz na wycieczkach autobusem lub statkiem do innych miejscowości Wybrzeża. Wieczorami, na boisku szkoły dzieci grają w piłkę, śpiewają, tańczą.

Marzena i Lidka, które zastaliśmy podczas pełnienia kilkugodzinnego dyżuru, bardzo chwalą sobie pobyt w Gdańsku. Marzena jest tu już po raz czwarty i chętnie przyjedzie jeszcze raz, natomiast Lidka dopiero poznaje miasto. Cieszy się zatem, że zwiedzanie zabytków odbywa się w towarzystwie przewodnika. Dla obu najciekawszym miejscem w Gdańsku jest jednak plaża, tym bardziej, że na Stogach można kąpać się w morzu. **Cier**

CO ★ GDZIE ★ KIEDY

Teatry

GDAŃSK, Opera i Filharmonia Bałtycka, Straszny dwór, g. 17.

SOPOT, Kameralny, Tajemniczy Przyjaciel, g. 10 (spektakl teatru „Miniatura).

GDYNIA, Dramatyczny, ul. Bema 26, Rodzina, g. 19. Muzyczny, Chirurgia zakaźna, g. 17.30, 20.

Imprezy

GDYNIA, Hotel „Gdynia", „Hotel Nitz", g. 17, 19.

Muzea

W Gdańsku: Narodowe, w g. 9—15. Pałac Opatów w Oliwie, w g. 10—16. Archeologiczne, w g. 10—15. Historii Miasta Gdańska, w g. 10—15.30. Centralne Morskie, w g. 10—16. Poczty i Telekomunikacji, w g. 10—16, Kuźnia Wodna nad Potokiem Oliwskim, w g. 10—17.

W Gdyni: Oceanograficzne, w g. 10—17 Marynarki Wojennej — skansen, w g. 10—16.

W Będominie: Hymnu Narodowego, w g. 9—16.

W Elblągu: Państwowe, w g. 8—15.

W Malborku: Zamkowe, w g. 9—16.30.

W Kartuzach: Kaszubskie, w g. 8—15.

W Kwidzynie: Zamkowe, w g. 9—16.

W Pucku: Ziemi Puckiej, w g. 9—12, 14—17.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Walka o ogień, kanad-franc., od 18 l. g. 12.30, 15, 17.30, 20, Konopielka, pol., od 15 l., g. 10. **Kosmos**, Żandarm w Nowym Yorku, franc., g. 16, Cena strachu, USA od 18 l., g. 18, 20. **Kameralne — Żak**, Bliskie spotkania III stopnia, USA, od 15 l., g. 16, Vabank, pol., od 15 l., g. 18, Ofiara, węg., od 18 l., g. 20. **Drukarz**, niecz. Gedania, Wejście smoka, Hongkong-USA, od 12 l., g. 15, 17.15, 19.30. **Watra — Dom Harcerza**, Kopciuszek, NRD, g. 16, Gwiezdne wojny, USA, od 12 l., g. 17.30.

NOWY PORT, 1 Maja, Obcy 8 pasażer Nostromo, ang., od 15 l. g. 19; Wielka podróż Bolka i Lolka, pol., g. 17.

WRZESZCZ, Bajka, Mefisto, węg., od 15 l., g. 11.30, 20; Goście z galaktyki Arkana, jug., od 12 l., g. 10, 14, 16. 18. Znicz, Wielki wąż Chingachgook, NRD, od 12 l., g. 16, Odmienne stany świadomości, USA, od 15 l., g. 18, 20. Zaspa, Przygody Ali Baby i 40 rozbójników, radz., od 12 l., g. 16.30, Gangsterzy szos, kanad., od 15 l., g. 19. Zawisza, Chrzciny, czech., od 12 l., g. 17, 19.

OLIWA, Delfin, Czułe miejsca, pol., od 18 l., g 17, 19.

SOPOT, Bałtyk, Odmienne stany świadomości, USA, od 15 l., g. 12 14, 16, 18, 20. Polonia, Butch Cassidy i Sundance Kid, USA, od 15 l., g. 16, 18, 20.

GDYNIA, Warszawa, Walka o ogień, USA, od 15 l., g. 16, 18, 20. Atlantic, Koziorożec 1, USA, od 15 l., g. 15.30, 17.45, 20. Goplana, Tom Horn, USA, od 18 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

OBŁUŻE, Marynarz, Dubler, franc., od 12 l., g. 15.30, 17.15, Imperium namiętności, jap., od 18 l., g. 19.

GRABÓWEK, Fala, Imperium kontratakuje, USA, od 12 l., g. 16, 18.30.

ORŁOWO, Neptun, Wejście smoka, Hongkong-USA, od 18 l., g. 16, 18.

CHYLONIA, Promień, Siedmiogrodzianie na Dzikim Zachodzie, rum., od 12 l., g. 16.30; Konopielka, pol., od 15 l., g. 18.30.

RUMIA, Aurora, Policjantka, franc., od 18 l., g. 18, 20.

OKSYWIE, Grom, Komandosi z Nawarony, ang., od 15 l., g. 19.30.

OPRF zastrzega sobie możliwość zmiany repertuaru.

Apteki

DYŻURY NOCNE PEŁNIĄ:

Gdańsk — apteka przy ul. III Grobla 1-6 i przy ul. Jaskółczej 16; Gd.-Wrzeszcz przy ul. Grunwaldzkiej 126; Gd.-Przymorze przy ul. Opolskiej 3; Gd. Żabianka przy ul. Subisława 26; Sopot przy ul. Boh. Monte Cassino 21; Gdynia przy al. Zwycięstwa 1 i ul. Czerwonych Kosynierów 49-55

Szpitale

OSTRE DYŻURY PEŁNIĄ:

II Klinika Chirurgii Instytutu AM w Gdańsku, ul. Kieturakisa 1 wraz z III Kliniką Chorób Wewnętrznych oraz Kliniką Chorób Oczu AM w Gdańsku, ul. Dębinki 7.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 49. czynne całą dobę
— wypadki 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 41-10-00 32-29-29 32-39-24. 32-36-14.

Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 571 w dni powszednie czynne od godz. 14.30 do 7.30 — w wolne soboty, niedziele i święta całą dobę — dla ludności Oliwy i Przymorza, tel. 52-32-32

Sopot al. Niepodległości 779
— czynne całą dobę
— wypadki 999
— inne tel. 51-24-55

Gdynia, ul. Żwirki i Wigury 14 — czynne całą dobę
— wypadki 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych. tel. 20-00-01. 20-00-02

— dyżury stomatologiczne w dni powszednie od godz. 20.00—7.00 w wolne soboty niedziele i święta od godz. 10.00—7.00

Dyżury lekarzy w przychodniach wg rejonizacji:

● **Gdańsk, ul. Jaskółcza 7/13** ogólny, pediatra, gab. zabiegowy w dni powszednie godz 19.00—7.30, w wolne soboty niedziele i święta całą dobę. stomatolog godz. 10.00—16.00;

● **Gdańsk-Oliwa, Lumumby** 9, ogólny gabinet zabiegowy z 19.00—22.00 pediatra godz. 19.00—7.30. w dni powszednie i wolne soboty, niedziele i święta czynne przez całą dobę. stomatolog g. 10.00—16.00;

● **Gdańsk-Wrzeszcz**, ul. Jesionowa 5. ogólny gabinet zabiegowy godz 19.30—7.30. stomatolog godz 20.00—7.30; al. Zwycięstwa 49 laryngolog godz 20.00—7.30 w dni powszednie, w wolne soboty niedziele i święta cała dobę.

Telefon zaufania — 31-00-00 czynny codziennie w godz. 16—6.

Dyżury oficerów KW MO w Gdańsku — tel. 31-19-40 lub 37-03-33, g. 8—19 — mjr J. Każmierczak; g. 19—8 — kpt. S. Boguski.

Nocna Poradnia „W" w Gdyni, ul. 22 Lipca 44 czynna w pon., wt., czw., piąt., w g. 19.00—7.00

Poradnia Okulistyczna w Gdańsku, ul. Świerczewskiego 6 czynna w wolne soboty w godz. 8.00—14.00.

● **Gdańsk-Morena**, ul. Warneńska 7 pediatra gab. zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta godz 8.00—20.00;

● **Gdańsk-Zaspa, Startowa 1** ogólny gabinet zabiegowy w wolne soboty. niedziele i święta godz 8.00—20.00;

● **Gdynia ul. Ramułta 48**, Obłuże, ul Boisko 4 Orłowo, Wrocławska 54 ogólny pediatra, gab zabiegowy w wolne soboty niedziele i święta godz 10.00—16.00;

● **Gdynia-Witomino, ul. Konwaliowa 2** — ogólny pediatra, gab zabiegowy — tylko w wolne soboty g. 8.00—16.00.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84/85 czynna w dni powszednie w g. 9.00—14.00 19.00—7.00, w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę.

Telewizja

ŚRODA

9.00 — Teleferie — kino bajka „O biednym młynarczyku i kotku"
10.30—11.50 — **Dla 2 zmiany:**
10.30 — Polski film telewizyjny „Zabijanie koni" dramat psychologiczny.
11.20 — „Opowieści z krańców świata" — „Skąd ta fascynacja".
14.30 — NURT — Język polski — problemy na miarę potrzeb i możliwości ucznia
15.00 — Kino Letnie „Niezastąpiony mistrz" komedia satyryczna TV bułgarskiej
16.05 — „Pocztówka z wakacji" program muzyczno-rozrywkowy
16.25 — Program dnia
16.30 — „Przyjemne z pożytecznym"
16.45 — Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
17.00 — Dziennik
17.15 — „Samorządne, niezależne, robotnicze" — program publicystyczny
17.40 — „W blasku królowej sportu" (o lekkoatletyce)
18.20 — PANORAMA
18.50 — Dobranoc — „Cypisek, syn rozbójnika Rumcajsa"
19.00 — „Opowieści z krańców świata" — „Skąd to fascynacja"
19.30 — Dziennik
20.00 — Publicystyka
20.15 — Polski film telewizyjny „Zabijanie koni" dramat psychologiczny
21.05 — „Na progu" — program publicystyczny
21.30 — Dziennik
22.00 — Rolnicze lato '83
22.15 — Wieczór muzyki „Swego nie znacie"
23.00 — „Satyra i polityka" — program publicystyki kulturalnej

Zmiana siedziby ZW ZBoWiD

W związku ze zmianą siedziby Zarząd Wojewódzki ZBoWiD w Gdańsku zawiadamia, że w dniach od 12 do 22 bm. działalność organizacyjna zostaje zawieszona do czasu zakończenia przeprowadzki. A oto nowy adres władz wojewódzkich ZBoWiD: Wrzeszcz, aleja Zwycięstwa 24, telefony: 41-56-26 lub 41-36-37 oraz 41-11-11.

Wypadki

Na ul. Jedności Robotniczej w Gdańsku, Mieczysław J. prowadzący motocykl „WSK" GDC 78-10, na skutek nieuwagi uderzył kołem o krawężnik, stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się, doznając ciężkich obrażeń. (k)

MATRYMONIALNE

PAN (wojskowy) pozna miłą, dobrą panią do lat 35, chętnie lekarkę. Cel matrymonialny. Oferty 8627 UPT, 81-301 Gdynia 1.

KAWALER posiadający mieszkanie, pozna pannę powyżej lat 30. Cel matrymonialny. Oferty GM 23844 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WDOWIEC lat 59, wysoki pozna panią samotną, uczciwą rozwiedzioną lub wdowę od 40 do 60 lat, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. GM 23889 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KULTURALNY, przystojny 45-186, dobrze sytuowany, pozna panią do lat 38. Cel matrymonialny Oferty GM 24036 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

SAMOTNY pozna panią w średnim wieku bez zobowiązań. Cel matrymonialny. Oferty 8750 UPT, 81-301 Gdynia 1.

NIERUCHOMOŚCI

DOM szeregowy do wykończenia, sprzedam. Oferty 23572 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DOM — Elbląg, 6-izbowy, c.o, wygody, ogród komórka, sprzedam. Wiadomość: Elbląg, ul. Żeglarska 13. E-1186

5 ha ziemi ornej, sprzedam. Miejscowość Kolnik nr 24 gmina Pszczółki, Ryszard Klimczak. G-23616

DOMEK letniskowy 110 m kw. w Sulęczynie nad Jez. Węgorzewskim, sprzedam. Tel. 22-23-76. S-8637

WILLE komfortowe, domki mieszkania własnościowe, kolonijki podmiejskie, sady do sprzedaży poleca Biuro Usługowe Bydgoszcz, 24 Stycznia 9. K-5528

DO 0,5 ha ziemi z zabudowaniami lub bez w odległości do 30 km od Gdańska, kupię. Tel 41-16-68, od 19. G-23820

PÓŁ domu z ogrodem i garażem oraz mieszkanie własnościowe M-5 w Sopocie, zamienię na dom dwurodzinny w Trójmieście. Oferty 23749 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DOM 6-pokojowy, wygody, sprzedam Pruszcz Gdański Staszica 13. G-23743

DOM jednorodzinny, częściowo wolny, własność hipoteczna działka 1300 m kw. w Swarzędzu k. Poznania, zamienię na podobny w Trójmieście lub sprzedam. Oferty 23864 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

GOSPODARSTWO rolne 20 ha z budynkami i maszynami rolniczymi, wodociąg, siła, przy trasie Nowy Dwór — Malbork, sprzedam. Helena Krakowiak, Świerki, 82-211 Lasowice Wielkie, woj. elbląskie. G-23866

DZIAŁKĘ rekreacyjną 800 m kw., w Sulęczynie z domkiem drewnianym „Kampinos 4", własność hipoteczna, sprzedam. Oferty z ceną 647, 80-206 Gdańsk 6.

ORUNIA — dom jednorodzinny, pomieszczenie warsztatowe 75 m kw., z ogrodem, sprzedam W rozliczeniu mieszkanie 1-, 2-pokojowe własnościowe. Oferty 23922 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DZIAŁKĘ z zezwoleniem na budowę kawiarni (cukierni) w Sopocie, odstąpię. Tel. 20-88-13. S-8692

3/4 domu z domkiem gospodarczym, możliwość zamieszkania dwóch rodzin, sprzedam. Gdynia — Chylonia, Miedziana 30 (za rzeźnią). S-8708

GOSPODARSTWO 4 ha z budynkami, 18 km od Rzeszowa. pilnie sprzedam. 36-017 Błędowa, ul. Tyczyńska 53, Karolina Ciura. tel. 21-69-11, po 16. S-8723

ODDAM w dzierżawę lub sprzedam firmie polonijnej lub osobie prywatnej budynek inwentarski 340 m kw. c.o., siła, 5 ha ziemi lub bez. blisko Redy. Wiadomość: Marian Piastowski, Wejherowo. Reformatorów 13. S-8730

WŁASNY staw, dom 4-izbowy, działka 1,65 ha, sprzedam lub zamienię — Trójmiasto lub okolice. Milewska, 22-311 Mołochwiej Duży, woj. chełmskie. S-8732

DZIAŁKĘ budowlaną (szereg) narożną w Wejherowie. sprzedam. Oferty 8744 UPT, 81-301 Gdynia 1.

DZIAŁKĘ rekreacyjną z materiałem budowlanym — okazyjnie sprzedam. Telefon 20-30-76. S-8746

PÓŁ domu z ogrodem w Wejherowie, sprzedam. Telefon 31-64-38. G-25240

ŁEBA — działkę 600 m kw. z rozpoczętą budową dużego domu nadającego się na każdą działalność, sprzedam. Oferty 23735 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DOM w centrum Tczewa, ul. Dzierżyńskiego, duży ogród, wolne jedno mieszkanie, sprzedam. Oferty 25261 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DOM jednorodzinny z ogródkiem, garaż, sprzedam. Wiadomość: Gdańsk — Stogi, Rozłogi 14, godz. 16—18. G-25271

DOM piętrowy w stanie surowym na działce 500 m kw. w Rumi, sprzedam. Telefon 20-42-10. G-25296

DZIAŁKĘ — rozpoczęta budowa — Reda, sprzedam. Tel. 78-34-99. G-25297

MAŁY warsztat tworzyw sztucznych w Oliwie, sprzedam. Oferty 25374 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DOM z telefonem w Oliwie, dobry punkt, sprzedam. Oferty 25596 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

NOWY dom sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie. Rumia — Janowo, Garbarska 44 B, tel. 71-12-42. S-9239

DZIAŁKĘ letniskową nad jez. Mausz. sprzedam. Zaspa, ul. Leszczyńskich 5 F 17. G-25419

1 ha lub więcej ziemi w okolicach Trójmiasta, kupię. Oferty 24430 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DZIAŁKĘ budowlaną 900 m kw., — Gdańsk — Kokoszki, sprzedam. Oferty z ceną 25844 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KWIACIARNIĘ pawilon w budowie lub pawilon w Trójmieście, kupię. Telefon 57-81-11. G-25782

MOTORYZACYJNE

CIĄGNIK C-330, 1974 rok, silnik po kapitalnym remoncie, Żuka skrzyniowego, 1976 r., sprzedam. Matyjas, Gdańsk — Sobieszewo, ul. Turystyczna 19.

AKUMULATOR Fiata 126p oddam za fotoaparat, lornetkę lub za opony. Oferty 23588 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

CZĘŚCI do Octavii (nowe), sprzedam. 83-260 Kaliska, ul. Spacerowa 1, woj. gdańskie, tel. 91, do godz. 15. G-23611

NADWOZIE Nysy 521 — uzbrojone bez tapicerki oraz silnik na części i skrzynię biegów po naprawie głównej do Syreny 103, sprzedam. Bronowski, Gd. — Zaspa, ul. Nagórskiego 5 C-5, po godz. 18. G-23631

TRABANTA combi, sprzedam. Tel. 56-43-96. W-639

FIATA 125p. 1978 r., sprzedam. Gdynia — Chylonia, Hutnicza 15, skład fabryczny. S-8598

FIATA — Ritmo, rok produkcji 1980, sprzedam. Tel. 20-41-69, w godz. 14.30—16. S-8636

SIMCĘ Chrysler, rok produkcji 1976, sprzedam. Tel. 20-41-69, w godz. 14.30—16. S-8635

FIATA 125p. 1300. 1977 r., sprzedam. Tel. 41-55-67. W-644

MERCEDESA 200 D „przejściówka" komplet taxi, Poltaks 2, sprzedam. Oferty 23775 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

FIATA 126p, stan bardzo dobry, sprzedam. Tel. 32-37-60, po 17. G-23798

WARTBURGA 1000, sprzedam. Tel. 52-19-56. G-23799

MERCEDESA 406 D blaszak, rok produkcji 1974, z silnikiem po kapitalnym remoncie, na oryginalnych częściach, sprzedam. Gd. — Zaspa, ul. Skarżyńskiego 6 D-1, po 19. G-3863

HANOMAG skrzyniowy, sprzedam. Tel. 52-04-06. G-23905

CZ-350 nowy, sprzedam. Tel. 52-21-40, po godz. 16. G-23904

FIATA 126p, 650, rok 1978, sprzedam. Tel. 56-51-87. G-23899

FIATA 132, 1800, sprzedam. Oglądać: Wrzeszcz, ul. Tuwima 8, w godz. 15—19. G-23900

STARA 28 skrzyniowego, Żuka skrzyniowego górnozaworowego, Fiata 131 Mirafiori, sprzedam. Skórcz, ul. Świerczewskiego 2, Marian Firyn. G-23950

AUDI 75 L po wypadku, sprzedam. Tel. 71-09-90. S-8748

RENAULT 20 L, 1978, sprzedam lub zamienię na Fiata 126p. Tel. 81-04-48. G-24007

POLONEZA 3-letniego, sprzedam. Tel. 82-31-72. G-24013

SYRENĘ 105, stan dobry, sprzedam. Tel. 41-14-58. G-23972

NOWEGO Fiata 126p, zamienię na 3-, 4-letniego Fiata 125p lub Skodę. Tel. 41-14-58. G-23973

NOWEGO Fiata 125p, zamienię na nowego Poloneza. Warunki do uzgodnienia. Tel. 51-77-66. G-24018

SYRENĘ Bosto na gwarancji, październik 1982, zamienię na Fiata 125p lub sprzedam. Wiadomość: tel. 21-75-45, w godz. 9—18. S-8667

SYRENĘ 105, 1972, stan dobry, sprzedam. Tel. 23-00-14, po 18. S-8709

NOWEGO Fiata 125p lub mało używaną Skodę 105 L, sprzedam. Tel. 20-00-62 lub 20-88-52. S-8720

SYRENĘ 105, 1977. sprzedam. Tel. Wrzeszcz 41-97-13, godz. 16—20. G-24060

SILNIK Wartburga 312 do remontu, sprzedam. Telefon 56-45-53. G-24069

MOTORYNKĘ sprzedam. Tel. 32-48-70. G-24067

SKODĘ 105, rok 1977, sprzedam. Tel. 56-76-48, po 16. G-24080

SYRENĘ 105, rok 1980, sprzedam. Wiadomość: Elbląg, Odzieżowa 3-10, po godz. 16. E-1215

NYSĘ po naprawie całopojazdowej, sprzedam. Tel. 31-14-09, po 17. G-24949

FIATA 126p, 1978, sprzedam. Tel. 31-38-97, po 16. S-8450

KAROSERIĘ Zastawy 1100, sprzedam. Tel. 57-25-31. G-23829

VOLKSWAGENA (garbusa), kupię. Tel. 51-28-49, po 17. G-23832

AUTO — Serwis — usługi u klienta w zakresie regulacji silników, naprawy gaźników, aparatów zapłonowych. Tel. 53-25-28. G-24843

FORDA Taunusa, 1979 r., sprzedam. Tel. 20-96-31. G-25375

UWAGA! Najwyższa jest jakość zabezpieczeń antykorozyjnych wykonanych w porze letniej. Specjalistyczne usługi: Rumia, ul. Sobieskiego 111, tel. 71-06-13, udzielamy wieloletniej gwarancji. S-8102

FIATA 126p, rok 1978, sprzedam. Tel. 21-87-45. S-9235

FIATA 126p, 650 E, nowego, sprzedam. Gdynia — Chwarzno, ul. Merkurego 29. G-25414

OKAZJA! BMW 1602 w doskonałym stanie, atrakcyjny wygląd zewnętrzny, ekonomiczny z atestem rzeczoznawcy sprzedam lub zamienię na większy. Sopot, ul. Grunwaldzka 97 A m 3. S-675

PIERWSZY właściciel sprzeda Forda, 1970 r. po małym przebiegu, w dobrym stanie. Tel. grzecznościowy 52-06-24. G-25474

KAROSERIĘ Fiata 126p, nową kupię. Tel. 52-10-67. G-24432

DACIĘ 1300, rok produkcji 1981 sprzedam. Gdańsk ul. Zielona 18-7. G-25330

TOYOTĘ Corolla, 1980 r., zamienię na Poloneza 1,5x nowego lub sprzedam. Oferty 25533 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WARTBURGA, grudzień 1982 zamienię na Poloneza. Dopłacę, bądź w rozliczeniu Fiat 126p Tel. 51-71-46. G-25590

WARTBURGA 353 W, 1975, sprzedam. Tel. 31-20-01. G-25592

FIATA 125p — 1500, rok 1975, mały przebieg, sprzedam. Tel. 41-14-28, po godz. 17. G-25045

FIATA 125p, rok produkcji 1979, sprzedam. Przymorze, ul. Rokossowskiego 1 B-127, po godz. 16. G-25278

ŻUKA skrzyniowego, do remontu, tanio sprzedam. Gdańsk — Brętowo, Potokowa 16. S-9301

MOSKWICZA 412, silnik Mercedesa 200 D, 1964 r., sprzedam. Tel. 20-72-60, do 9. G-25876

SPRZEDAM

SPRZEDAM nową kuchnię gazową z rożnem „Jola". Wiadomość tel. 41-32-46 wewn. 80 od godz. 8—11.

PUSTAKI żwirobetonowe i keramzytowe sprzeda wytwórnia prefabrykatów. Telefon 43-16-86. G-23571

LODÓWKĘ używaną, rower kolarzówkę. Telefon 51-06-14. G-23584

AKUMULATOROWY napęd do łodzi, nowy. Tel. 57-12-45. G-23613

TELEWIZOR czarno-biały „Antares", mało używany. Tel. 52-35-82. G-23626

RATLERKI szczenięta bez rodowodu. Tel. 32-04-06. G-23634

PIANINO — płyta metalowa. Tel. 52-62-48. G-23639

OBRĄCZKI. Tel. 52-23-51, godz. 7—14. W-639

PRZYCZEPĘ towarową z plandeką. Tel. 41-88-62. W-642

PIECE kaflowe. Tel. 51-06-67. W-634

DYWAN 2 x 3. Tel. 71-16-95, po 17. S-9602

MEBLE stołowe, stylowe, tanio. Gdynia, Chylońska 60. S-8596

TELEWIZOR kolorowy Elektron 714p. Tel. 27-06-65. S-8634

MAGNETOFON MSH 101, tuner TSH 113, wzmacniacz WSH 205, kolumny Altus 140, wersja eksportowa. Oferty z ceną 660 UPT, 81-701 Sopot 1.

FUTRO z tchórzofretek. Telefon 57-87-67. G-25519

KURTKĘ skórzaną damską, maszynę dziewiarską „Simac". Tel. 41-42-63. G-25525

LODÓWKĘ nową. Telefon grzecznościowy 82-25-46. S-9266

DWIE złote obrączki, około 18 g. Tel. 41-10-71. S-9271

KASĘ pancerną produkcji angielskiej z roku 1933, waga około 2 ton, tanio. Tel. 21-61-31, w godz. 9—16, oprócz sobót i niedziel. S-9275

4 tony cementu. Tel. 71-12-42. S-9290

SUSZARNIĘ do zboża. Stefan Sztuba, 84-208 Warzno 20 k. Kielna. S-9295

DYWAN 2 x 3 w zieleni. Tel. 22-20-63, po 16. S-8161

GARAŻ blaszany. Oferty 8311 UPT, 81-301 Gdynia 1.

NOWY wzmacniacz WS 304 S. Tel. 27-06-15. S-9317

KAFELKI. Tel. 32-48-85, od 16. G-25539

OWCZARKA niemieckiego 3-miesięcznego, rodowodowego. Gdynia — Orłowo, Limbowa 39, po 18. G-25843

COCKER spaniele szczenięta. Susz, tel. 244. G-25582

KAJAK pneumatyczny 2-osobowy „Rekin". Telefon 31-19-46. G-25587

OWCZARKI niemieckie, rasowe. Wrzeszcz, Dzierżyńskiego 8-2. G-25598

MAGNETOFON kasetowy Hi-Fi M 8010, nowy. Gdynia, Śląska 51-81, po 15. G-25627

WÓZEK spacerowy, samochodowy i spacerowy, włoski. Tel. 32-05-51. G-25628

SYGNET, pierścionki — złote. Gdańsk, ul. Rzeźnicka 2 C-42. G-26521

MASZYNĘ dziewiarską 2-płytową, Veritas 360. Gdańsk, ul. Niedźwiednik 21-2. W-630

CEBULE tulipanów Apeldoorn do pędzenia — Nasternak, Tujsk, gm. Stegna. E-1192

PIANINO Irmler. Gdynia, Wąsowicza 11, Waszak. S-8639

ŁÓDŹ typ „Iwona" plastykową, dł. 3,50 m, szer. 1,60 m oraz silnik przyczepny 12,5 KM „Moskwa". Oferty 8621 UPT, 81-301 Gdynia 1.

SATURATOR. Tel. 23-31-62, po godz. 18. S-8642

JACHT do wykończenia dł. 5,5 m, pow. 13 m kw., z materiałami. Tel. 27-14-64, Sopot, Łowicka 12. S-8644

ENCYKLOPEDIĘ 4-tomową, namiot „Warta 2", kajak pneumatyczny. Oferty 8654 UPT, 81-301 Gdynia 1.

AKUMULATOR. Tel. 56-59-80, po godz. 19. W-635

TOKARKĘ do drewna. Telefon 41-55-67. W-643

RUBINA 714 p nowego, na gwarancji. Oferty z ceną 23747 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PRZYCZEPĘ kempingową N-126 E z wiatą. Tel. 22-21-05. G-23707

PERKUSJĘ tanio. Pszczółki, ul. Piesza 10. G-23752

TELEWIZOR, szafę wnękową, krzesełko samochodowe, zagraniczne, kolumny 15 W. Tel. 20-83-71. G-23784

MAGNETOFON „Aria" tanio. Tel. 47-70-04, po 20. G-23887

OBRĄCZKI. Tel. 52-01-56 G-23933

PARKIET bukowy 8,5 m kw. Oferty 23931 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PUDLE szczenięta czarne, średnie, rodowodowe. Dąbrowski, Wejherowo, Sobieskiego 286, po 16. S-8672

NOWĄ lodówkę „Mińsk", zamienię na pralkę automatyczną „Tatramat". Wzmacniacz japoński 2 x 46 W, akumulator suchy 45 Ah, sprzedam. Tel. 41-50-94. G-24043

BRANSOLETĘ złotą, próba 0,750, waga 27 550. Oferty z ceną 24049 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

BILARD elektryczny. Tel. 24-11-01. S-8706

TELEWIZOR „Antares", turystyczny „Neptun 150" na gwarancji. dywan nowy. Tel. 24-07-48, po 20. S-8726

MOTORÓWKĘ — sklejka — mahoń. Tel. 20-15-87, po godz. 17. S-8756

PODNOŚNIK hydrauliczny 25 ton. Tel. 21-64-95. S-8753

STYROPIAN, grubość 2 cm. Wejherowo 12 Marca 167. S-8757

WZMACNIACZ JVC A-x 2,2 x 40 W z equalizerem. Tel. 56-61-44. G-25053

ŁÓDŹ z silnikiem. Telefon 24-04-65. S-9173

„AMATORA 2" — gwarancja, M-532 SD — gwarancja. Tel. 32-25-12 G-25267

KOLUMNY Grundig, gramofon Dual, magnetofon Tandberg, Elzabeth, Julia silnik do łodzi Mikroma. Tel. 52-17-65. G-23355

MAGNETOFON Aria 2411, kolumny 15 W, 40 W 8 omów, na gwarancji. Sopot, Mickiewicza 61-75, 16—20. G-23633

CYKLINIARKĘ napęd 380 V. Tel. 32-58-63. G-25222

MEBLE sypialne i wózek głęboki (NRD). Telefon 52-30-75. G-25283

SADZONKI chryzantem na kwiat cięty. Rumia, Towarowa 31. G-25301

COCKER-spaniel złoty, rodowodowy, 4-miesięczny Tel. 57-22-37 lub 31-37-05. G-24307

MASZYNY krawieckie ciężkie „Taxtima". Tel. 57-23-05. G-23272

SUKNIĘ ślubną, zagraniczną. Przymorze, Śląska 35-16, po godz. 18. G-25321

MAGIEL elektryczny. Oferty z ceną 25355 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

TUNER Radmor, taśmy. Tel. 21-00-97, po 16. S-9229

MASZYNĘ do szycia walizkową, wieloczynnościową i maszynę do pisania. Tel. 23-09-64. S-9228

ZAGRANICZNY komplet łazienkowy. Gdynia — Pogórze Dolne, Manganowa 19. S-9212

MAGNETOFON Aria, werbel Rogers, Paeste i 602 komplet, perkusję z naciągami Remo — duży zestaw, taksometr Argo Gdańsk, ul. Więcierze 12-7. G-25384

RADIOMAGNETOFON Panasonic Rx 5010 L, Radmor 5102 TE, kolumny 30 W. Tel. 51-08-97. S-676

SEGMENT „Kopernik". Oferty 25423 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

FAUSTA. Tel. 31-08-25. G-25436

TV Rubin color 202. Tel. 41-65-27. G-25441

ARIĘ i Amatora. Tel. 37-28-76, do 14. G-25470

MAGNETOFON M 2405 i deck M-8010. Tel. 52-48-84. G-25472

BOAZERIĘ sosnową, skóry owcze wyprawione. Tel. 31-21-84. G-25486

NOWY agregat tynkarski typ AS 10 Mb. Tel. 31-26-78. po 17. G-25503

KUPIĘ

PARKIET, kafelki, terakotę. Oferty 23619 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.